

7957 ogłoszeń
w Kramiku

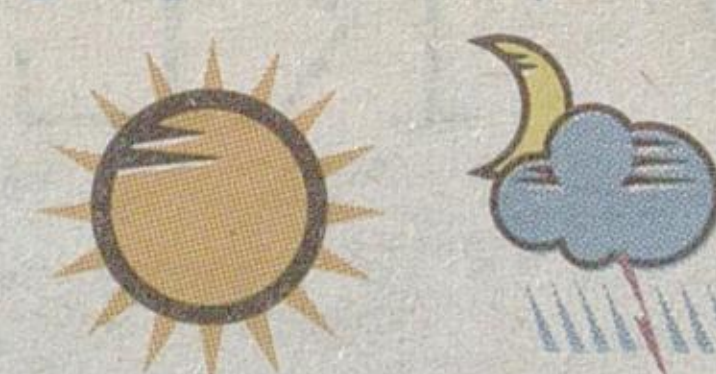
Dziś część II



Podatek ministra
Religi >>6

Prawdopodobnie podrożeją polisy OC

DZIŚ
po południu / w nocy



28°

18°

>>2

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

25 maja 2007

piątek

101 (16275)

1,70 zł (bez dodatku, w tym 7% vat)

A 3,90 zł (z dodatkiem, w tym 7% vat)

Białystok >> 17-letni Bartek zorganizował festyn na Dzień Matki i Dzień Dziecka

Całe dobro do niego wróci

Urszula Kruć
ukrutul@wspolczesna.pl

to prawdziwy Wspaniały! 17-letni Bartek Trzeciak, finalista ubiegłorocznej edycji konkursu

Ośmiu Wspaniałych sam zorganizował z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka festyn rodzinny. A zebrane podczas niego słodycze prześle Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Bartek sam zadbał o salę, napoje, słodycze i niespodzianki na festyn, który będzie odbywać się pod hasłem „Podaj rękę nie jesteś sam... Masz nas: rodzinę...”. W programie są m.in. dyskoteka, występy grup teatralnych i tańce integracyjne. Na stoiskach dzieci będą mogły pomalować sobie twarz i zrobić dziwne fryzury. W konkursach czekają liczne nagrody, m.in. słodycze, zabawki, zaproszenia do pijalni czekolady oraz do Fikolandu. Na organizację tego wszystkiego Bartek poświęcił swój wolny czas.

– Bartek ma sto pomysłów na minutę. Bardzo mnie to cieszy. Chciałabym

tylko, żeby więcej czasu poświęcał nauce. Ale to, co robi, jest potrzebne – mówi pani Barbara, mama Bartka.

To nie jedyna działalność tego pełnego energii i miłości chłopaka. Jest finalistą konkursu Ośmiu Wspaniałych z 2006 roku, prowadzi zajęcia dla dzieci w Stowarzyszeniu Jeden Świat, można go też spotkać w szpitalu, gdzie bawi najmłodszych jako dr Clown. Dlaczego pomaga?

– Czuję taką wewnętrzną potrzebę. Chcę robić coś dla innych. Plany na przyszłość? Chciałbym studiować pedagogikę specjalną i dalej pracować z dziećmi – mówi Bartek.

– To, co robi Bartek jest niespotykane. Każdy jest skupiony na sobie, na zarabianiu pieniędzy, a on daje innym coś od siebie. Kiedyś te całe dobro do niego wróci – mówi Grażyna Jabłońska z Jednego Świata.

Sobotnia impreza rozpocznie się o godz. 16 w Zespole Szkół Zawodowych nr 5 przy ul. Antoniuk Fabryczny 40. Potrwa „do upadłego”. Bartek Trzeciak za naszym pośrednictwem chciałby podziękować sponsorom i tym, którzy okazali dobre serce oraz zaprosić wszystkich na festyn. ▲



Biletem wstępu na festyn jest czekolada. Zebrane słodycze zostaną przekazane pacjentom Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Miss Województwa Podlaskiego

Paulina Koszelew
– 97 głosów,
prowadzi w naszym konkursie na Miss Czytelniczek Gazety Współczesnej 2007



szczegóły >>7

www.wspolczesna.pl

Na naszej stronie www można zobaczyć filmy i fotogalerie prezentujące kandydatki do tytułu Miss Województwa Podlaskiego.

Region >>

Strach przed szczepionką

Szczepionka Euvax przeciwko WZW typu B, podawana rutynowo noworodkom po urodzeniu, wycofywana jest ze szpitali w całym kraju. Szczepionka została wycofana na zalecenie Światowej Organizacji Zdrowia po doniesieniach o nieprawidłowym działaniu w Wietnamie.

Badane są przypadki trzech zgonów noworodków w Polsce, których śmierć nastąpiła po podaniu szczepionki. Nie wiadomo jednak, czy śmierć dzieci może mieć związek z Euvaksem B. Do jednego ze zgonów doszło w Suwałkach. Jednak, według podlaskiego sanepidu, przyczyną śmierci dziecka było zapalenie płuc.

(luk)

Zaczynamy odliczanie do ekstraklasy



Po 14 latach piłkarze Jagiellonii są bardzo blisko powrotu do I ligi. Mogą uczynić to już w niedzielę, jeżeli pokonają Stal Stalową Wolę, a Lechia Gdańsk i Polonia Warszawa stracą punkty. >>16

promocja

Dziś z Gazetą
Współczesną

„PRZEBOJE NA MAJÓWKĘ”
10 popularnych utworów
na płycie CD

Płytę kupisz za 2,20 zł plus cena Gazety





Dziś >> 145. dzień roku

Imieniny **MAGDALENY, GRZEGORZA**

wschód

4.15

wschód

13.32



zachód

20.34

zachód

1.54

Forum >> **wspolczesna.pl**

▲ **Śmierć podczas porodu.** Bez dyskusji lepiej byłoby, żeby i dziecko, i matka żyły. Zdrowe, zadowolone, szczęśliwe. Ta tragedia nie ma jednego winnego, nikt nie podaje nazwiska lekarza, a może właśnie należałoby? Więcej osób powinno czuć się do odpowiedzialności i nie nazywać tego komplikacją. (...) Może gdyby matka dziecka prywatnie leczyła się u tych samych lekarzy... (Anonimowy)

▲ **Superkoncert!** Koncert Krzysztofa Krawczyka był najlepszym, na jakim byłam. Po pierwsze zaczął śpiewać 15 min. wcześniej. Nie czekał na siebie czekać. Po drugie: nie gwiazdorzy tak jak np. Doda. Piosenki nie były z playbaku. Była superzabawa. (Kłosa, k)

Lotto 23 maja

▲ **Multi Lotek:** 2, 7, 10, 14, 27, 29, 31, 32, 36, 39, 40, 42, 43, 48, 51, 54, 64, 65, 66, 73

▲ **Express Lotek:** 2, 8, 13, 24, 25

▲ **Duży Lotek:** 9, 21, 23, 26, 37, 46

Pogoda >> na weekend
po południu / w nocy >> **Białystok**

Piątek



28°

Ciśnienie
994 hPa

Sobota



18°

Niedziela



29°

Ciśnienie
985 hPa

Niedziela



31°

Ciśnienie
984 hPa

20°

W piątek słonecznie. W sobotę zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, niedziela pogodna i upalna ale pod wieczór lokalnie możliwe burze. Wiatr słaby i umiarkowany, podczas burz porywisty.

Kursy walut NBP

waluta	1\$	1€	1£	1CHF
kupno	2,77▼	3,74	5,51▲	2,26
sprzedaż	2,83▼	3,81▼	5,62▲	2,31▲

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; Prezes Krzysztof Paliński; Redaktor Naczelny: Konrad Kruszyński - tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; Sekretariat Redakcji - tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;

ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; Hajnówka tel./fax 085 682 59 89; Mońki tel./fax 085 716 57 57; Sokółka tel. 085 711-20-18; Suwałki, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83; Biuro Ogłoszeń - tel./fax 087 566 57 26; Łomża tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; Grajewo tel./fax 086 272 89 15; Projekt graficzny Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, KRAMIK tel. 085 748 74 48; Przedstawiciele Handlowi tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH” SA (Białystok, Elk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacja: Dział Kolportażu - tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

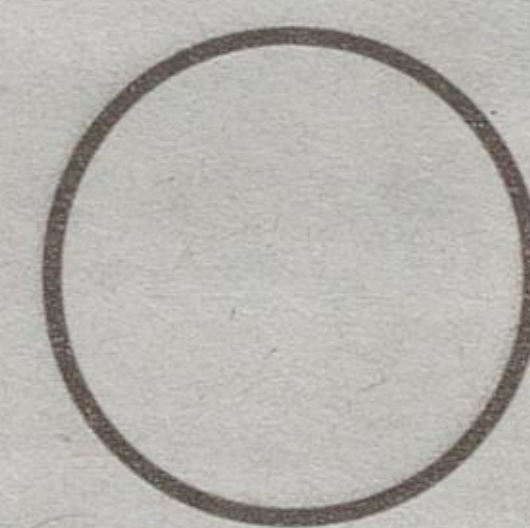
Białystok >> Policjantów już brakuje, a część wyjedzie do Szczecina

Wakaty
zamiast patroli

Nie dość, że w podlaskiej policji jest prawie 200 wolnych etatów, komenda główna zdecydowała przesunąć do Szczecina w trakcie wakacji 66 policjantów. Kto będzie patrolować nasze ulice?

Urszula Bisz

ubisz@wspolczesna.pl



wództwa podlaskiego wspierają szczecińską policję. Trafia tam na przełomie lipca i sierpnia, kiedy w Szczecinie będą trwały wielkie regaty.

Nowi doświadczeni
nie zastąpią

Jednym z zadań prewencji jest zabezpieczanie imprez masowych, na których pojawia się duża liczba osób, czyli na tych wymagających wzmocnienia sił policyjnych. Dlatego są oni tam potrzebni - tłumaczy Sławomir Weremiuk, naczelnik wydziału prasowego Komendy Głównej Policji. - Jednak te regaty nie będą przecież trwać całe wakacje, więc nie można mówić, że w tym okresie patrole policyjne w województwie podlaskim będą osłabione.

Wyjazd kilkudziesięciu funkcjonariuszy z prewencji może być jednak problemem, ponieważ w woj. podlaskim jest aż 195 wakatu. W ciągu pięciu pierwszych miesięcy tego roku przyjęto do pracy 59 osób. I choć to niewiele mniej, niż 66 wyjeżdżających do Szczecina, trzeba pamiętać, że są to młodzi, jeszcze niedoświadczeni funkcjonariusze. Kolejny nabór zaplanowany jest



Biorąc pod uwagę mniejszą liczbę policyjnych patroli na ulicach, pozostaje nadzieja, że do takich interwencji będzie dochodzić jak najrzadziej

zaś dopiero na lipiec, a następny - na listopad. Policjanci chcą w ich ramach przyjąć 200 nowych pracowników, ale można podejrzewać, że to się nie uda - tak było w latach poprzednich. Pocieszeniem może być to, że regaty, które mają zabezpieczać podlascy policjanci, potrwać kilka dni. Tyle że podczas wakacji będą odbywać się kolejne imprezy, na które będą wysyłani. Nie można więc liczyć na to, że podczas wakacji będą patrolować białostockie ulice.

Przyjmą cywilów

Komenda wojewódzka postanowiła wesprzeć siły liniowe w dodatkowy sposób. Od czerwca rozpocznie się nabór pracowników cywilnych do policji. Docelowo ma być przyjętych sto osób. Miejsca w logistyce, które one zajmą, będą musieli zwolnić funkcjonariusze, którzy zostaną przesunięci do sił dbających o bezpieczeństwo.

Opinia

> Jacek Dobrzyński

rzecznik prasowy KWP w Białymstoku



Mimo że nadal mamy wolne etaty, jest spore zainteresowanie pracą w policji. Zarobki na początek może nie są zbyt wielkie, ale jest to zawód pewny, ponieważ wiadomo, że ta firma nie padnie. Poza tym jest pewna ścieżka kariery i możliwość wcześniejszego przejścia na emeryturę. Podejrzewamy, że największa liczba chętnych do służby zgłosi się po zakończeniu roku szkolnego i jesienią.

Białystok >> Zapłacą za bezpłatne studia na PB
Bez obozu nie zaliczysz

Studenci Turystyki i Rekreacji na Wydziale Zarządzania Politechniki Białostockiej są oburzeni! Aby zaliczyć semestr, muszą wziąć udział w organizowanym przez uczelnię obozie, który kosztuje 280 zł.

Zastanawiam się, czy to jest zgodne z prawem. Wydaje mi się, że osoba ucząca się na uczelni państwowej i to na studiach dziennych, nie powinna opłacać swoich studiów - napisał do nas przedstawiciel studentów.

Rzeczniczka politechniki, przyznaje, że obóz jest obowiązkowy. - To wynika ze standardów kształcenia na tym kierunku i wymogów ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Wcześniej uczelnia dofinansowywała obozy, ale wydział wprowadził inną politykę finansową. Dlatego studenci będą musieli zapłacić. Mogę zapewnić, że organizatorzy starali się, by ta kwota była jak najniższa - mówi Anna Leszczuk-Fiedziukiewicz, rzeczniczka PB.

Region >> Protestować mogą kolejne szpitale
Strajkują i mają poparcie

Piątkowe rozmowy strajkujących lekarzy z rządem mają zadecydować o tym, czy zakończy się protest, trwający od poniedziałku.

W woj. podlaskim czynnie protestują medycy z trzech szpitali wojewódzkich: w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. O ile piątek nie przyniesie rozstrzygnięcia, w poniedziałek do akcji strajkowej włączy się szpital w Bielsku Podlaskim. Do protestu szykują się też m.in. szpital w Dąbrowie Białostockiej oraz Szpital Gruzli-

cy i Chorób Płuc w Białymstoku. Strajkujących popierają lekarze m.in. z Białostockiego Ośrodka Onkologicznego, szpitali w Hajnówce i Łapach.

Protestujący chcą przeznaczenia zaoszczędzonego w tym roku przez NFZ miliarda zł na podwyżki lekarzy i zmian w systemie ochrony zdrowia. - Nasze postulaty są skierowane głównie do rządu, bo dyrektorzy szpitali nie zmieniają systemu zdrowotnego - mówi Ryszard Kijak, szef podlaskiego OZZL.



Białystok >> W miejskich żłobkach brakuje miejsc dla dzieci

W kolejce już od narodzin

Od drzwi białostockich żłobków rodzice odchodzą z kwitkiem i jedyne, co im zostaje, to zapisać swoje dziecko na listę rezerwową, która już liczy ponad... sto nazwisk.

– Coraz częściej odwiedzają nas też... kobiety w ciąży, które już teraz chcą zaklepać miejsce swojemu nie-narodzonemu jeszcze dziecku – potwierdza Marta Rynkowska, kierownik Żłobka nr 4 w Białymstoku. – Teraz też w pierwszej kolejności będę przyjmować dzieci, których rodzice zarezerwowali miejsca już rok temu!

W sierpniu w tym żłobku zostanie utworzona dodatkowa grupa, jednak mimo to na rezerwowej liście figuruje jeszcze ponad 110 nazwisk.

– My też mamy prawie setkę rezerwowych – dodaje Monika Zapisek ze żłobka nr 1. – Aż serce boli, jak trzeba odsyłać rodziców spod drzwi, no ale co zrobić, jak mamy tylko 80 miejsc i więcej dzieciaków przyjąć nie możemy.



Koszty pobytu malucha w białostockim żłobku to ok. 150 zł. Niestety, wielu rodziców będzie musiało wynająć nianię.

Zwiększone zainteresowanie żłobkami utrzymuje się już od trzech lat. Do placówek tych wchodzi wyżej demograficzny, czyli dzieci poprzedniego wyżu – ludzie urodzonych na przełomie lat 70. i 80. Za miejsce w żłobku

trzeba wnieść opłatę w wysokości 80 zł i zapłacić ok. 70 zł za wyżywienie. Ci, którzy nie znajdują miejsca dla swoich pociech, będą musieli wynająć nianię, a to już wydatek 450-800 zł miesięcznie.

(dona)

Białystok >> Szefa zabrano z gabinetu policja Dyrektor z 3 promilami

Jeden z dyrektorów Ośrodka Szkoleniowego „Eduktor” w Białymstoku pojawił się w pracy pod wpływem alkoholu. Zostali o tym powiadomieni policjanci, którzy zbadali jego trzeźwość. Mężczyzna miał aż ponad trzy promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Prezes firmy broni jednak dyrektora, mówiąc, że mężczyzna był na urlopie i przyszedł do pracy tylko na chwilę.

Do zajścia doszło wieczorem. Jak opowiadają świadkowie, dyrektor pojawił się w szkole i przeprowadził rozmowę kwalifikacyjną z kandydatem na księgowego. Później zaczął awanturować się, było widać, że jest pod wpływem alkoholu. Ktoś powiadomił policję. Patrol, który przyjechał na miejsce, zawiadził dyrektora na komisariat, gdzie zbadano jego trzeźwość. Dwukrotny test potwierdził, że mężczyzna pił alkohol i to w niemałych ilościach.

– Badania wykazały, że miał on ponad trzy promile alkoholu – powiedział Tomasz Krupa z zespołu

prasowego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. – Został wypuszczony do domu, bo nie było przesłanek, aby go zatrzymać. Kiedy jednak wytrzeźwieje, wezwiemy go na przesłuchanie. Sprawa zostanie też skierowana do sądu grodzkiego.

Gdy odwiedziliśmy siedzibę „Eduktora”, początkowo mówiono nam, że do takiego dościa nie zaszło. Jeden z pracowników twierdził, że dyrektor owszem był, ale właśnie pojechał samochodem na zakupy. Dopiero prezes Teresa Momotko potwierdziła, że dyrektora zabrano ze szkoły policja.

– Ale on nie był pijany! – twierdziła Teresa Momotko. – Możliwe, że dzień wcześniej był na jakiejś imprezie, ale tego dnia był trzeźwy. Poza tym był na urlopie, przyszedł do firmy tylko na chwilę i rozmawiał z kandydatem. Fakt, przyjechali policjanci, ale potem go wypuścili i poprosili, by zawieziono go samochodem do domu.

(bisu)

SIPLAST PRIMER®

Unikalny roztwór asfaltowy do gruntowania, modyfikowany SBS

www.siplastprimer.pl



ICOPAL S.A. Zduńska Wola
ekspert hydroizolacji

Zadbaj o dom. Zabezpiecz fundamenty.



Siplast Primer®
Szybki Grunt SBS

Najtańszy bo najlepszy.

www.siplastprimer.pl www.icopal.pl



Siplast Primer® Szybki Grunt SBS zapewnia:

Ponad **7x** krótszy czas schnięcia,

Ponad **3x** większą wydajność,

Ponad **2,5x** większą penetrację podłoża,

Ponad **20x** lepszą żywotność,

w porównaniu z innym, zwykłym asfaltowym środkiem gruntującym.

Wszechstronne zastosowanie do: • **betonu** • **drewna** • **stali**

Regionalni dystrybutorzy Siplast Primer® Szybki Grunt SBS:

• Białystok: B.T.H. ELMES ul. Nowowarszawska 59, tel. 085 743 25 23; PPHU KAMIR ul. Ciołkowskiego 171, tel. 085 743 32 33; PHU SA&SZA ul. Plaźowa 2, tel. 085 741 20 03 • Śniadowo: PREFBET ul. Kolejowa 17, tel. 086 217 62 95

MÓJ BIAŁYSTOK

redaktor odpowiedzialny

Zbigniew
Gołębiowski

085 748 74 61



II Globalna Wystawa Psów Nierasowych odbędzie się 2 czerwca w godz. 12-17 w Polwarku Nadawki. Bezpłatny dojazd na festyn z przystanku „Nad Białką”.

Piątek

▲ **Spodki >>** Eliminacje Wojewódzkie XX Małego Konkursu Recytatorskiego. Godz. 10.

▲ **Klub „Kalina” >>** Spektakl w wykonaniu grupy teatralnej „Parawan” pt. „O krainie ptaków i dzielnym szpaku”. Godz. 16.30. Po przedstawieniu, o godz. 18, organizatorzy zapraszają na wystawę fotograficzną „Dziecko w starej fotografii”, ul. Kalinowa 9.

▲ **Młodzieżowy Dom Kultury >>** Wystawa grafiki komputerowej (Galeria Hol MDK). Godz. 16. Wstęp wolny. ul. Warszawska 79a.

▲ **Filharmonia >>** Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Opery i Filharmonii Podlaskiej, dyrygent: Anna Mróz, Karol Radziwonowicz – fortepian. Godz. 19. Bilety – normalny 25 zł, ulgowy – 20 zł, wejściówka – 15 zł.

Sobota

▲ **Spodki >>** Wernisaż „Zielona al-tana”, godz. 17, ul. św. Rocha 14.

▲ **Białostocki Teatr Lalek >>** W ramach Dnia Antyku młodzi aktorzy z Akademickiego Klubu Teatralnego „AKT” odegrają spektakl „Chmury” Arystofanesa. Godz. 15, wstęp wolny.

Niedziela

▲ **Park Zwierzyniecki >>** Święto kultury białoruskiej. W programie m.in. koncerty w wykonaniu białoruskich zespołów artystycznych z regionu, oraz zespołu Nierusz z Mińska. Na towarzyszącym koncertom kiermaszu można będzie kupić książki, wydawnictwa muzyczne i wyroby twórców ludowych. Początek godz. 15.

▲ **Filharmonia >>** Niemy film „Janko Muzykant”. Muzyka na żywo Przemek Zalewski. Wykład Jan Sokołowski z Filмотeki Narodowej. Godz. 16, wstęp wolny.

(uk)

Aleja Jana Pawła II >> Urzędnicy żądają poprawek od „Ogrodów Marka”

Znów trzeba tu posadzić dęby



Bój o te sadzonki toczy się od wiosny 2006 roku. Nie wszystkie wypuściły w tym roku liście.

Jeśli właściciele „Ogrodów Marka” nie wymienią do końca maja uschniętych dębów na alei Jana Pawła II, czeka ich proces sądowy. Pozew już jest gotowy.

Katarzyna Jabłowska
kjablowska@wspolczesna.pl

Prawie 200 sadzonek dęba czerwonego zostało posadzonych na pasie zieleni dzielącym aleję Jana Pawła II jeszcze jesienią 2005 roku. Nasadzeń dokonali pracownicy firmy „Ogrody Marka” która wygrała przetarg. Niedługo później – wiosną 2006 roku okazało się, że znaczna część z nich nie przyjęła się. Urzędnicy z ówczesnego wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej białostockiego magistratu zażądali pod groźbą wniesienia pozwu do sądu wymiany tych sadzonek.

Po kilku tygodniach negocjacji wykonawca rzeczywiście wymienił uschnięte drzewka: – Nie pamiętam tylko ile ich było – mówi Bożena Marek współwłaścicielka firmy.

Mimo to, w tym roku ponownie okazało się, że część sadzonek, nie puściła liści. Wśród nich są najprawdopodobniej także te, które zostały

GW nasz temat

już raz wymienione. Urzędnicy nie potrafili nam jednak wczoraj powiedzieć o jakiej liczbie mowa. Wiadomo za to, że wykonawcy mają czas na ich wymianę tylko do końca maja. Później sprawa ma zostać skierowana do sądu.

Tymczasem właścicielka „Ogrodów Marka” uważa, że firmy nie obowiązuje żaden termin wymiany sadzonek.

– Ciągłe współpracujemy z magistratem. Temat tych drzewek jest więc otwarty. Na pewno wymienimy te uschnięte, ale nie wiem kiedy nasadzenia mogłyby się zacząć. Problem w tym, że przez anomalie pogodowe część drzew nie puściła jeszcze liści – dodaje Bożena Marek.

Opinia

Eugeniusz Łazewski

dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego



Jeśli wykonawca się nie wywiąże z umowy sprawa skończy się w sądzie. Prawnicy przygotowali już dokumenty. Na początku następnego tygodnia dowiemy się ile drzewek trzeba wymienić. Specjalna komisja policzy uschnięte sadzonki. A z tego co wiem, jest ich sporo.

W obiektywie



Akcja na rzecz docenienia pracy domowej kobiet odbyła się wczoraj przed Ratuszem. Impreza zorganizowana została przez białostocki oddział Ruchu Wyzwolenia Kobiet. W czasie festynu można było zapoznać się z ideą akcji, wypełnić specjalną ankietę czy spróbować wyrobów kulinarnych kobiet pracujących w domu. Białostocka akcja to element światowej kampanii służącej wprowadzeniu dodatkowego wynagradzania pracy domowej kobiet.

(luk)



Wielkoformatową wystawę Białostockiej Grupy Fotograficznej można oglądać przez 24 godziny w Galerii na Płocie przy alei Solidarności 11-13. Jest to już druga taka akcja. Twórcy udowadniają, że miejsce sztuki jest nie tylko w galerii czy muzeum. Powinna ona pojawiać się tam, gdzie obecni są ludzie i gdzie toczy się codzienne życie. Na wystawie są różne zdjęcia, m.in. pejzaże i portrety. Można je oglądać codziennie do 30 czerwca.

(uk)



Spektakl „Teczki” w wykonaniu Teatru Ósmego Dnia będzie można zobaczyć w niedzielę o 19 w Akademii Teatralnej. To jeden z ostatnich punktów programu Dni Sztuki Współczesnej. Ciekawie zapowiada się również piątkowe przedstawienie Teatru Korez „Ballady kochanków i morderców wg Nicka Cave’a” (19.30 Kino Forum). „Pod chmurką” wystąpi Teatr Ósmego Dnia ze spektaklem „Czas Matek” (26 maja, plac teatralny, g. 22).

(uk)

Studio tańca Szał >> Sukces na mistrzostwach

Robią niezłe taneczne show i dostają nagrody

Kolejny sukces na swoim koncie mają tancerze z grupy tanecznej „Szał” z Białegostoku. 19 maja na Mistrzostwach Polski w Szczecinie seniorzy zdobyli tytuł wicemistrza Polski w kategorii tanecznej street dance show. To już drugi tytuł zdobyty w ciągu dwóch ostatnich miesięcy.

Studio tańca „Szał” powstało w 2002 roku. Tancerzy prowadzi choreograf - Bernadetta Ziółek. Cwi-

czy ich w zakresie tańca nowoczesnego (funky, hip-hop, break dance, disco). Grupa zajmuje czołowe miejsca w ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach. Obecnie tancerze przygotowują się do reprezentowania Polski na Mistrzostwach Świata w tańcu hip-hop oraz na Mistrzostwach Europy i Świata w tańcu street dance show, które odbędą się na przełomie czerwca i lipca. (uk)



Zespół ze studia tańca „Szał” w Białymstoku był wielokrotnie nagradzany na festiwalach.

Centrum >> Wpadli podczas próby włamania

Przed policją chował się w bagażniku

Dwaj białostoczanie najpierw okradli pod sklepem męczyznę, później próbowali ukraść dwa samochody. Obaj wpadli tej samej nocy w ręce policji.

W środę po godz. 23 przed „Delikatessami” 52-letni mężczyzna wdał się w bójkę z dwoma napastnikami. Jeden z nich zerwał mu złoty łańcuszek z krzyżykiem. Kilka minut później policjanci patrolujący śródmie-

ście zostali powiadomieni o włamaniu do zaparkowanej tam toyoty. Jednego ze sprawców zatrzymali po pościgu. Znalezione przy nim skradzione krzyżki. Kiedy policjanci dokładnie oglądali stojące w tej okolicy samochody zobaczyli też wybitą szybę w volkswagenie. Nieopodal zatrzymali drugiego sprawcę, który na widok radiowozu ukrył się w bagażniku swojego samochodu. (bisu)

Ulica Kolejowa >>

Nazistowskie napisy na hurtowni

Baner propagujący treści nazistowskie został w czwartek rano wywieszony na jednej z hurtowni przy ul. Kolejowej. Widniała na nim nazwa organizacji Krew i Honor (pisana: krew, swastyka, honor). Sprawcy grozi do 2 lat pozbawienia wolności.

O godz. 7.33 mieszkaniec Białegostoku zgłosił, że na dachu hurtowni przy ul. Kolejowej, blisko wiaduktu, wisi baner propagujący treści nazistowskie – powiedział Dariusz Kędzior, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji. – Sprawcy wykorzystali baner reklamowy, a dokładnie jego lewą stronę, na której umieścili napis. Został on zdjęty. Ustalamy, kto go umieścił w tym miejscu. (bisu)

Plac Niepodległości >> Utrudnienia z powodu remontu. Może być gorzej!

Zakorkowana cała aleja

Zaczęły się problemy z przejazdem przy kościele św. Rocha. W czwartek z powodu remontu na ul. Dąbrowskiego i placu Niepodległości, na alei Piłsudskiego powstał korek sięgający kilometra. Okolice remontu są równie ciężkie do pokonania dla pieszych.

– Niewielkie utrudnienia w ruchu drogowym już występują, ale staramy się, by były one jak najmniej uciążliwe – powiedział Janusz Ostrowski, p.o. dyrektora departamentu inwestycji w magistracie. – Rano, gdy większy ruch jest w kierunku centrum, staramy się prowadzić większość prac po drugiej stronie ulicy. I odwrotnie, kiedy po południu nasila się ruch od centrum w kierunku Antoniuka, remont prowadzony jest po tej stronie jezdni, gdzie znajduje się kościół. Utrudnienia związane są przede wszystkim ze wstawianiem krawężników. Nie powinny jednak blokować przejazdu.

Ale blokują! A ma być jeszcze gorzej. Drogowcy podejrzewają, że większe problemy w ruchu drogowym mogą wystąpić podczas asfaltowania jezdni. Prace z tym związane są zaplanowane dopiero na drugą połowę czerwca. Można się tylko domyslać, jak wielkie korki powstaną wówczas.



Wczoraj po południu roboty na placu Niepodległości były przyczyną wielkiego korka na alei Piłsudskiego.

W niezbyt dobrej sytuacji są również piesi pokonujący tę trasę. Choć, po naszej interwencji, wyłożono po jednej ze stron tymczasowy chodnik prowadzący przez schodki na tzw. „starą” ul. Dąbrowskiego, to jest on niewielkim ułatwieniem. Przejście poniżej zastawiane jest przez zaparkowane tam samochody. Strome schody prowadzące na tym-

czasowe przejście są zaś nie do pokonania dla osób niepełnosprawnych i tych, którzy prowadzą wózek lub jadą rowerem. A niestety tylko w ten sposób można dojść do wiaduktu, chyba, że ktoś zaryzykuje wybiegnięciem na ulicę. Pobocze z drugiej strony jezdni jest bowiem zamknięte i będzie niedostępne do końca czerwca. (bisu)

Plac przed Teatrem Dramatycznym >> Niezwykła Masa Krytyczna

Lech Piasecki przyjedzie na rowerze

Niecodzienny gość weźmie dziś udział w comiesięcznym przejeździe rowerzystów ulicami miasta. Będzie to Lech Piasecki – legenda polskiego kolarstwa – który będzie w ten sposób promować imprezę rowerową Skandia MTB Maraton.

Lech Piasecki w 1985 wygrał Wyścig Pokoju i zdobył amatorski tytuł mistrza świata. Jest też jedynym Polakiem, który jechał w żółtej koszulce lidera Tour de France. Obecnie jest najbliższym współpracownikiem

Czesław Langa, organizatora wyścigu Tour de Pologne. W następny weekend organizują dwie kolarskie imprezy w lesie Pietrasze – 2 czerwca wyścig zawodowców Skoda MTB Grand Prix i 3 czerwca zawody dla wszystkich rowerzystów Skandia MTB Maraton.

Masa Krytyczna rozpocznie się dziś o godz. 18. (tak jak w każdy ostatni piątek miesiąca) na placu przed Teatrem Dramatycznym.

(zgol)



Lecha Piaseckiego będzie dziś można spotkać w Białymstoku

Centrum >> Za tydzień wielka międzynarodowa impreza muzyczna

Parada orkiestr na dworze Bronickich

Białystok znów przeżyje najeżdż orkiestr dętych. W następny weekend odbędzie się bowiem przegląd „Parada na dworze Bronickich”. W sobotę (2 czerwca) od godz. 11 w różnych punktach miasta koncertować będą Młodzieżowe Orkiestry Dęte z Polski i ze świata, m.in. z Ukrainy, Węgier i Estonii.

Później na deptaku przy Ratuszu odbędzie się rewia doboszek. W godzinach 16-19 na placu przy Teatrze Dramatycznym zaprezentują się amatorskie zespoły artystyczne. O godz. 19 rozpocznie się przemarsz orkiestr ulicami miasta. Wyruszą z Rynku Kościuszki i skierują się w stronę placu teatralnego, gdzie około godz. 19.15 rozpocznie się parada. Jeśli pogoda nie dopisze, uczestnicy przeniosą się na halę lodowiska przy ul. 11 Listopada w Parku Zwierzynieckim.

GW patronat

W niedzielę (3 czerwca) w godzinach 10-17, przed Teatrem Dramatycznym odbędzie się gala orkiestr przygotowana specjalnie dla mieszkańców miasta.

Historia przeglądu orkiestr dętych w Białymstoku ma już 13 lat. Po raz pierwszy większa impreza tego typu odbyła się 14 maja 1994 roku na stadionie w Zwierzyńcu. Występy mogliśmy podziwiać przez kolejnych pięć lat. Niestety w 1998 roku podjęto decyzję o zaprzestaniu organizowania tej imprezy. Powróciła ona w roku 2004 i to w wymiarze międzynarodowym. Podczas jednej z edycji parady gościem honorowym była Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego.

(uk)



Na paradzie wystąpią orkiestry dęte z kilku krajów

reklama

DEKRA

DEKRA jest największą organizacją niezależnych rzeczoznawców w Europie. DEKRA Polska w związku z koniecznością stworzenia profesjonalnej struktury do obsługi zleceń ubezpieczeniowych poszukuje:

Rzeczoznawców samochodowych

z doświadczeniem w pracy w tow. ubez. (miejsce pracy: Białystok, Suwałki)

Oferujemy (m.in.):

- atrakcyjny system wynagrodzenia na bazie umowy o pracę
- samochód służbowy

Oferety prosimy składać do dnia 01.06.2007 r. na adres:

DEKRA Polska Sp. z o.o.
Al. Krakowska 2a
02-284 Warszawa
lub
praca@dekra.pl

Krótko

▲ **Warszawa >>** Warunki postawione przez Polskę w sprawie rozmieszczenia w naszym kraju



ju elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej są wystarczająco twarde – ocenił minister obrony narodowej Aleksander Szczygło (na zdjęciu). W Warszawie przebywa główny negocjator amerykańskiego systemu obrony przeciw-rakietowej, sekretarz stanu USA John Rood.

▲ **Warszawa >>** Nowelizacja ustawy o rzemiośle, wprowadzająca m.in. obowiązek posiadania przez rzemieślników certyfikatów, nie wejdzie w życie. Sejm przyjął w czwartek uchwałę Senatu, który zdecydował o jej odrzuceniu.

▲ **Łódzkie >>** Sąd Rejonowy w Łęczycy aresztował w czwartek na trzy miesiące 19-letniego Rafała K., podejrzanego o zabójstwo i zgwałcenie 14-latkę w Krośniewicach. Ciało zamordowanej Pauliny znaleziono we wtorek w miejscowym parku. 19-latkowi grozi kara dożywotniego więzienia. Mężczyzna kilka dni przed zabójstwem został skazany na 2 lata i 3 miesiące więzienia za gwałt, ale wyszedł z aresztu, bowiem sąd po wydaniu wyroku odstąpił od jego stosowania.

▲ **Warszawa >>** Działalność biegłych sądowych i pomoc prawną dla uczestników postępowania to najbardziej korupcjogenne sfery występujące w polskim wymiarze sprawiedliwości – uważa wiceprezes Transparency International (TI) w Polsce Paweł Kamiński. W czwartek w Warszawie zaprezentowano najnowszy raport TI o korupcji w wymiarze sprawiedliwości. Polska znalazła się na 24 miejscu wśród 62 państw. Do najbardziej skorumpowanych krajów TI zaliczyła: Paragwaj, Peru, Kamerun, Macedonię oraz Boliwię. Natomiast Dania, Singapur i Szwecja – to kraje o najmniejszym poziomie korupcji.

Polska, Szwajcaria >> Ziobro zabiegał o pomoc w śledztwie Czy istnieją tajne konta polityków SLD?

Są politycy z SLD którzy mają konta za granicą, co wcale nie oznacza, że są to zwykłe konta, tylko takie, na których są „dziwne przepływy finansowe” – powiedział w czwartek rano w radiu RMF szef MSWiA Janusz Kaczmarek. Jak zaznaczył, są to prawdopodobnie pieniądze pochodzące ze źródeł przestępczych.

Minister odniósł się w ten sposób do publikacji „Naszego Dziennika” który napisał w czwartkowym wydaniu, że politycy lewicy mieli tajne konta w Szwajcarii oraz w Lichtensteinie. Według „ND”, prawdopodobnie w najbliższych dniach władze Szwajcarii ujawnią informacje na temat kont polskich polityków w ich bankach.

Jak donosi gazeta, w 2006 r. ówczesny prokurator krajowy, a dziś minister spraw wewnętrznych i administracji Janusz Kaczmarek zwrócił się do strony szwajcarskiej o pomoc

w śledztwie. W tym tygodniu przedstawiciele polskiego wymiaru sprawiedliwości w Szwajcarii i Lichtensteinie prowadzili rozmowy dotyczące ujawnienia i przekazania takich danych. Według nieoficjalnych informacji „ND”, potwierdzają się wcześniejsze doniesienia lobbyisty Marka Dochnała o tajnych zagranicznych kontaktach polityków SLD: Jacka Piechoty i Marka Ungiera.

O współpracy w zwalczaniu przestępczości i koordynacji organów ścigania rozmawiał w czwartek w Szwajcarii Zbigniew Ziobro z tamtejszym ministrem sprawiedliwości i wicepremierem. Nieoficjalnie PAP dowiedziała się, że Ziobro ma rozmawiać też o bankowych kontaktach polskich polityków w Szwajcarii.

Prokuratura w Katowicach od kilku lat prowadzi śledztwo w tej sprawie.

Prawo >> Leczenie ofiar wypadków z ubezpieczenia OC

Podatek ministra Religii

Sejm uchwalił w czwartek przepisy wprowadzające finansowanie leczenia ofiar wypadków drogowych z ubezpieczenia komunikacyjnego OC, czyli tzw. podatek Religii.

Za taką nowelizacją przepisów ubezpieczeniowych głosowało 202 posłów, 190 było przeciw, a wstrzymało się 2. Ustawa trafi teraz do Senatu. Ma wejść w życie 1 lipca.

Ustawa ma zobowiązać sprawców wypadków drogowych do finansowania leczenia ofiar. Koszty pokrywaliby ubezpieczyciele ze składek OC kierowców, odprowadzając od pobranej składki ryczałt na rzecz Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ). Początkowo ryczałt miałby wynieść 12 proc. W następnych latach wysokość ryczałtu mogłaby się zmienić.

Ubezpieczyciele swoje, Ministerstwo Zdrowia swoje

Ubezpieczyciele przestrzegali podczas rządowych prac nad projektem przed ryzykiem podwyższenia składek OC nawet o 18 proc., przy ryczałcie wynoszącym 12 proc. Wskazywali na rozwiązania stosowane w innych krajach, w których opłaty na leczenie ofiar wypadków są podatkiem, łatwiejszym i precyzyjniejszym do stosowania.

Ministerstwo Zdrowia twierdziło natomiast, że ustawa nie wprowadzi dodatko-

wych obciążeń, a ma jedynie egzekwować prawo do pokrycia przez sprawcę wypadku kosztów leczenia. Resort zdrowia szacował, że zmiana przepisów spowodowałaby, iż do NFZ dodatkowo wpłynęłoby 480-500 mln zł w br. Byłyby one przeznaczone tylko na leczenie ofiar wypadków.

Przepisy wejdą w życie nie 1 grudnia, a 1 lipca

Według wyliczeń Polskiej Izby Ubezpieczeń, koszty leczenia ofiar wypadków wynoszą rocznie 218 mln zł; po uwzględnieniu pomocy przedszpitalnej i ewentualnych zmian cen nie powinny przekraczać 300 mln zł. Do tych szacunków przyjęto dane opolskiego NFZ (na wyliczeniach z woj. opolskiego bazowało wcześniej również Ministerstwo Zdrowia), dane z Komendy Głównej Policji oraz dane z uzasadnienia do projektu.

Ubezpieczyciele zwracali też uwagę na rosnącą sprzedaż samochodów, co oznacza, że rośnie też liczba zawieranych umów OC, a co za tym idzie – większe od przewidywanych przez resort zdrowia będą kwoty wpływające do NFZ.

Posłowie głosowali też w czwartek nad poprawkami zgłoszonymi przez klub SLD, odsuwającymi termin wejścia ustawy w życie z 1 lipca br. na 1 grudnia br., jednak zostały one odrzucone.

Sejm nie poparł też wniosku PO o odrzucenie projektu ustawy w całości. Za odrzuceniem projektu w całości głosowało 180 posłów, 197 było przeciw.

Platforma Obywatelska: to jest podatek

Platforma zapowiadała już podczas prac w komisji zaskarżenie ustawy

Opinia

> Jakub Szulc
Poseł PO



Przepisy wprowadzające finansowanie leczenia ofiar wypadków drogowych z ubezpieczenia komunikacyjnego od odpowiedzialności cywilnej, uchwalone w czwartek przez Sejm, przyczynią się do wzrostu kosztów ubezpieczenia OC. Nowelizacja ta powiększy koszty ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, przerzucając tym samym wszystkie koszty związane z leczeniem osób będących ofiarami wypadków na instytucje ubezpieczeniowe. Nowe przepisy spowodują wzrost kosztów od odpowiedzialności cywilnej. Mam nadzieję, że ta nowelizacja w całości zostanie zakwestionowana przez Senat.

do Trybunału Konstytucyjnego. Sprzeciw opozycji budził już sam początek prac nad ustawą – pierwsze czytanie projektu ustawy odbyło się pod koniec lutego br. na posiedzeniu połączonych komisji.

Opozycja, wskazując na opinie prawne, podkreślała, że ustawa ma charakter podatkowy i jako taka powinna podlegać pierwszemu czytaniu na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Jednak – według Ministerstwa Zdrowia – pobieranie składki na konkretny cel nie jest podatkiem.

Rosja >> Zginęło 38 górników Wybuchł metan

Do 38 wzrosła liczba górników, którzy zginęli w czwartek w następstwie wybuchu metanu w kopalni węgla „Jubilejnaja” w Kuźnieckim Zagłębiu Węglowym (Kuzbas) na Syberii. Siedem osób zostało rannych – podało rosyjskie Ministerstwo ds. Sytuacji Nadzwyczajnych.

Wkrótce po wybuchu na powierzchni udało się wyprowadzić 179 górników – poinformowała rzeczniczka ministerstwa Natalia Łukasz. Według ministerstwa, w momencie eksplozji pod ziemią znajdowało się 217 osób.

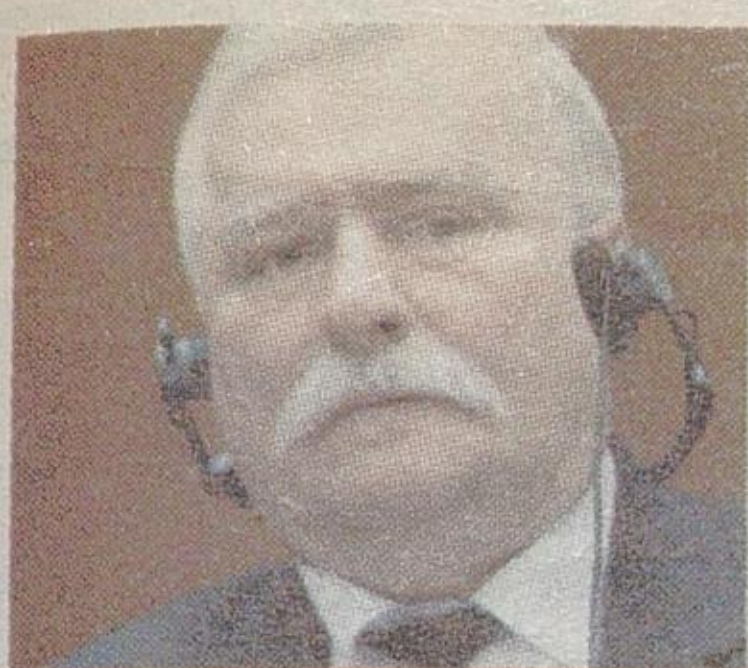
Gubernator obwodu kemerowskiego Aman Tulejew ogłosił najbliższą sobotę dniem żałoby w związku ze śmiercią górników.

„Jubilejnaja” w Kuźnieckim Zagłębiu Węglowym (Kuzbas) leży niedaleko kopalni „Uljanowskaja”, gdzie w marcu w wybuchu metanu zginęło



Kobieta straciła bliskiego po wybuchu w kopalni

110 górników. Należy do koncernu „Jużkubassugol” wydobywającego głównie węgiel koksujący.



Były prezydent Lech Wałęsa został honorowym obywatelem Warszawy. Stołeczni radni podjęli uchwałę w tej sprawie podczas czwartkowej sesji Rady Warszawy.

Rosja zajmuje pierwsze miejsce na świecie pod względem spożycia tytoniu na głowę mieszkańca, a także tempa wzrostu liczby palących – podała w czwartek witryna internetowa news.ru.

6/7

GAZETA WSPÓŁCZESNA

25 maja 2007

piątek



Leczenie ofiar wypadków ma być finansowane z obowiązkowych ubezpieczeń

Oświata >> We wtorek strajk w szkołach Dwie godziny bez lekcji

Związek Nauczycielstwa Polskiego wystosował apel do rodziców i opiekunów w związku z dwugodzinnym strajkiem ostrzegawczym pracowników oświaty zaplanowanym na wtorek. Piszemy w nim, że taka forma protestu „nie jest skierowana przeciwko uczniom, rodzicom, dyrektorom placówek ani lokalnym samorządom”.

„Strajk ma zwrócić uwagę na istotne problemy polskiej szkoły, w tym na konieczność zwiększenia nakładów na oświatę, co pozwoli polepszyć warunki nauki i pracy uczniów i wychowanków” – napisali związkowcy. Podkreślili, że strajk jest także wyrazem protestu wobec polityki edukacyjnej rządu, jest walką o poprawę sytuacji finansowej i socjalnej pracowników oświaty.

Strajk nauczycieli popierają Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ) i Krajowe Poroz-

umienie Rodziców i Rad Rodziców (KPRiRR).

„Sytuacja materialna pracowników oświaty jest bardzo trudna. Średnia płaca zasadnicza nauczycieli wynosi 1600 zł, a płace pracowników niepedagogicznych są na poziomie płacy minimalnej. Problemów tych nie da się rozwiązać bez istotnego wzrostu nakładów budżetu państwa na oświatę” – napisało OPZZ w oświadczeniu przekazanym PAP w czwartek.

Strajk ostrzegawczy ma być przeprowadzony 29 maja podczas dwóch pierwszych godzin zajęć. ZNP apeluje do rodziców, by nie przyprowadzali w tym czasie dzieci do szkół i przedszkoli. Związek szacuje, iż w proteście weźmie udział około 20 tys. placówek w całym kraju.

ZNP domaga się m.in. zwiększenia nakładów na edukację i podwyższenia płac nauczycieli.

Ukraina >> Czy wojsko będzie musiało zaprowadzić porządek?

Cichy zamach stanu

Prezydent Wiktor Juszczenko oświadczył w czwartek, że na Ukrainie odbywa się „cichy zamach stanu”. Tego dnia Juszczenko zdymisjonował prokuratora generalnego Swiatosława Piskuna. Zaraz potem minister spraw wewnętrznych Ukrainy Wasyl Cuszko, wraz z grupą komandosów z jednostki specjalnej MSW „Berkut”, wdarł się do siedziby Prokuratury Generalnej Ukrainy w Kijowie.

Na pytanie dziennikarzy, co miała oznaczać ta akcja, minister odpowiedział: – Prokuratura Generalna zaprosiła mnie na kolegium, więc przyjechałem.

– Co robi minister spraw wewnętrznych (Wasyl Cuszko) w Prokuraturze Generalnej? Co robią tam komandosi? – pytał prezydent.

Juszczenko zaapelował do funkcjonariuszy resortów siłowych o nieuleganie presji politycznej.

– Wymagam od was działania wyłącznie w ramach prawa. Prawo zabrania wam wtrącania się do polityki – powiedział prezydent.

Minister obrony Ukrainy Hryczenko nie wykluczył w czwartek udziału sił zbrojnych w uregulowaniu kryzysu politycznego – podała agencja Ukraini Nowyny. Minister dodał jednocześnie, że póki co, wojsko znajduje się w koszarach.

promocja

Konkurs Czytelników

Zapraszamy Państwa do wyboru Miss Czytelników „Gazety Współczesnej”. Głosować można za pomocą kuponów i SMS-ów. Wystarczy wysłać SMS na numer 7268, wpisując w treści kod wybranej kandydatki, np. korona.23. Opłata za SMS wynosi 2 zł (2,44 zł z VAT). Na SMS-y czekamy do 30 maja 2007 r. do godz. 23.59. Kupon-y drukowane będą na naszych łamach 28 maja 2007 r. Czekamy na nie do 30 maja 2007 r. (decyduje data wpływu kuponu do redakcji). Kupon-y są ważne trzy dni, z wyjątkiem piątkowych – 5 dni. Każdy Czytelnik może przysłać dowolną liczbę kuponów i SMS-ów. Jeden SMS i jeden kupon, liczony będzie jako jeden głos na wybraną kandydatkę. Kandydatki otrzymają atrakcyjne nagrody: Miss – markową kamerę cyfrową, Miss Nastolatek – zestaw kina domowego.

Miss Czytelników GW 2007

Miss Polonia Podlasia 2007

Kandydatka	Głosy
M. Żylkiewicz - korona.01	02
A. Pianko - korona.02	03
A. Jaskiewicz - korona.03	03
M. Kurszel - korona.04	01
D. Danilczuk - korona.05	01
A. Baczewska - korona.06	01
K. Sierakowska - korona.07	47
E. Szejda - korona.08	28
A. Rodzik - korona.09	06
P. Koszelew - korona.10	97
K. Marcińczyk - korona.11	02
E. Sienicka - korona.12	02
M. Masiejczyk - korona.13	11
M. Zielińska - korona.14	56
I. Wróblewska - korona.15	10
M. Mieczkowska - korona.16	26
M. Kozłowska - korona.17	16
W. Sidorowicz - korona.18	08
M. Strzałkowska - korona.19	55
D. Bogdan - korona.20	03
K. Masłowiecka - korona.21	03
M. Ciura - korona.22	37

Miss Nastolatek 2007

Kandydatka	Głosy
K. Suska - diadem.01	25
S. Mazur - diadem.02	02
I. Brzóska - diadem.03	74
K. Bańkowska - diadem.04	01
K. Kazimierzczuk - diadem.05	01
Z. Leszczyńska - diadem.06	04
D. Kalinowska - diadem.07	17
E. Szymanowska - diadem.08	34
M. Kropiwnicka - diadem.09	07
A. Łupińska - diadem.10	17
M. Oksztol - diadem.11	06
B. Kamińska - diadem.12	10
P. Stanisłewska - diadem.13	32
M. Murawska - diadem.14	06
O. Buraczewska - diadem.15	00
J. Kozłowska - diadem.16	04
Z. Otarzewska - diadem.17	01
M. Kalinowska - diadem.18	104
K. Mazur - diadem.19	13
M. Kostrzewa - diadem.20	117

Wyniki konkursu aktualne na godz. 12.00 poprzedniego dnia roboczego.



ORGANIZATOR

admis
agencja modelek

WSPÓŁORGANIZATOR

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

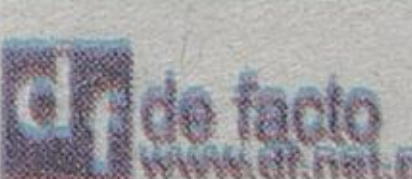
SPONSOR GŁÓWNY



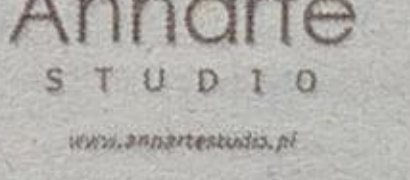
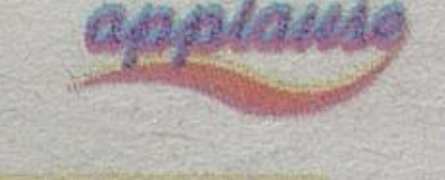
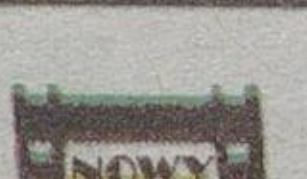
CENTRUM MEDYCZNE DAMIANA ODZIAŁ BIAŁYSTOK



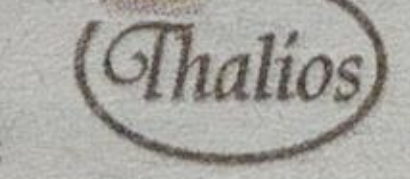
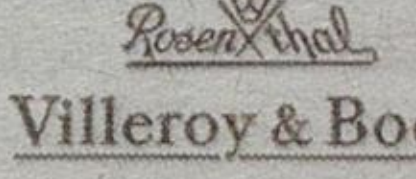
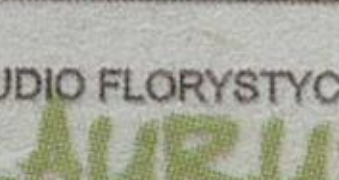
SPONSOR ZŁOTY



SPONSOR SREBRNY



SPONSOR



PATRON MEDIALNY



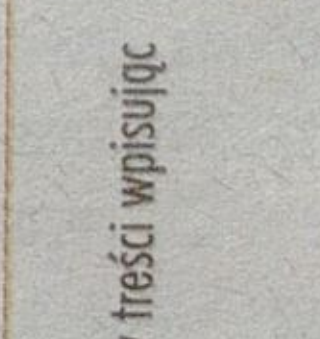
Wybierz swoją Miss!

Miss Podlasie '07

kod lub imię i nazwisko kandydatki
Głosowanie SMS-em: Wyślij na numer 7268 SMS w treści wpisując kod kandydatki, np. diadem.21
Koszt wysłania jednego SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT).



Wypełniony kupon należy przysłać na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, z dopiskiem „Miss”. Kupon jest ważny 3 dni od dnia opublikowania (kupon piątkowy - 5 dni).



kod lub imię i nazwisko kandydatki
Głosowanie SMS-em: Wyślij na numer 7268 SMS w treści wpisując kod kandydatki, np. korona.23
Koszt wysłania jednego SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT).

Imię i nazwisko głosującego:

Kod:

Miejscowość:

Ul.:

Regulamin plebiscytu jest do wglądu w redakcji GW i na stronie internetowej www.wspolczesna.pl

25.05.2007

991 — POG. ENERGETYCZNE

112 — TELEFON ALARMOWY

998 — STRAŻ

992 — POG. CIEPŁOWNICZE

999 — POG. RATUNKOWE

997 — POLICJA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

25 maja 2007

piątek

BIAŁYSTOK

TELEFONY DŻURNIE

Pogotowie Ratunkowe - 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja - 997; Straż Pożarna - 998; Pogotowie Gazowe - 992; Pogotowie Ciepłownicze - 993; Pogotowie Energetyczne - 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994; Pogotowie Weterynaryjne - 9283; Pogotowie Opiekuńcze - 0-85-741-68-46; Pomoc Drogowa - 9637; Informacja Medyczna - 9439; Łączenie Międzynarodowe - 9051; Łączenie Między-miastowe - 9050; Biuro Numerów - 118913; Straż Miejska - dyżurny - 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; Biuro Napraw Telefonów - 9393; Informacja o Usługach - 9434; Informacja Miejska - 9401; Telefoniczna Agencja Informacyjna - 0-85-664-21-63, 9477; Bank Danych PSA - 9493; Informacja celna - 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok - 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki - zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin - 0-85-73-22-222; Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki” Stowarzyszenie do Walki z Rakiem, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci - 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; dla ofiar przemocy domowej - 0-85-744-50-28 - czynny całą dobę; „Anonimowi Alkoholicy” 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia - 0-85-74-22-222; Ambulatorium Pogotowia, ul. Polska 89; Pediatryczne - czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
- Internistyczne - czynne codziennie przez całą dobę. Gabinety zabiegowe: - Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. - Gabinet dla dzieci - czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. Białowinny 11, tel. 0-85-746-00-10. - Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodajewskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. „Hospicjum” Dom Opatrzności Bożej, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 - czynny całą dobę. „Hospicjum Domowe”, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DŻURNY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALA DŻURNY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżuruje oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci - choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 - dyżuruje położnictwo. Białostocki Ośrodek Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. centr. 0-85-66-46-711.

OSTRE DŻURNY

CHIRURGIA I ORTOPEDIA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIÖK), NEUROLOGIA, REHABILITACJA, DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA - SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony, POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, KARDIOLOGIA INWAZYJNA - SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00. ZAKAŻNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŻLICA DZIECIĘCA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŻNY - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500. ONKOLOGIA (tel. 0-85-7450-842) - Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47. GRUŻLICA DOROSŁYCH - SP ZOZ Gruźlica i Chorób Płuc. CHOROBY WEWNĘTRZNE, REANIMACJA - ZOZ MSWIA.

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego

nr 1 0-85-746-07-57

nr 2 0-85-748-20-61

nr 3 0-85-654-69-63, 0-85-748-20-62

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota)		
Piraci z Karaibów: Na krańcu świata	11.00, 14.00, 17.00, 20.00, 23.00	14 i 16 zł
Obsługiwałem angielskiego króla	15.15, 17.30, 19.45	14 zł
(niedziela)		
Piraci z Karaibów: Na krańcu świata	11.00, 14.00, 17.00, 20.00	14 i 16 zł
Obsługiwałem angielskiego króla	15.15, 17.30, 19.45	14 zł

TON

(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Happy wkręt	16.45	13 i 16 zł
Przecucie	18.30, 20.30	14 i 16 zł
(sobota, niedziela)		
Happy wkręt	15.00, 16.45	13 i 16 zł
Przecucie	18.30, 20.30	14 i 16 zł

SYRENA

(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Testosteron	15.45	12 zł
Niczego nie żałuję	17.45	12 i 14 zł
Iluzjonista	20.15	12 i 14 zł
(sobota)		
Stefan Malutki	14.15	10 zł
Testosteron	15.45	12 zł
Niczego nie żałuję	17.45	12 i 14 zł
Iluzjonista	20.15	12 i 14 zł
(niedziela)		
Stefan Malutki	14.15	10 zł
Testosteron	15.45	12 zł
Niczego nie żałuję	17.45	12 i 14 zł
Iluzjonista	20.15	12 i 14 zł

FORUM

(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Spektakl Ballady kochanków i morderców wg. Nicka Cave'a, godz. 19.30, bilety: 20 i 25 zł		
(sobota, niedziela)		
Wakacje Jasia Fasoli	13.45, 18.15	13 i 15 zł
Spider-Man 3	15.30, 20.00	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. A. Węgierki

(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
Klan wdów	17.00 (scena duża)	18 i 25 zł
Latający Cyrk Monty Pythona	20.00 (scena duża)	25 i 30 zł

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK

(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1, Guliwer, pt., godz. 9.00, 11.00, ndz., godz. 11.00.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Grajewo DOM KULTURY	Iluzjonista	brak	brak
	Scoop-Goracy temat	brak	brak
Białowieża ŻUBR	Dobry agent	brak	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	Królowa	sobota, niedziela	brak
Drohiczyń DANIŁ	Noc w muzeum	sobota, niedziela	brak
Łapy DOM KULTURY	Wielkie kino	brak	brak
Dom Kultury ŁOSICE	Miss Potter	brak	brak
	Sposób na rekina	brak	brak
Sokółka SOKÓŁ	Człowiek roku	brak	10 i 11 zł
Hajnówka	Miłość. Nie przeszkadza!	brak	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAKTYK	Piraci z Karaibów: Na krańcu świata	godz. 14.00, 17.00, 20.00	10, 13 i 14 zł
Augustów ISKRA	Sposób na rekina	17.30	brak
	Hannibal. Po drugiej stronie maski	19.00	brak

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Elk POLONIA	Stefan Malutki	(pt.), godz. 16.15 (sb., ndz.), godz. 14.30, 16.15	
	Taxi 4	18.00	brak
	Labirynt Fauna	19.45	brak
Giżycko FAŁA	Kłątwa 2	brak	brak
	Smocze wzgórza	brak	brak
Mragowo ZODIAK	Turistas	brak	brak
	Miss Potter	brak	brak
Olecko MAZUR	Ostatni król Szkocji	brak	brak
	Labirynt Fauna	brak	brak
Mikołajki WOJTEK	Królowa	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Stefan Malutki	(pt.), godz. 16.30 (sb., ndz.), godz. 14.45, 16.30	
	Wakacje Jasia Fasoli	18.15, 20.00	brak
Kolno WRZOS	Noc w muzeum	brak	brak
Szepletowo BAJKA	Testosteron	sobota, niedziela	brak
TLJA w Łomży	Mewa	(pt.), godz. 9.00,	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Piraci z Karaibów	16.00, 18.30, 21.00	brak

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczowska 1, izba przyjęć - tel. (085) 833-27-50. CZARNA BIAŁOSTOCKA Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. HAJNÓWKA SPZOZ, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, Centralna Izba Przyjęć, tel. 0-85-682-92-47, ŁAPY Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. MOŃKI Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; SOKÓŁKA SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED”, ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowsky, ul. Piłsudskiego 9a, tel.

0-85-711-90-66; Niepubliczny ZOZ „VITA” SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED”, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. SIEMIATYCZE SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, SUPRAŚL Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. WASILKÓW Przychodnia Rejonowa, ul. Kyrńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, MOŃKI Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. SOKÓŁKA Komenda Powiatowej Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. HAJNÓWKA tel. 0-85-682-27-18 w. 112. MOŃKI tel. 0-85-716-61-00. SIEMIATYCZE tel. 0-85-655-27-11 w. 330. SOKÓŁKA tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY

INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; SUWAŁKI Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY

ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Elk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. GIŻYCKO Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. GOŁDAP Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-

02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w Elku 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w Gołdapi 0-87-615-02-94, w Olecku 087-520-26-13; w Węgorzewie 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

ELK - 0-87-621-64-44; GIŻYCKO - 0-87-428-2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

ELK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. OLECKO Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY

ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka - 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

reklama

Wydawca „Gazety Współczesnej” i „Kuriera Porannego”
poszukuje kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA DS. WYDAWNICZYCH

Osoba pracująca na tym stanowisku odpowiedzialna będzie m.in. za politykę nakładów prasy, analizę bieżącej sprzedaży oraz współpracę z firmami kolporterskimi.

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia wyższego
- umiejętności pracy w zespole
- samodzielności
- sumienności i odpowiedzialności
- bardzo dobrej znajomości programów pakietu MS Office w szczególności programu Excel
- dyspozycyjności
- wysokiej kultury

Doświadczenie w branży wydawniczej będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

- Stabilną pracę w nowoczesnej firmie
- Zatrudnienie na umowę o pracę
- Możliwość rozwoju zawodowego i szkoleń

Oczekujemy na Państwa pisemne zgłoszenia zawierające CV i list motywacyjny. Dokumenty prosimy przesyłać w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia pod adresem: Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 - z dopiskiem „Dział Wydawniczy” lub bezpośrednio na adres: eszmarowska@prasapodlaska.pl

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych”.

>> Trzecia część opowieści o przygodach kapitana Jacka Sparrowa

Piraci z Karaibów: Na krańcu świata

▲ Piraci z Karaibów: Na krańcu świata

Akcja/ Przygodowy, USA, 2007

▲ reż.: Gore Verbinski

▲ wyk.: Johnny Depp, Orlando Bloom, Keira Knightley, Jonathan Pryce, Bill Nighy

Czasy piratów i ich zuchwałych wyczynów być może dobiegają końca. A to dzięki bezwzględne-
mu lordowi Cutlerowi Beckettowi, reprezentującemu interesy Kompanii Wschodnioindyjskiej, któremu udało się opanować Latającego Holendra. Statkiem widmem dowodzi straszliwy kapitan Davy Jones, ale lord stał się jego zwierzchnikiem, ponieważ w jego ręce trafiło serce kapitana, które kontroluje morza i oceany. Holender i wspierająca go armada pod dowództwem admirała Norringtona bezlitośnie niszczy wszystkie pirackie statki. Will



Turner, Elizabeth Swann i kapitan Barbossa, który powrócił do świata żywych łącząc siły by uwolnić Jacka Sparrowa ze skrzyni umarlaka, a potem wraz z innymi piratami stawić czoła Cutlerowi i jego potędze.

Kapitan Jack Sparrow zmuszony jest udać się z przyjaciółmi na terytorium nieznaczone na mapie - wyspę Shipwreck na końcu świata.

▲ Kino: Pokój w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach., Jantar w Ostrołęce.



Przecucie

▲ Przecucie

Thriller, USA, 2007

▲ reż.: Mennan Yapo

▲ wyst.: Sandra Bullock, Julian McMahon, Amber Valletta, Peter Stormare, Nia Long
Linda Hanson mieszka w pięknym domu, ma kochającego męża i dwie urocze córki. Pewnego dnia jej idealne życie zakłóci wiadomość o śmierci męża. Czy kobieta oddana swojej rodzinie może sobie wyobrazić gorszy koszmar? A może to naprawdę tylko wytwór jej wyobraźni? Następnego dnia

Linda ponownie budzi się u boku jak najbardziej żywego męża... Początkowo Linda podejrzewa, że wszystko było jedynie złym snem. Koszmar jednak się powtarza. Jednego dnia kobieta budzi się przy mężu, innego - oplakuje go. Bez najmniejszej przyczyny jej życie zaczyna rządzić chaos. Prerażająca wizja Lindy zapoczątkuje serię dziwnych wydarzeń, które przeczą logice czasu. W niesamowitych okolicznościach dowiedzie się, że jej życie nie było tak idealne, jak wcześniej myślała... P.
▲ Kino: Ton w Białymstoku.



Niczego nie żałuję

▲ Niczego nie żałuję

Dramat, Francja, 2007

▲ reż.: Olivier Dahan

▲ wyst.: Marion Cotillard, Sylvie Testud, Pascal Greggory, Emmanuelle Seigner, Gérard Depardieu
Pełna rozmachu francuska produkcja, opowiadająca historię życia Edith Piaf, której dodatkowym atutem jest ścieżka dźwiękowa zawierająca oryginalne nagrania "Francuskiej Róży". Całe jej życie to zemsta za upiorną młodość, mawiał jej przyjaciel, dyrektor Olimpii, Bruno Coquatrix. Jej matka, pochodząca z Kabilii (Algieria), nie

chce o niej słyszeć, a ojciec nie może się nią zajmować. Mała Edith Giovanni Gassion spędza pierwsze lata życia u babki, właścicielki podejrzanego hoteliku w Normandii, dopóki ojciec, wędrowny "człowiek-guma" nie zabierze jej w trasę, by zbierała pieniądze pod koniec jego występów. Niezwykły los tej małej kobiety, która stała się największą damą francuskiej piosenki, nie był dotychczas nigdy opowiedziany w kinie. Reżyser Olivier Dahan ukazuje go w tym poruszającym filmie.

▲ Kino: Syrena w Białymstoku.



▲ Obsługiwam angielskiego króla

dramat, Czechy, Słowacja, 2006

▲ reż.: J. Menzel

▲ wyst.: Ivan Barnev

Jan Dziegieć wychodzi z więzienia po wielu latach odsiadki. W drodze do domu Jan wspomina dawne czasy, kiedy to był kawalerem i miał talent do robienia pieniędzy... Teraz znowu zaczyna marzyć o sukcesie i odkrywa powab bogactwa...

▲ Kino: Pokój w Białymstoku.



▲ Happy wkręt

Animowany, Przygodowy, USA, 2007

▲ reż.: Paul J. Boger

Najnowsza produkcja animowana autorów "Shreka". Zła Frieda i jej sojusznicy pragną przejąć władzę nad Krainą Bajek. Kiedy Ella zdaje sobie sprawę, że jej macocha chce ją zniszczyć, staje na czele ruchu oporu...

▲ Kino: Ton w Białymstoku.



▲ Testosteron

Komedia, Polska, 2006

▲ reż.: Andrzej Saramonowicz

▲ wyst.: Piotr Adamczyk, Borys Szczygiła, Tomasz Kot, Maciej Stuhr
Czy wesele bez panny młodej może być udane, kiedy z limuzyny zamiast pary młodej wyskakuje trzech mężczyzn? Z pomocą pewnej dziennikarki.

▲ Kino: Dom kultury w Grajewie.



▲ Turistas

Horror, USA 2006, czas 104 min.

▲ reż.: John Stockwell

▲ wyst.: Josh Duhamel

Młodzi ludzie z plecakami wędrują bez celu po Brazylii. Kiedy psuje im się autobus, postanawiają spędzić noc na pobliskiej, pięknej plaży.

▲ Kino: Zodiak w Mragowie.



▲ Miss Potter

Dramat biograficzny, Wielka Brytania, USA, 2006

▲ reż.: Chris Noonan

▲ wyst.: Renée Zellweger

Anglia. Przełom XIX i XX wieku. Młoda Beatrix opiera się presji rodziców przywiązanych do wiktoriańskich obyczajów. Wkrótce zostanie znaną pisarką.

▲ Kino: Dom Kultury w Łosicach. Zodiak w Mragowie.



▲ Labirynt Fauna

Dramat/ Fantasy/ Horror/ Thriller, Meksyk, Hiszpania, USA, 2006

▲ reż.: Guillermo del Toro

▲ wyst.: Ivana Baquero

Iruken czasy wojny można przetwarzać tylko dzięki wyobraźni.

▲ Kino: Polonia w Eku, Mazur w Oleku.



▲ Taxi 4

Akcja/ Komedia, Francja, 2007

▲ reż.: Gérard Krawczyk

▲ wyst.: Samy Naceri

Kolejna, odjazdowa część kultowej komedii Luca Bessona "Taxi". Efektowne pościgi samochodowe, dziesiątki rozbitych aut to nieodłączny atrybut perypetii uwielbianego niebezpieczną jazdą taksówkarza Daniela.

▲ Kino: Polonia w Elku.



▲ Spider Man 3

prygodowy, USA, 2007

▲ reż.: Sam Raimi

▲ wyst.: Tobey Maguire

Peter Parker zmieniający się z człowieka pająka odnalazł równowagę między swoimi uczuciami a obowiązkiem super-bohatera. Na horyzoncie gromadzą się jednak czarne chmury.

▲ Kino: Forum w Białymstoku.



▲ Scoop - gorący temat

Komedia, Wielka Brytania, USA, 2005

▲ reż.: Woody Allen

▲ wyst.: Scarlett Johansson, Woody Allen, Hugh Jackman
Brytyjski dziennikarz Joe Strombel utknął między życiem a śmiercią próbując odkryć tożsamość "Tarotowego" zabójcy grasującego w Londynie. Jak teraz może dokończyć śledztwo? Z pomocą pewnej dziennikarki.

▲ Kino: Dom kultury w Grajewie.



▲ Dobry agent

Dramat, USA, 2006

▲ reż.: Robert De Niro

▲ wyst.: Matt Damon, Angelina Jolie, Robert De Niro

Burliwe pierwsze lata działalności CIA widziane przez pryzmat życia jednego z "ojców założycieli" agencji.

▲ Kino: Żubr w Białowieży.



▲ Sposób na rekina

Animacja, USA, Korea Pd, 2002.

▲ reż.: Howard E. Baker, John Fox

W ocenie rządzonej przez wielkie rekiny, wywołujące strach, jedna mała rybka może na zawsze odmienić życie mieszkańców Wielkiej Rafy Koralowej.

▲ Kino: Iskra w Augustowie, Dom Kultury w Łosicach.



▲ Smocze wzgórza

Animowany, Hiszpania, 2002

▲ reż.: Ángel Izquierdo

Kiedy smoki z naszej mitologii zmęczyły się gonitwą za rodzajem ludzkim, zgromadziły się na Smoczym Wzgórzu. Tam, łącząc siły i tajemną wiedzę przeniosły wszystkie światy poza nasz.

▲ Kino: Fala w Giżycku.



▲ Wakacje Jasla Fasoli

Komedia, Wielka Brytania, 2007.

▲ reż.: Steve Bendelack

▲ wyk.: Rowan Atkinson

Jaś Fasola wygrywa wakacje na francuskiej riwierce. Wsiada w pociąg do Caanes i... zaczyna się kłopoty! W pociągu poznaje Rosjanina i jego syna i już od tej pory musi zajmować się dziećmi.

▲ Kino: Forum w Białymstoku, Millennium w Łomży.



▲ Stefan Malutki

Animacja/ Komedia, Hiszpania, Argentyna, 2006

▲ reż.: Juan Pablo Buscarini

Stefan to słynna mysz, która, według legendy, zabiera dziecięce zęby zostawiając w zamian monety. Podczas akcji transportowania jednego z zębów zostaje napadnięty przez złoczywców.

▲ Kino: Millennium w Łomży, Syrena w Białymstoku, Polonia w Elku,



▲ Ostatni król Szkocji

Dramat historyczny, Wielka Brytania, 2006

▲ reż.: Kevin McDonald

▲ wyst.: Forest Whitaker

Młody i naiwny lekarz przybywa do Ugandy lat 70. XX w. i zostaje lekarzem dyktatora Idi Amina.

▲ Kino: Mazur w Oleku.



▲ Hannibal. Po drugiej stronie maski.

Thriller, USA, 2006

▲ reż.: Peter Webber

▲ wyst.: Gaspard Ulliel, Li Gong

Młody Hannibal podczas II wojny światowej w szokujących okolicznościach traci rodziców oraz siostrę.

▲ Kino: Iskra w Augustowie.



▲ Iluzjonista

Dramat/ Fantasy, USA, 2006

▲ reż.: Neil Burger

▲ wyst.: Edward Norton

Eisenheim wystawia spektakle, które wzbudzają sensację i plotki o jego nadprzyrodzonych zdolnościach.

▲ Kino: Dom Kultury w Grajewie, Syrena w Białymstoku.



▲ Klątwa 2

Horror, USA, 2006

▲ reż.: Takashi Shimizu

▲ wyst.: Sarah Michelle Gellar

Tokio. Aubrey zostaje przeklęta w ten sam sposób, co jej siostra Karen. Dziwne wydarzenia osaczają ofiary.

▲ Kino: Fala w Giżycku.

promocja

Osobowość Roku >>

Głosujemy w powiatach

Trwa pierwsza tura głosowania w plebiscycie „Osobowość Roku 2006”. Teraz wybieramy osobowości w powiatach. Na kandydatów można głosować do 5 czerwca na kuponach, drukowanych codziennie na łamach „Gazety Współczesnej”. Głosy można oddawać także SMS-owo. Wystarczy wpisać kod wybranego kandydata i wysłać na numer 7268. Takie głosowanie trwać będzie do 4 czerwca, do godz. 23.59.

Po policzeniu wszystkich głosów, 8 czerwca opublikujemy listę zwycięzców w powiatach. Osoby, które zdobędą najwięcej głosów, przejdą do drugiej tury głosowania. W trakcie jej trwania Czytelnicy wybiorą Osobowość Województwa Podlaskiego Roku 2006 oraz Osobowość Mazur 2006.

I TURA ROKU OSOBOWOŚĆ 2006

Wypełniony czytelnie
kupon należy przestać
na adres redakcji

GŁOSUJĘ NA:

IMIĘ I NAZWISKO LUB KOD KANDYDATA

POWIAT

OSOBA GŁOSUJĄCA:

IMIĘ I NAZWISKO

ULICA, NUMER DOMU I MIESZKANIA

KOD I MIEJSCOWOŚĆ

TELEFON

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej” w związku z obsługą plebiscytu Osobowość Roku 2006.

Data i czytelny podpis

25.05.2007

PRACA

ZATRUDNIĘ

***ZWROT podatku zagranicznego za pracę. 0664-760-245.

CIEŚLI budowlanych, murarzy ogólnobudowlanych. Suwałki i okolice. (087)562-10-92, 0602-861-635.

CIEŚLI, stolarzy, mechaników, operatora ładowarki, pomocników, murarzy. 0602-536-545, (085)741-82-52.

CUKIERNIK, piekarza z doświadczeniem na ranną zmianę. 0606-908-830.

DO dociepleń z doświadczeniem i do przyuczenia. 0500-027-733, (085)675-30-52.

DO dociepleń. 0501-280-740.

DO montażu stolarki okiennej, drzwiowej, doświadczenie, prawo jazdy. (085)654-70-21, 0604-953-572.

DO pracowni złotniczej osobę młodą, możliwość przyuczenia do zawodu - Białystok. 0606-130-610.

DO pracy w gospodarstwie. 0608-531-032.

EKSPEDIENTKĘ z doświadczeniem - spożywczy. (085)747-41-97.

FIRMA "SOBSMAK BIS" sp. z o.o. ul. Sokołowska 32, 16-080 Tykocin, zatrudni: kierowców kat. C, C+E, kraj i zagranicą (zachód). Tel: 0511-783-399.

FIRMA produkująca meble tapicerowane zatrudni: księgową z doświadczeniem (pełna księgowość), krojczycy, szwaczki, tapicerów, pakowaczy. (085)663-18-72 (8.00-15.00).

FIRMA Z SUWAŁEK POSZUKUJE PRACOWNIKÓW W CHARAKTERZE KIEROWCÓW Z KATEGORIĄ C + E. C.V. + LIST MOTYWACYJNY PROSIMY SKŁADAĆ OSOBIŚCIE POD ADRESEM: WOJSKA POLSKIEGO 114N, 16-400 SUWAŁKI.

HURTOWNIA zatrudni 6 osób. (085)732-77-02.

INTENSYWNY kurs angielskiego dla wyjeżdżających: 0-85 743-53-70.

KIEROWCĘ C+E (laweta), zarobki ok. 2000 euro. +37-0601-05-032.

KIEROWCĘ C+E z uprawnieniami HDS do transportu drewna, okolice Białegostoku. 0607-832-874.

KIEROWCĘ C+E, Zambrów. 0502-073-936.

KIEROWCĘ do jazdy tirem z naczą na trasach Polska - Belgia - Rosja, chłodnia. Z doświadczeniem, na stałe, łapy, k.Białegostoku. 0602-557-199, (085)650-21-99, 0602-591-457.

KIEROWCĘ doświadczonego TIR, Łomża, 0504-986-027.

KIEROWCĘ na tira, pracownika biurowego. 0602-538-005.

KIEROWCÓW C+E, ADR. 0660-430-538.

KIEROWCÓW kat. C+E, dobre warunki, umowa o pracę. (085)744-49-99, kontakt w godzinach 8.00-16.00.

KUCHARKĘ z aktualną książeczką zdrowia. 0607-265-932.

KUCHARKĘ, samodzielną, zakwaterowanie. 0602-500-846.

LEGALNIE - zbiór truskawek w Niemczech, czerwiec - lipiec. 0693-434-793.

MAGAZYNIERÓW na stałe. (085)732-77-02.

MAGISTRÓW i techników farmacji zatrudni. (0604)264-569.

MALARZY samodzielnich - klatki schodowe. Warszawa. 0602-661-525.

MECZYŻNA, gospodarstwo rolne, zakwaterowanie, wyżywienie, plaża, k. Stawisk. (086)474-30-85, 0513-931-956.

MECZYŻNĘ w magazynie ze znajomością prac ślusarskich i budowlanych, wynagrodzenie 1200 netto plus nadgodziny, kontakt: Magazyn PODŁASIAK, Białystok, Przędzalniana 60, godz. 8.00-16.00.

MECZYŻNĘ w magazynie, wymagane prawo jazdy kat. C: kontakt: Magazyn PODŁASIAK, Białystok, Przędzalniana 60, godz. 8.00-16.00.

MONTERÓW instalacji sanitarnych oraz małe firmy hydrauliczne. (085)675-48-14.

MOSIR Siemiatyckie zatrudni na okres 1.07.2007 - 31.08.2007 ratowników wodnych. Szczegóły: (085)656-10-44.

MURARZY, cieśli, pomocników. (085)741-05-87, 0604-994-471 (8.00 - 17.00).

MURARZY, tynkarzy, cieśli, zbrojarzy zatrudni na terenie Łodzi firma "REMO-BUD ŁÓDŹ". Zapewniamy zakwaterowanie. Kontakt (042)654-32-28.

NA stałe z zamieszkaniem do opieki nad starszym mezczyzną i prowadzenia domu. (085)661-66-74, po 17.00.

NIANI 667347152

OKRĘGOWA Stacja Kontroli Pojazdów zatrudni diagnostów. (086)476-15-89, 0509-931-837.

OSOBĘ do małej gastronomii. 0602-539-468, Suwałki.

OSOBĘ z doświadczeniem do produkcji sękaczy. 0606-908-830.

PIEKARZA i ciastkarsza, zakwaterowanie. 0501-658-083.

POMOCNIKÓW budowlanych, praca terenowa. 0669-075-259.

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB I PILŚNIOWA SIDING

Panel- Max

ul. Wiewiórcza 1
(wjazd od Mickiewicza)
tel. 743-41-99, www.panelmax.pl

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Szkoły Policealne bez matury!

Dwuletnie Szkoły Policealne:
technik administracji, architektury krajobrazu, asystent osoby niepełnosprawnej, bhp, budownictwa, ekonomista, handlowiec, hotelarstwa, informatyk, logistik, obsługi turystycznej, ochrony środowiska, opiekun w domu pomocy społecznej, opiekunka dziecięca, opiekunka środowiskowa, organizacja reklamy, organizacja usług gastronomicznych, rachunkowości, rolnik, spedytor, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych.

Jednoloczne Szkoły Policealne:
architektura krajobrazu, architektura wnętrz, biomasz i masaż leczniczy, biomasz II /fizjoterapia/, grafika komputerowa, instruktor samoobrony, koronkarstwo, marketing i reklama, prawo celne i spedycja, projektowanie stron internetowych, przedstawiciel handlowy, psychologia z socjologią, rachunkowość i finanse, rysunek i malarstwo, sekretarsko-asystencka, stylizacja i wizaż, trener fitness, zarządzanie personelem.

SEMESTR GRATIS
2 i 3-letnie LO dla Dorosłych

Białystok
ul. Świętego Rocha 6 (lok. 15)
tel. 085 745 08 40
fax 085 746 02 38

Zambrów
ul. Legionów 7
tel./fax 086 215 02 15

Suwałki
ul. Kościuszki 76
tel./fax 087 566 34 20

nieodpłatne
zaswiadczenia do
WKU i ZUS

www.zak.edu.pl

ATESTY
OPRYSKIWACZY
POLOWYCH

Dojeżdżamy do rolników
Niskie ceny
- do końca maja!!!

tel. (086) 275-29-87
kom. 0-505-579-309

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

RATY **RABATY**

STUDIO KUCHENNE

ZASCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55

• elem. budow. szkielet.
• więzby i łaty
• podłoga
• szalówka imitująca białe
• różne wzory
• impregnacja ciśnieniowa
• transport
SUSZENIE TARCICY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

polo
MARKET

Jesteśmy jednym z najbardziej ekspansywnych i odnoszących sukcesy przedsiębiorstw handlowych w Polsce. Codziennie, w ponad 200 sklepach na terenie Polski dostarczamy ludziom przyjemności w postaci ulubionych produktów po atrakcyjnie niskich cenach. W związku z dalszym rozwojem poszukujemy osób do pracy

w **OSTROŁĘCE** na stanowiska:

SPRZEDAWCA i MAGAZYNIER

Szukamy osób :

- samodzielnych, zaangażowanych w wykonywane zadania,
- uczciwych,
- odpornych na stres,
- dobrze zorganizowanych,
- mile widziane doświadczenie w handlu i książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych.

Oferujemy:

- umowę o pracę na pełen etat,
- stabilność zatrudnienia,
- pracę w renomowanej firmie z wypracowanymi standardami,
- możliwość awansu,
- pracę w zgranym zespole, w miłej atmosferze

Podania prosimy przysyłać na adres „POLOmarket Detal” sp. z o. o.,
ul. Tysiąclecia 14, 09-400 Płock, faxem: 0-24 269-22-44 lub
e-mailem: monika.seliwiak@polomarket.pl.

Podania można też składać osobiście u kierownika sklepu
w Ostrołęce przy ul. 11 Listopada 72

Dołącz do nas!!!!

PROMOCJA

STIHL

FS 38
PLN 499,-
Moc 0,85 kW/0,9 KM

FS 55
PLN 1.119,-
Moc 0,75 kW/1,0 KM

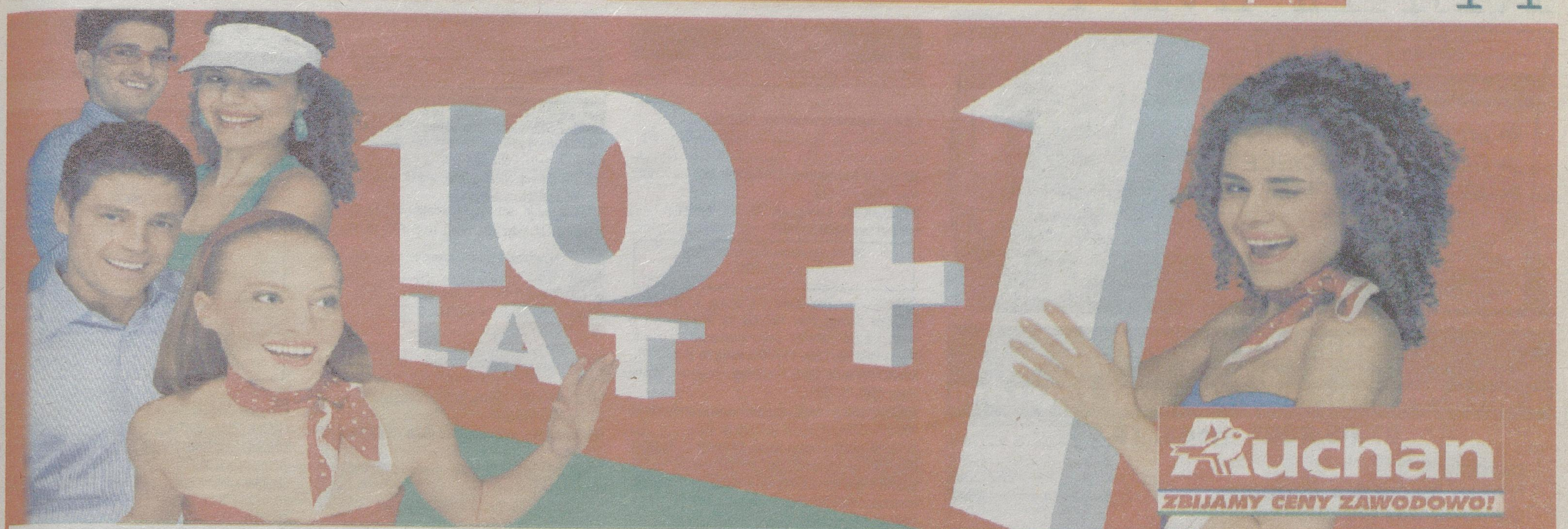
FS 200
PLN 1.999,-
Moc 1,6 kW/2,2 KM

WIOSNA. Nowe perspektywy.

Autoryzowani Dealerzy zapraszają:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 0-87 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 0-85 745 14 02, Ciołkowskiego 99, tel. 0-85 746 16 13, Kawalerska, paw. 1, tel. 0-85 742 24 49, Zwycięstwa 10, tel. 0-85 651 49 65; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 0-85 730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 0-85 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 0-86 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesola 30, tel. 0-85 712 25 57; **Elk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 0-87 621-5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 0-87 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 0-87 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 0-86 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 0-85 682 28 86; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 0-86 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 0-86 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 0-85 715 48-84; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 0-86 216 44 66; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 0-85 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 0-86 270 10 14; **Siemiatyckie** - Wysoka 45A, tel. 0-85 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 0-85 711 46 86; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 0-87 566 61 91; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 0-86 272 58 12; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 0-87 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 0-86 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 0-86 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16, www.stihl.pl



Oferta ważna w dniach 25-27 maj 2007



~~3⁹⁹~~
para

2⁹⁹
para

Skarpety
dziecięce
komputerowe

NOWOŚĆ



19⁹⁹
kpl

Komplet obiadowy 18 częściowy

19⁹⁹ **NOWOŚĆ**
szt.

Szalik reprezentacji
Polski



19⁹⁹ ~~29⁹⁹~~
szt.

Spodenki
reprezentacji Polski

22⁹⁹ ~~29⁹⁹~~
szt.

Koszulka reprezentacji
Polski

NOWOŚĆ



24⁹⁰
szt.

P. Coelho
"Czarownica z Porto Bello"
Premiera!

NOWOŚĆ

29⁹⁹
szt.

Wózek zakupowy



~~59⁹⁹~~
szt.



47⁹⁹

Piaskownica dziecięca
muszelka, koniczynka

NOWOŚĆ



59⁹⁹
kpl.

Strój kąpielowy
ADIDAS



59⁹⁹
para

Klapki kąpielowe
ADIDAS

~~89⁹⁹~~
szt.

60
szt.

Skrzynka narzędziowa 18"
na kółkach



NOWOŚĆ

Skarbonka
100 zł

2490
szt.

Skuter spalinowy 50 cm³



ZAPRASZAMY NA POKAZ MODY DZIECIĘCEJ z Firmy WOLA

25 maja - w godz.: 13.00-13.30, 14.00-14.30, 15.00-15.30

26 maja - w godz.: 10.00-10.30, 11.00-11.30, 12.00-12.30, 13.00-13.30



Auchan wspiera kampanię wodną

Polskiej Akcji Humanitarnej

Kupując maskotkę, pomagasz budować studnie w Afryce.



woda pitna
www.wodapitna.pl

STACJA PALIW AUCHAN

Najtańsze paliwo w mieście

~~Pb 95~~ **4¹⁸**
litr

~~Pb 98~~ **4²³**
litr

ON **3⁴⁹**
litr

Auchan

BIAŁYSTOK
ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

SENATOR

CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH

➤ **MEBLE NA WYMIAR**
➤ **POKOJE DZIECIĘCE**
➤ **SYPIALNIE, SZAFY**
➤ **PRZEDPOKOJE**

PROJEKT GRATIS!

Białystok, ul. Grochowa 4, tel. 742-38-49
Bielsk Podlaski, ul. Dąbrowskiego 3, tel. 730-95-53
HURTOWNIA: ul. Narodowych Sił Zbrojnych 23 (Szosa elcka) tel. 66-39-424

JARMARK CUDÓW oraz II MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOLKLORU

27.05.2007 godz. 10.00

- starocie
- wyroby rękodzieła ludowego
- dania kuchni regionalnej

Kompleks Hotelowy NAD ZALEWEM w Wasilkowie

Zapraszamy wystawców (miejsce zadane w razie deszczu hala 1000m²)
Informacje: tel. 085 662 81 15, www.jard.pl
(od czerwca impreza będzie odbywać się cyklicznie w każdą trzecią niedzielę miesiąca)

PRACOWNIKÓW przy urządzaniu ogrodu. Sprzedawcę do sklepu ogrodniczego. 0602-552-751.

PRZEDSTAWICIELA handlowego na Polskę do sprzedaży wyrobów pamiętkarskich. Wymagane doświadczenie. (085)746-61-37. wiko.bialystok@interia.pl

ROZDAWANIE ulotek, Ek. 0790-389-429.

ROZSZERZENIE ulotek - Białystok. 0509-100-777.

RZĘCZNIKI- MIĘDZYNARODOWA FIRMA HTW
- SPECJALIŚCI MIES POSZUKUJE
PRACOWNIKÓW W ZAWODZIE
ROZBIERACZ- WYKRAWACZ DO PRACY
W POLSCE I NIEMCZACH. ZAPEWNIAMY
ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE, UMOWĘ
O PRACĘ, ZAKWATEROWANIE. WYMAGANE
MIN. 2-LETNIE DOŚWIADCZENIE.
(034)351-12-01.

**SP ZOZ W SOKÓŁCE ZATRUDNI KARDIOLOGA,
PULMONOLOGA, LEKARZA REHABILITACJI,
INTERNISTĘ ORAZ LEKARZA
BEZ SPECJALIZACJI. SOKÓŁKA,
SIKORSKIEGO 40, TEL.: (085)722-04-63
LUB (085)722-04-60.**

STUDENTKĘ do sklepu z biżuterią w Suwałkach. (087)643-62-17

ŚLUSARZY, spawaczy, mechaników, może być do przyuczenia - Zawady. (085)714-01-53.

TECHNIKA farmacji zatrudnię, Grajewo. 0607-326-062, (086)272-38-75.

TRAKTORZYSTĘ, pracowników na obórę. (085)650-13-61.

TYNKARZY 8 z 1a 1m. 0507-446-032.

WARSZTAT Samochodowy - zatrudni. Szczuczyn. 0509-682-454.

ZATRUDNIĘ, kierowcę tira na trasy międzynarodowe Polska - Rosja. 0668-356-306.

ZATRUDNIĘ kierowców C+E z doświadczeniem, transport międzynarodowy, (086)472-08-07.

ZATRUDNIĘ, kierowców kat. C, Suwałki. 0500-045-517.

ZATRUDNIĘ osobę do pracy biurowej, ze znajomością angielskiego, Augustów. 0604-251-914.

ZATRUDNIĘ pracownika w gospodarstwie, wyżywienie, mieszkanie, wynagrodzenie. 0604-472-479, (086)477-16-26.

ZATRUDNIĘ sprzedawcę na stoisko mięsne w Suwałkach, 0668-224-980.

ZATRUDNIĘ technikę weterynarii - kobietę k. Zambrowa, wymagana znajomość komputera. (086)271-75-49, 0604-143-053, 0501-742-635.

ZATRUDNIĘ tynkarzy gipsowych 8 z 1m. Mój sprzęt. Tel. 0512-383-407.

ZATRUDNIĘ kierowców w transporcie międzynarodowym, Augustów. 0604-251-914.

ZATRUDNIĘ na plantacji truskawek i malin oraz traktorzystów i kierowców kat. D. Zakwaterowanie w hotelu lub dojazd autobusem firmowym; (0-22)793-75-76, 0-660-777-766.

ZWROT podatku z pracy w Europie Zachodniej, (071)385-20-18.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe skupuję. 0501-328-434.

SKUP aut powypadkowych.
Zaświadczenia do wyrejestrowania 0604-95-95-99.
Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl),
tel. (085)7197-542.

SPRZEDAM

ALFA Romeo 1.4B +G. (1998), 13.000 zł. 0604-336-212.

APRILIA 125RS stan bdb (1999). Tel.: 600-499-677, po 15.00, Szczuczyn.

AUDI A4 1.9 TDI, (1996), klima, 17.200 zł. 0504-155-250., (085)711-36-52.

BMW 320 TD (2002) compact, pełne wyposażenie, 37.000 zł. 0514-413-082.

FORD Escort 1.8 TD. 1995R. stan b.d. 0-601-787-601.

GOLF II, 1991, 1.6TD, 5.300,-. (087)565-34-66.

IZOTERMIE 2,85x2x1,95. 0606-324-644.

LANOS Daewoo, (1999). Tanio. 0600-675-320.

MERCEDES "E" 2,2CDI (1999) 32.000 zł - lub zamiana na nieruchomość. 0608-127-563

MERCEDES 124E 200D (1993) kremowy, bezwypadkowy, stan bdb, 14.000 zł. 0608-132-299.

MERCEDES 190D (1987) 5.100 zł k. Grajewa.

0609-075-335.

PEUGEOT 1007, (2006), 1.4HDI. 0604-447-332.

POLONEZ Atu (1997) 123.000 km, stan bdb, 2.800,-. (085)651-31-04, 0608-620-113.

RENAULT Espace 2.2TD (1997), srebrny metalik, klimatyzacja, 7-osobowy, prosto z Niemiec. 0509-780-366.

SCANIA 113, 1992, 400 KM, +naczepa Samro "firanka", 1994, na poduszkach, 13,60 dt., 0609-568-476, Suwałki.

TOYOTA corolla - pilnie. 0510-233-607.

VOLKSWAGEN T5, (2004), 2,0, benzyna + gaz, faktura. 0604-447-332.

VW passat 1.9 TDI, kombi, (1995), c. zamek, el. szyby, el. szyberdach, hak, 11.800 zł. 0785-541-321.

VW Polo, 1.4, (1997), trzydrzwiowy, 10.500,- 0515-504-155.

ŻUK blaszak, gaz (1991) 1.000 zł. 0605-446-030.

ŻUK skrzyniowy (1991). 0517-420-920.

CZĘŚCI

CZĘŚCI używane do aut zachodnich, blacharskie i mechaniczne, od 20 zł. 0692-118-493.

OPONY używane rolnicze z importu. Ciechanów, (023)672-96-09, 0601-512-777, 0607-039-466.

OPONY, felgi używane, hurt detal. od 35 PLN. 0502-131-634, 0694-826-390.

WWW.VOLVOFAN.PL - części. (085)662-20-22.

ZAKUPY

HURTOWNIE

ANGIELSKA odzież używana, superkrem, końcówki kolekcji. Hurtownia MST, 27 Lipca 91, Białystok, tel. 502-621-872, 0608-200-924.

ANGLIA, Irlandia, Niemcy - odzież używana, importer. Hurtownia MARS, Białystok, Kleeberga 22. (085)664-72-11.

JANEX hurtownia angielskiej odzieży używanej, sort, niesort, częściowo bawelniane, Zaścianki, Usługowa 4. 0698-624-433.

Termitech

CENTRALNE
ODKURZANIE
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

NOWA Hurtownia angielskiej odzieży używanej IMPORTAL. Księżyno, Przemysłowa 7. 0665-600-017, (085)663-20-05.

ODZIEŻ UŻYWANA 2 zł/kg. (niesort) 0600-588-666.

SKLEPY

SPRZEDAM meble ze sklepu Vario Moda. 0508-268-130.

PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
Certyfikat jakości ISO 9001:2001
MIĘDZYNARODOWE CERTYFIKATY ZAWODOWE "City & Guilds"
• STYPENDIA NAUKOWE • POSREDNICTWO PRACY • BIURO KARIER
• INTERNET GRATIS • KINO, TEATR, BASEN, ZINIKI
• ZAŚW. ZUS, WUKU, • OPIEKA MEDYCZNA

**70 KIERUNKÓW KSZTAŁCENIA
SEMESTR GRATIS!**

ADMINISTRACJA, AGENT CELNY, ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ, ARCHITEKTURA, BARMAN, FIZJOTERAPIA, FLORYSTYKA, FRYZJERSTWO, GASTRONOMIA, HANDEL ZAGRANICZNY, HOTELOWARSTWO, INFORMATYKA, KOSMETYKA, MASAZ, OPIEKUN W DPS, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA, TURYSTYKA, WIZAZ ...

Białystok, ul. Rynek Kosciuszki 24
tel./fax 085 732 26 80, 732 71 31
GG 7331372, SKYPE: profesja-bialystok
Infolinia: 081 133 000

**Z TYM KUPONEM DO 31.05.2007
BEZ WPISOWEGO**

*szczegóły promocji w regulaminie promocji 2007.
Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi podstawy zawarcie umowy

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DZIAŁKĘ budowlaną w Mońkach. 0602-152-474.

SPRZEDAM

10 km od Białegostoku, 330/16.300 m², komfortowy, nowy. 0603-779-610.

2-POZIOMOWE, 4-pokojowe, 83 m², Kołtąja 7, do zamieszkania. 0508-069-937.

300 m², budowlana, przy Włodasiejskiej. 0606-871-258.

ANIMEX Grupa Drobiarska Sp. z o.o. w Suwałkach sprzedaje działkę, pow. 16,0304 ha (Suwałki). Oferty należy kierować: ANIMEX Grupa Drobiarska Sp. z o.o., Wojska Polskiego 112A, 16-400 Suwałki, do 15.06.2007.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych - transport. Montaż gratis. 0501-231-350.

BLASZAKI garaże - tanio, transport montaż gratis. 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)26-32-742.

BLASZAKI, garaże - tanio i solidnie. (085)833-16-14, 0694-052-905.

BUDYNEK mieszkalno-usługowy w Kolnie, po kapitalnym remoncie. 0-602-385-257.

CIĘKAWY dom, Białystok. 0660-239-147.

DOM murowany, + działka 2,2 ha, zagospodarowana, + linia brzegowa jeziora Rajgrodzkiego. 0663-491-663.

DOM w Zabłudowie. (085)718-81-12, 0509-804-828.

DZIAŁKA 17 arów Stara Łomża. 0604-990-692.

DZIAŁKA 8.500 mkw., k. Elku, dostęp - jezioro Długochorzele, może być 1/2. (087)562-53-12.

DZIAŁKA budowlana 563 m, wszystkie media, Białystok ul. Rzemieślnicza. Kontakt: 0660-861-859, 0564621368.

DZIAŁKA rolna, Mazury, blisko jeziora, 916 mkw., 25.000 zł. 0506-149-807.

DZIAŁKĘ nad jeziorem w okolicy Gódkapi, 800 m², dostęp do jeziora. 35 tys. 0608-394-545.

DZIAŁKI nad jez. Rajgrodzkim. (0-87)520-31-16.

ELK, działki budowlane, uzbrojone, od 68.000 zł. (087)621-44-44, www.bocianiegiazdo.elk.pl

GARAŻ - blaszak. 0601-264-246.

GARAŻE blaszaki - tanio. 0505-126-033.

HALA 700 m² pod produkcję, hurtownie. Zambrów. 0509-847-787.

HANDLOWO-usługowy 18 mkw. 0513-694-778.

KIOSK handlowy, (087)565-59-27, po 14.00.

KLACZE zamienne na przyczepie wywrotkę, jalołki mięsne. 0502-390-784.

ŁOMŻA - Segment mieszkalno-usługowy 300 mkw.; Atrakcyjna lokalizacja k. Szpitala Wojewódzkiego; (086)214-15-63 po 20-ej

MIESZKANIE 2-pokojowe z księgą wieczystą. 45,36 m², 205.000,- 2 p., nie płyta. (085)741-38-45.

SAJZY nad jez. Łaśmiady, działka 4,5 tys. m². 0606-871-258.

SEGMENT letniskowo-biurowy. 20.000,- 0504-080-843.

SPRZEDAM nowe 2-pokojowe mieszkanie. Tel. 0502-395-020, www.pavar.pl

SPRZEDAM nowe dwupokojowe mieszkanie w Mońkach. 0502-395-020.

WYNAJME

LOKAL Łomża. 0508-098-270.

LOKALE do wynajęcia, Legionowa 28 (blękitny wieżowiec). 0606-82-97-79.

LOKALE usługowo-biurowe (20 mkw., 70 mkw.) Łomża, Al. Legionów, 0-600-588-666

POMIESZCZENIA w centrum, ok. 1000 mkw. (085)868-31-07.

POWIERZCHNIE magazynowe i biurowe, FASTY. (085)868-31-07.

SALA-NA wesela konferencje na 100-500 osób Czerwony Bór. 0513-090-742.

STACJA, noclegi. 0660-289-714.

WYNAJME dom nad Narwią. 0513-587-222.

WYNAJME skup żywcza oraz magazyn artykułów masowych o powierzchni 1000 mkw. 0-604-122-765.

UBEZPIECZENIA

ODZYSKIWANIE odszkodowań bez opłat wstępnych. (085)732-22-72.

NAUKA

AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELOWARSTWO, TURYSTYKA, INFORMATYKA.

UL. KRASZEWSKIEGO 33, BIAŁYSTOK:

085 732-42-16, WWW.SKOLA.AMJ.PL

POLICEALNE Studium Zawodowe (technik administracji, archiwisty, agrobiznesu, BHP, ekonomisty, handlowiec, informatyk, obsługi turystycznej, organizacji reklamy, prac biurowych), Technikum Ekonomiczne, Liceum Ogólnokształcące. PIERWSZY SEMESTR ZA DARMO!!!

TWP Białystok, Warszawska 2, (085)74-35-106, (085)74-35-705, www.twp.bialystok.pl

**Z TYM KUPONEM DO 31.05.2007
BEZ WPISOWEGO**

*szczegóły promocji w regulaminie promocji 2007.
Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi podstawy zawarcie umowy

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. (0-85)732-76-85.

TURYSTYKA

*BELGIA, Holandia, Niemcy - soboty, niedziele - DVD. (085)747-00-01, 0602-664-771.

*BELGIA, Niemcy - poniedziałek, wtorek, sobota, sprinter. (085)663-56-24.

*MAXIM środa, sobota, niedziela - Belgia, Niemcy, Holandia - klimatyzacja, video. (085)662-16-00.

BELGIA - czwartek, Niemcy, Holandia. (085)719-13-26, 0604-644-653.

BELGIA - czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.

BELGIA - czwartek, środa. (085)719-24-52.

BELGIA CZWARTEK. 0502-701-966.

BELGIA, Holandia, Niemcy - piątek, sobota. 0508-534-631.

BELGIA, Holandia, Niemcy, DVD, klimatyzacja. (086)219-23-66, 0691-862-366.

BELGIA, Niemcy, Holandia, DVD. (085)661-09-94, 0880-516-043.

CZWARTEK - Belgia, Holandia, Niemcy, DVD. 0661-539-574, (085)715-57-34.

PIĄTEK, sobota - Belgia. (085)654-12-83, 0604-340-502.

SOBOTA - Londyn. 0504-180-402.

SPRINTER 9-osobowy, laweta, najtaniej, kraj, zagranica, (086)216-24-20, 0667-990-912-13.

USA - poważne doradztwo wizowe. Agencja "PROMESSA". Pracujemy od roku 1990. 0605-077-183.

USA, Kanada. 0500-480-870.

USAINFO.PL; pośrednictwo wizowe; tel. (085)741-70-74.

MATRYMONIALNE

*"STOKROTKA", Elk, 0662-956-673, (0-87)610-71-67.

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

ZWIERZĘTA

KNURY, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. (087)567-52-05, 0604-860-609.

KUCYKI (konik i kobyłka) 0-608-713-032.

OWCZAREK niemiecki, suczka, 5-miesięczna, rodowodowa. 0608-32-18-91.

BIZNES

PORADY, pozwy, pisma, ZUS, KRUS, odwołania. (085)653-43-77, 0501-307-676.

POS

OGŁOSZENIA
Z OSTATNIEJ
CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

ETAT przy montażu bram, mieszkanie, Legionowo.
0601-802-299.

FIRMA zatrudni kierowców z prawem jazdy CE, tel. 607-594-197.

FRYZJERKĘ damsko-męską. (085)732-39-45.

FRYZJERKI/frzyzjerów w salonie ogólnopolskiej sieci "Studio S". Gwarantujemy stałą pracę, darmowe szkolenia, stałą pensję 1200 zł i prowizję. Chcesz pracować w młodym, zgranym zespole - dzwoń! (085)874-52-69, 0605-220-677. e-mail: praca@studios.pl

PRZYJMIĘ mężczyznę w gospodarstwie rolnym, dobre warunki placowe. (085)737-56-68, 0505-555-377.
ZATRUDNIĘ elektryka. 0609-091-235.

SZUKAM PRACY

KIEROWCA, akwizytor do obwoźnej sprzedaży pieczywa. 0601-376-705.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

VOLVO V40 1,9 TDI (2000) klima, ABS, SRS, elektryka, alufelgi, 22.500,-. 0501-154-707.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

2-POKOJOWE mieszkanie, 44 m2, Nowe Miasto. 0608-240-781.

URSUS C-360. 13.000 zł pilnie. 0668-085-594

WÓZ do beli. (085)716-85-70 po 21.00.

ZBIORNIK do mleka 650l. 086-219-30-45.

ZETOR: 5718, 5712, 5545 4x4. Case: 100 KM, 4x4, od 13.000,- 0515-504-155.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZA, olcha. 0661-921-290.

KOPARKA Lipnell 900 (1990). 0503-384-192.

PRZYJMIĘ ziemię z wykopów Toltce 41 A. (085)650-43-93.

SOSNA, świerk, osika, olszyna, brzoza, topola z wycinką. 0662-007-024.

SOSNA, świerk. 0602-48-41-66.

SOSNE, olszyny, las. Własna wycinka. 0-510-317-663.

STODOŁĘ drewnianą. 0511-664-473.

ŚWIERK, sosnę. 0513-132-518.

ZŁOM. (085)652-52-72, 0502-419-488.

SPRZEDAM

BRZOZA, opał. 0693-431-888.

DESKA, krokiew, bal. 0516-097-163.

DLUŻYCA brzozowa ok. 40 m3, deska dębowa 22 mm 22 m3. 0607-504-548, 0607-504-567.

GARAŻE - blaszaki najtaniej!!! www.blaszaki.com (089) 542-83-71, (089)762-95-12, (018)334-08-10.

KEBABY, gryssy, grille, piece do pizy. Tanio. 0508-260-904. www.kebaby.pl

KONIE, bryczkę, sanie. (087)644-20-20.

MASZYNY do wyrobu gontów drewnianych, krajzące przekrój 75. (087)644-20-20.

MEBLE sklepowe okazjnie. 0607-425-981.

PRZEWODY, SIŁOWNIKI hydrauliczne: dorabianie, naprawa. (086)217-91-01, 0698-641-678.

PRZYCZEPY kempingowe, domki holenderskie. 0601-338-136, Wiewiórcza 66.

ROWERY używane. (087)643-29-31.

RYBY kolorowe. 0508-368-945.

SUPER słupki, dobra siatka, tania stal. 0606-588-217.

TANIO sprzedam wyposażenie szmateksu 0694-252-244.

INNE

NAGROBKII granitowe, solidnie, tanio, Zabudów-Zwierki 1/4, 0608-257-769.

Ziecając druk ogłoszenia drobnego do Gazety Współczesnej

możesz zlecić dodatkowo ogłoszenie do internetu

za 1 zł/netto (1 emisja)

OKAZJAI Mazury-Ośrodek Wypoczynkowy z wyposażeniem. 0507-044-951.

WYNAJME

MAŁŻEŃSTWU 2-pokojowe. Swoboda. 0695-119-792.

BIZNES

FIRMA poszukuje plantatorów i dostawców truskawek. 0606-850-528.

POSZUKUJEMY chętnych do skupu runa leśnego. 0606-850-528.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

SIANOKUSZONKA w belach. (086)275-62-36, 0604-118-197.

SIEWNIK, sieczkarnia do kukurydzy. (086)275-62-36, 0604-118-197.

SPRZEDAM silnik Poznaniak i opryskiwacz 300L z atestem, stan dobry. (085)681-34-74.

RÓŻNE

SPRZEDAM

AUGUSTÓW wagę do żywcia 1000 kilogramów, stanowiska dla bydła z poidłami, kompletny wyciąg do obornika ze słupami z demontażu. 0609-573-292.

BLACHE ocynkowaną, dachową i panelową, używaną. 0669-040-440.

POMNIK pojedynczy. 0669-040-440.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

DACHY- krycie, remonty. 0665-913-444.

PIECE kaflowe. 0502-969-205, 0609-613-408.

ZDROWIE

GINEKOLOG

*GINEKOLOG - bezpiecznie. 0504-627-763.

GABINET ginekologiczny. 0602-170-344.

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesięczkowego. 0696-284-660.

PSYCHIATRA

**NERWICE, DEPRESJE (BULIMIA, ANOREKSJA), ZABURZENIA SEKSUALNE, ODRUCIA ALKOHOLOWE, ESPERAL (CHIRURG). CENTRUM PSYCHIATRYCZNE, DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, REJESTRACJA: (085)732-77-35, 0502-44-55-55.

*ALKOHOLOWE odrucia (także domowe), Esperal, kropiółki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. (085)661-53-33, 0698-335-897.

ALKOHOL - terapia. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

ALKOHOLOWE ODRUCIA, ESPERAL (PRZECZ CHIRURGA). DR CHOROSZUCHA, PODLEŚNA 16, REJESTRACJA: (085)732-77-35, 0502-445-555.

ODRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie - także domowe. 0604-847-051.

ODRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, PODLEŚNA 16, REJESTRACJA: (085)732-77-35, 0502-445-555.

REUMATOLOG

REUMATOLOG doc. Klimiuk - "ESKULAP": (085)742-63-42, "LEKMED": (085)732-75-15.

REUMATOLOG Doc. Klimiuk - "ESKULAP": (085)742-63-42, "LEKMED": (085)732-75-15.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. (085)745-19-60.

ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)745-19-60.

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, toryjnych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płynny pielęgnacyjny. Leczenie dzieci i dorosłych. Stoleczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), (085)744-44-19.

LUPY do czytania, okulary lupowe, filtry poprawiające kontrast widzenia. Refundacja NFZ. (085)744-45-95.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urzędzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. (0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

JÓZEF Kielman - depresje, stres, nerwice, natłogi, nadwaga. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 (085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż kregoslupa. Porady homeopatyczne. (085)744-18-16, 0607-275-352.

URODA

SKUTEKNE odchudzanie, mikrodermabrazja. (085)652-68-31, 0600-390-258.

TRANSPLANTACJA WŁOSÓW - BEZPŁATNE KONSULTACJE. BIAŁYSTOK - 29 MAJA. INFOLINIA: 0801-321-370, GSM: 0609-202-229, WWW.MEDICALHAIR.PL

INNE

*RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. (0-85)746-59-02.

KOMPUTERY

SPRZEDAM

KOMPUTERY najtaniej www.hitech.com.pl (085)6547719.

MASZyny I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

KOMPLET maszyn do produkcji makaronu w próżni, 15 l/m-c, 20.000,- + VAT, łomża. 0502-534-340.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano-remontowego, Usługi budowlano-remontowe "PUH" Partner, Suwałki, Bakalarzewska 21, 0604-708-420, (087)566-52-38.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

BAUMIT hurt detal, tynki gipsowe, inne. 0507-446-032.

KAFLE kominkowe, piecowe - wyrób, sprzedaż. Hryniewicz 3B k. Białegostoku. (085)747-49-80, www.kafle-kar.pl

PUSTAKI najtańszy i najszybszy sposób budowania 82 zł/m2. Tel. 0607-147-138, po 16.00.

STEMPLE budowlane 200 sztuk. 0696-222-726, (085)650-34-11.

SZACHETY ogrodzeniowe. 0508-194-183.

TERRAZYTY, tynki kolorowe - producent. (085)651-09-45, 0602-175-050.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOGAZ - raty. Kopernika 40, (085)742-90-10.

KODOWANIE kluczy samochodowych, naprawa zamków samochodowych, otwieranie aut. (085)732-64-76, 0501-775-228.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem. 0502-061-299, (085)719-34-53.

TYNKI gipsowe, elewacje. 0502-370-856.

BUDOWA, REMONT

AGREGATEM posadzki. 604-400-174

ARANŻACJE, wykończenia, doradztwo. 0508-303-005, 0500-322-513.

BRAMY, ogrodzenia. (085)676-01-55, 0517-789-721.

BUDOWA domów, więzby, stolarstwo. (085)710-88-59.

BUDOWA domów, wykończenia wnętrz. 0606-949-446.

BUDOWLANO-REMONTOWE. Zbiorniki na gnojówkę. 0509-319-750.

CATAPILER koparko-ladowarka. 0604-076-957.

DOCIEPLENIE mieszkań, glazur, klinkier, z wieloletnim doświadczeniem z zakwaterowaniem. (085)713-06-26.

DOMY, dachy, przeróbki. (085)718-30-11.

DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. (085)653-94-00, 0502-265-825.

ELEWACJE, wykonawstwo, materiały - solidnie. (085)675-14-40.

FIRMA remontowo-budowlana wykonuje: kompleksowe remonty mieszkań, ocieplenia budynków. 0-513-163-267.

KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła, instalacja centralnego odkurzacza. 0608-532-473.

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz, poddasza. 0663-225-852.

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz. (085)718-09-69, 0694-426-665.

KOMPLEKSOWO układamy kostkę brukową. (085)653-88-22.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka. (85)663-26-39

KOSTKA brukowa, układanie, solidnie. 0605-371-441.

KUCHNIE, stolarka meblowa, tanio. 0669-429-173.

MALOWANIE. Szpachlowanie. 0668-141-137.

POLBRUK kompleksowo, profesjonalnie, gwarancja. 0698-956-951.

POLBRUK, starobruk, odwodnienia. 0507-569-350, (085)676-05-03.

POLBRUK, starobruk, solidnie, kompleksowo. 0696-684-902.

POSADZKI agregatem. 0507-489-436.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków do każdego warunków terenowych. Kompleksowo, serwis. 0512-086-437.

REMONTY domów, mieszkań. 0693-478-999.

REMONTY kompleksowo, solidnie. 0510-571-516.

REMONTY, adaptacje poddaszy. (085)710-88-61, 0880-776-469.

PRODUCENT SPRZEDA KOSTKĘ BRUKOWĄ
wszystkie wzory i kolory
z certyfikatem CE
Maj - promocja cen!
Bruk Polska,
ul. Komunalna 3, Białystok
085 653-88-22, 0505-18-13-13

SIDING podsufitka. 0603-704-661.

SZPACHLOWANIE, malowanie. 0665-063-930.

UKŁADANIE podłóg drewnianych, paneli, 0-664-049-597.

UMOCNIENIE stawów. Faszyzny, pale. 0600-326-282.

USŁUGI remontowo-budowlane. 0513-280-679, (085) 663-01-51.

USŁUGI remontowo-budowlane. 0608-266-708.

USŁUGI remontowo-budowlane. 0783-095-539.

USŁUGI remontowo-wykończeniowe, więzby. 0516-312-292.

WIĘZBY skomplikowane, krycie dachów. 0602-777-760.

WYKOŃCZENIOWKA, remonty. 0602-264-477.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE bezpyłowe. 0887-196-626, (085)719-72-47.

CYKLINOWANIE - lakierowanie. 0662-686-057

MEBLE

MEBLE, renowacje, garderoby - "Rogucki". 0504-005-252.

INDECO SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokołka, ul. Grodziska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. (085)742-03-96, 0507-864-413.

Myśliński.

PRALKI, lodówki, inne, teren. (085)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów. (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

PRZEPROWADZKI. 0506-573-876, 0662-783-755.

OKNA I DRZWI

OKNA, DRZWI - RABATY do 40%, (085)652-58-56.
OKNA, drzwi, bramy, rolety - najniższe ceny, montaż, raty! 0512-592-142.

ROLETY - producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel. (0-85)732-90-25.

USŁUGI szklarskie. (085)744-34-05.

DACHY

KRYCIE dachów - tanio. 0602-333-644.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. (085)741-96-56.

OGRODZENIA, łomża, 0692-148-426.

Formuła 1 >> GP Monaco

Dookoła kasyna



Trasa Grand Prix Monaco przebiega ulicami przepięknego Monte Carlo

Grand Prix Monaco – kolejna próba Formuły 1 rządzi się nieco innymi prawami, niż pozostałe wyścigi w kalendarzu mistrzostw Świata. To jest specyfika bardzo trudnego technicznie dla bolidów i wymagającego dla samych kierowców wyznaczonego na wąskich ulicach Monte Carlo toru, pełnego ostrych zakrętów i spadków terenu.

To właśnie sprawia, że szalenie ważne jest wywalczenie jak najlepszych miejsc podczas sesji kwalifikacyjnej, bo w trakcie trwania wyścigu bardzo trudno znaleźć miejsca dogodne do wyprzedzania rywali. Do najbardziej niebezpiecznych sytuacji i prawdziwego zagęszczenia bolidów dochodzi, gdy najlepsi w stawce zaczynają dublować zamykających ich kierowców.

W niedzielę po raz 54. Monte Carlo będzie organizatorem wyścigu zaliczanego do MŚ Formuły 1. W ich liczbie ustępuje tylko włoskiej Monzie (będzie gościł GP Włoch po raz 57.), a po raz pierwszy kierowcy startowali w GP Monaco 21 maja 1950 roku. Zwyciężył wówczas Argentyńczyk Juan Manuel Fangio, który w latach 50. pięciokrotnie zdobywał tytuł mistrza świata.

W czwartek mistrz świata Hiszpan Fernando Alonso (McLaren-Mercedes) był najszybszy podczas drugiego wolnego treningu. Uzyskał czas okrążenia 1.15,940. Robert Kubica (BMW Sauber) zajął siódme miejsce - 1.16,848. (PAP, opr. mark)

Relaks na sportowo

Lekka atletyka

VIII Podlaska Główna Gimnazjalna o Puchar im. Stanisława Baszenia (sobota, godz. 11 na stadionie zwierzyńskim w Białymstoku).

V Podlaskie Mistrzostwa im. Zbigniewa Dondziły (niedziela, w godz. 10-13 i 15-18 na stadionie zwierzyńskim w Białymstoku).

Piłka nożna

II liga. Jagiellonia Białystok – Stal Stalowa Wola (niedziela, godz. 17.30 na Stadionie Miejskim), ŁKS Białystok – Górnik Polkowice (sobota, godz. 17 na stadionie przy ul. Zjazd).

III liga. Warmia Grójec – Freskovita Wysokie Mazowieckie (sobota, godz. 17), Wigry Suwałki – Stal Głowno (sobota, godz. 17).

IV liga. Sobota: Pomorzanka Sejny – POM Sparta Augustów (16), Młeki Pol Wissa BS Szczuczyn – Supraślanka Supraśl (18), Olimpia Zambrów – Sokół Sokółka (16), Jagiellonia II Białystok – Tur Bielski Podlaski (17), Hetman Białystok – Piast Białystok (16).

Niedziela: Cresovia Siemiatycze – KS Michałowo (14).

Klasa okręgowa. Promień Mońki – MKS Mielnik (s. 17), Niedziela: Gieret Giby – Hetman Tykocin (15), Dąb Dąbrowa Białostocka – Rudnia Zabłudów (16), Skra Włocławek – KS Wąsilków (18), Narw Lyski Choroszcz – Puszcza Hajnówka (17), Kolejny Czeremcha – Korona Dobryńsk (16), Polonia Raczki – Magnat Juchnowiec (16), LZS Narwka – Włóknarz Białystok (16).

Klasa A. Znicz Surz – Skra Czarna Białostocka (s. 16), Metal-Fach Janowszczyzna – Orzeł Szolajdy (s. 17), Niedziela: KS Śniadowo – Perspektywa Łomża (16), Pogranicze Kuźnica – Forty Piątnica (13), Orleń Czysów – Sparta 1951 Szepietowo (16), Rospuda Filipów – Orkan Poświętne (14).

Klasa B. Niedziela, grupa I: Michałowo II – Pionier (12), Uhowo – Orzeł (13), Tur II – Eurocentr (13), Orka – Krokus (13); grupa II: Kleosin – Sparta (s. 17), Smakowita – Ziemowit (n. 15), Elhur-Elmet – Biebrza (n. 14).

Trójbój siłowy

III mistrzostwa Grajewa w wyciskaniu sztangi leżąc (sobota, godz. 12 w hali MOSiR w Grajewie).

(mark)

Piłka nożna >> Sytuacja jest trudna, ale ŁKS już udowodnił, że

Trzeba stanąć

Piłkarze ŁKS-u Browar

w smutnych nastrojach wracali w czwartek z Bielską-

Białej do Łomży. Trudno za-

pomnieć o porażce 0:2

z Podbeskidziem, ale nie ma czasu na rozdzieranie szat.

Już w sobotę kolejne ważne spotkanie.

Krzysztof Sokółski
ksokolski@wspolczesna.pl

Biało-czerwoni przypominają znokautowanego boksera. Nie tylko stracili w nieprawdopodobny sposób trzy punkty, ale i kilku podstawowych zawodników. – Sztuka jest nie wykorzystać sytuacji strzeleckich, które mieliśmy na Podbeskidziu – nie może odżalować trener ŁKS-u Jan Makowiecki. – Zabrakło zimnej krwi. Zawodników zawiodła też psychika. To młodzi chłopcy. Gra o wysoką stawkę jeszcze ich paraliżuje.

Kartki i kontuzje

O feralnym środowym spotkaniu szybko trzeba zapomnieć i stanąć na nogi. W sobotę elkaesiacy podejmują na własnym stadionie Górnik Polkowice. Mecz rozpocznie się o godzinie 17.00. Walczący o bezpieczne utrzymanie w drugiej lidze łomżanie muszą zwyciężyć, a tymczasem ze składu wypadło czterech podstawowych zawodników. Kartki wyeliminowały z gry Pawła Galińskiego, Łukasza Jasińskiego oraz Jacka Dąbrowskiego. Galiński zobaczył w Bielsku-Białej czerwień. Jasiński i Dąbrowski ukarani zostali żółtymi kartonikami. W przypadku tego pierwszego pauza trwać będzie aż dwa spotkania, ponieważ Jasiński ukarany został w ten sposób już po raz dziesiąty w se-

Ławka z juniorami?

ŁKS od dłuższego czasu prześladowuje pech. Urazy i kartki mocno przetrzębiły kadre łomżyńskiego zespołu. Oprócz Łukasza Adamskiego, Pawła Galińskiego, Jacka Dąbrowskiego i Łukasza Jasińskiego poza składem pozostają Iwo Zubrzycki i Maxwell Kato. Obaj leczą kontuzje. Na kłopoty ze zdrowiem uskarża się także Kamil Ulman. Pierwszy bramkarz biało-czerwonych ma złamanie palca u ręki i we wtorek czeka go operacja. Na skutek problemów personalnych zasiał jednak na ławce rezerwowych w Bielsku-Białej i tak będzie także w sobotę. Jeśli zajdzie potrzeba, to Ulman może nawet wejść na boisko, zastępując zawodnika z pola. Obok niego na ławce znajdują się bowiem tylko Taras Szamczorik i młody Radosław Kowalczyk. Kadra może zostać uzupełniona niedoświadczonymi juniorami.

zonie. Na dodatek znowu kontuzjowany jest Łukasz Adamski.

– Są problemy i nic na to nie poradzimy – mówi Makowiecki. – Spodziewam się, że zawodnicy, którzy wyjdą w sobotę na boisko, będą walczyć ze zdwojoną energią. Muszą pokazać charakter i wznieść się na wyżyny swoich umiejętności. Wiem, że to trudne, ale trzeba podnieść się po porażce z Podbeskidziem. Zostały nam trzy bardzo ważne mecze i w każdym należy dać z siebie wszystko – podkreśla szkoleniowiec.

Fajnie gramy

Rywal ŁKS-u praktycznie już o nic nie walczy. Zamieszany w aferę korupcyjną Górnik i tak po sezonie zostanie karnie zdegradowany do trzeciej ligi. Gdyby zajął pozycję spadkową, przesunięty zostałby do czwartej. Ale Polkowice mają pewną pozycję w środku tabeli.

– ŁKS ma nóż na gardle. Oni muszą zwyciężyć, a my? Bez presji, na luzie fajnie sobie gramy. W Łomży postaramy się zdobyć jakieś punkty, żeby długa podróż do domu przebiegała w dobrej atmosferze – stwierdza „Gazecie Współczesnej” kapitan Górnika Marcin Jeziorny.

Do składu polkowickiego zespołu wraca Wojciech Górski, pauzujący ostatnio za kartki. Z kadry wypadł natomiast Pape Samba Ba, który w środowym spotkaniu z Miedzią Legnica (2:2) nabawił się kontuzji.

Piłka nożna >> W Grajewie derby z Freskovitą, w Suwałkach Wigry ze Stalą Głowno
Wilki powalczą z „Zającem” o pełną pulę

Nie zabraknie emocji w sobotnich derbach (godz. 17) – grajewskich wilków i Freskovity Wysokie Mazowieckie. Podopieczni Mirosława Dymka walczyć o utrzymanie w III lidze, a podopieczni Piotra Zajęczkowskiego o poprawienie nastrojów po niezbyt udanej rundzie wiosennej.

– Czy ona będzie nieudana, to się jeszcze okaże. Naszym celem jest zwycięstwo 4. miejsca w lidze i podlaskiego Pucharu Polski. Krokiem do realizacji pierwszego celu jest wygrana w Grajewie. Pokażemy, że pozytywne opinie o naszej grze w ostatnich meczach nie są przesadzone – powiedział Piotr Zajęczkowski.

Mirosław Dymek, trener grajewian, do sobotniej konfrontacji podchodzi ze spokojem zabarwionym realizmem.

– Nie ulega wątpliwości, że faworytem meczu jest Freskovita. Co nie oznacza, że jesteśmy na straconej pozycji. Już raz pokazaliśmy (3:0 ze Świttem – przyp. aut.), że możemy wygrać z faworytem. Aby być

w grze – walczyć o pełną pulę. Do takiego stwierdzenia upoważnia postawa chłopaków w meczu z Mazowszem Grójec – mówi Dymek.

Smaczkiem meczu jest grajewska „kolonia” wśród gości. Trener Piotr Zajęczkowski i zawodnik Przemysław Kołtają to byli zawodnicy i trenerzy Warmii. W Warmii grał także Grzegorz Jóźwiak. Kolejny to pozostający w pamięci kibiców „niezwykły” mecz tych drużyn (wiosna 2005), który przesądził o spadku gospodarzy z III ligi.

W sobotę w drużynie gości nie wystąpią: kontuzjowany Dzidziosław Żuberek, Łukasz Jedliński i pauzujący za kartki Bartosz Niedziela z Freskovity. W drużynie gospodarzy wszyscy są gotowi do gry.

Z kolei suwalskie Wigry będą faworytem sobotniego spotkania ze Stalą Głowno. W tej rundzie na własnym boisku suwalczykowie nie przegrali. Trzykrotnie zwyciężali, a dwa mecze zremisowali.

– Jeżeli złapiemy własny rytm, nie popełnimy błędów w obronie i – w odróżnieniu od niedzielnej rywalizacji ze Zniczem w Pruszkowie – nie zmarnujemy aż tylu sytuacji, nie będziemy mieli najmniejszych problemów ze zdobyciem trzech punktów – przekonuje Piotr Stokowiec.

W spotkaniu w wyjściowej jedenastce gospodarzy pojawiają się już Stokowiec, który ostatnio narzekał na zapalenie ścięgna Achillesa i Rafał Trocki, który z reprezentacją Polski strażaków zdobył przed tygodniem we Francji mistrzostwo świata. Do gry aż się palą wypoczywający w środowym pucharowym boju przeciwko Jagiellonii II Daniel Ołowniuk i Tomasz Chmielewski oraz Tomasz Kotwica i Paweł Kaczmarek, którym w Białymstoku szkoleniowiec dał pograć tylko w końcówce. W zespole zabraknie za to pauzujących za kartki Pawła Baranowskiego i Tomasza Bajki.

(LOS, ab)



Krzysztof „Diablo” Włodarczyk w sobotę stoczy walkę o tytuł mistrza świata organizacji IBF w wadze junior ciężkiej z Amerykaninem Steve’em Cunninghamem.

W piątek Komisja Odwoławcza PZPN ma zająć się m.in. odwołaniem walczącej o awans do pierwszej ligi Polonii Bytom, którą w marcu tego roku Wydział Dyscypliny PZPN ukarał m.in. odjęciem trzech punktów.

14/15

GAZETA WSPÓŁCZESNA

25 maja 2007

piątek

jest drużyną z charakterem

na nogi



Od zwycięstwa w Polkowicach z Górnikiem ŁKS zaczął piąć się w górę tabeli. Bramkę strzelił wówczas Andrzej Rybski (z lewej), dziś grający dla Górnika.

Piłka nożna >> Milan wypunktował Liverpool i zdobył Puchar Europy

Dla takich chwil warto żyć

Porażka sprzed dwóch lat została we mnie na całe życie. Ale dzisiejszy finał to inna historia. Teraz to my świętujemy – mówił pomocnik Milanu Gennaro Gattuso.

Jego drużyna zrewanżowała się w środowy wieczór Liverpoolowi za porażkę w finale Ligi Mistrzów przed dwoma laty. Wtedy angielska drużyna wygrała w rzutach karnych 3:2. W środę w Atenach jedenastki nie były potrzebne. Włoski zespół wygrał 2:1 i po raz siódmy zdobył Puchar Europy.

– W pierwszej połowie przeprowadziliśmy dwie groźne akcje i graliśmy lepiej niż dwa lata temu w Stambule, ale stracony gol wszystko zmienił. Teraz trzeba trochę zrekonstruować drużynę i przygotować ją tak, aby w ciągu dwóch lub trzech lat znów dotarła do finału Ligi Mistrzów – powiedział trener Liverpoolu Rafael Benitez.

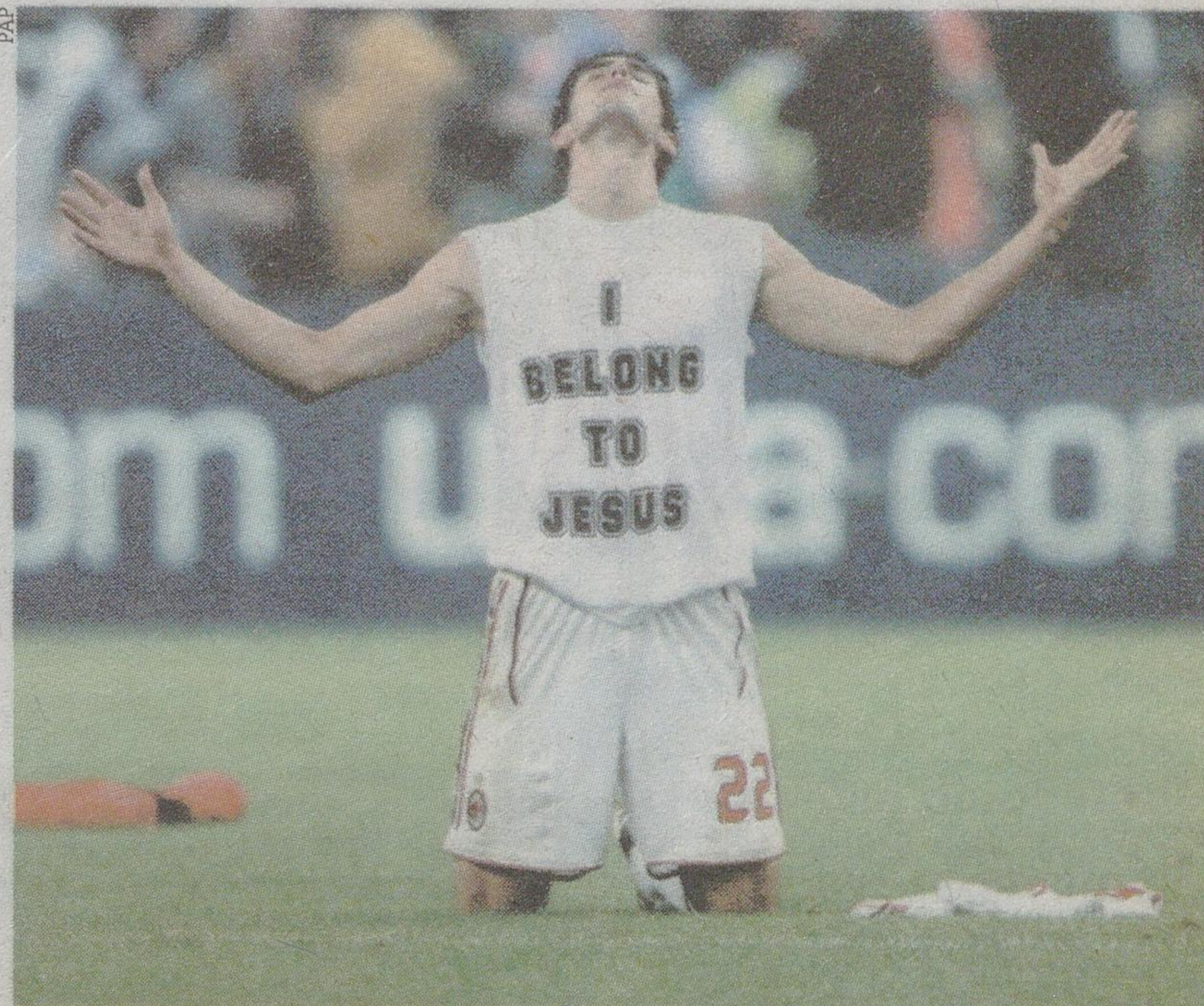
Liga starszych dżentelmenów

Piłkarska Italia wpadła w euforię. Włoskie media podkreślają wielki sukces mediolańczyków, przy czym w pełnych uniesienia słowach komentarzy nie zapominają o „rewanżu na Liverpoolu”.

Szczególnie eksponowani są dwaj weterani mediolańskiej ekipy. „La Gazetta Dello Sport” zamieściła fotografię, na której 38-letni kapitan Milanu Paolo Maldini wznosi Puchar Europy. „On jest niezapomniany” – napisała gazeta.

Maldini po raz piąty zdobył piłkarski Puchar Europy, w ósmym występie w finale. Bardziej utytułowany od niego jest tylko Francisco „Paco” Gento, który w latach 1956-66 sześciokrotnie sięgał z Realem Madryt po to trofeum.

– Piąty raz jest ciągle piękny. To mogłoby być wspaniałe zakończenie mojej kariery, ale ja nie rezygnuję z gry. Chcę to jeszcze raz przeżyć w przyszłym roku. Milan wygrywa dzięki odpowiedniemu podejściu do graczy. To jedyny klub, który nie



Kaka (z lewej) miał wielki udział przy obu golach dla Milanu. Po meczu pokazał, komu dziękuje za swój talent.

rezygnuje z zawodników powyżej 35. roku życia – powiedział Maldini.

„Gazzetta” poświęca sporo miejsca Filippo Inzaghiemu, którego dwie bramki zapewniły Milanowi Puchar. 33-letni zawodnik, zwany często Super Pipo, od gazety otrzymał nowy przydomek „Super Euro Pippo”.

– Dla takich chwil warto się urodzić. Piłka nożna jest moim życiem – powiedział Inzaghi.

Złamane serce Gerrarda

Centrum Mediolanu, Piazza del Duomo, eksplodowało przez całą noc radością kibiców. Race świetne, dźwięki klaksonów, warkot motorów, pojazdy krążące po mieście z flagami tworzyły niezapomnianą atmosferę rozradowania po sukcesie piłkarzy tego miasta.

Piłkarze Liverpoolu grali w środę nieźle, częściej stwarzali zagrożenie pod bramką Włochów. Jednak pierwszy przypadkowo zdobyty gol przez Inzaghię, a potem moment zagapienia defensywy w drugiej po-

Statystyka

> Ateny, 24.05

▲ AC Milan – Liverpool FC 2:1 (1:0)

Bramki: Inzaghi 45, 82 – Kuyt 89.
Milan: Dida – Oddo, Nesta, Maldini, Jankulovski (79 Kataradze) – Gattuso, Pirlo, Ambrosini, Seedorf (90 Favalli), Kaka – Inzaghi (89 Gilardino).

Liverpool: Reina – Finnan (88 Arbeloa), Agger, Carragher, Riise – Pennant, Mascherano (78 Crouch), Xabi Alonso, Gerrard, Zenden (59 Kewell) – Kuyt.

Złote kartki: Gattuso, Jankulovski (Milan), Mascherano, Carragher (Liverpool). **Sędziował:** Herbert Fandel (Niemcy). **Widzów:** 74000.

lowie kosztował ich najcenniejsze klubowe trofeum.

– To zupełnie inne odczucie niż dwa lata temu, gdy wygraliśmy finał. Trzeba to przyjąć bez mrugnienia okiem i spróbować się pozbiierać, chociaż w tym momencie czuję się, jakbym miał złamane serce – powiedział kapitan Liverpoolu Steven Gerrard. (PAP, miłk)

reklama

promocja

Wspaniała niespodzianka dla dzieci!

Już od 25 maja kupisz w punktach sprzedaży RUCH baśniowe teczki

4 książeczki + prezenty

m.in.:

„Świat bajek dla przedszkolaków”

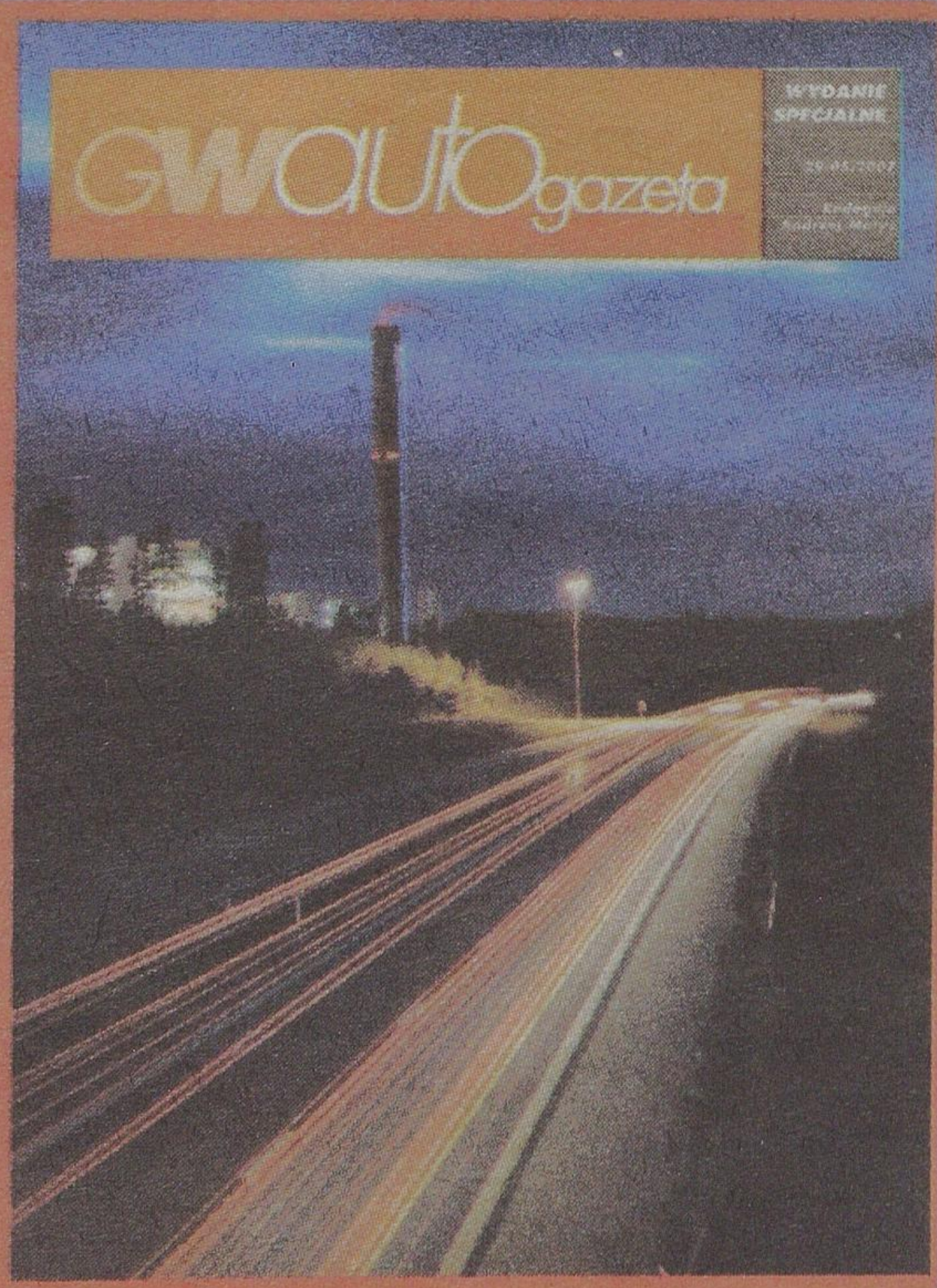
„Baw się i koloruj z Hugo”

W różnych zestawach znajdziesz różne prezenty, np. kredki, naklejki, plakaty.

Spraw radość swojemu dziecku za jedyne 7,90 zł!



Już 29 maja



AC Milan
Liverpool FC

2:1 | Ekwador
Irlandia

1:1 | Haiti
Chile

0:0

GWsport

W sobotę rozstrzygnię się, kto zostanie
piłkarskim mistrzem Polski:
Bełchatów czy Zagłębie Lubin



GAZETA WSPÓŁCZESNA

25 maja 2007

piątek

Piłka nożna >> W niedzielę o 17.30 Jaga gra kolejny bardzo ważny mecz

Pierwszoligowe odliczanie!

Jagiellonia już w niedzielę może świętować awans do ekstraklasy. Musi jednak wygrać ze Stalą i liczyć na potknięcia najgroźniejszych rywali.

Krzysztof Sokółski
ksokolski@wspolczesna.pl

Zeby już w najbliższą niedzielę miały w Białymstoku wystrzelić szampany, potrzebne jest spełnienie kilku warunków. Przede wszystkim Jagiellonia powinna wygrać ze Stalą Stalowa Wola. Ale dzień wcześniej Polonia Warszawa musi przegrać w Legnicy z Miedzią. Jeśli na Dolnym Śląsku doszłoby do niespodzianki, to jeszcze gdańska Lechia nie mogłaby zdobyć trzech punktów w spotkaniu wyjazdowym z Kmitą Zabierzów. Taki scenariusz zapewniłby żółto-czerwonym co najmniej czwarte miejsce w tabeli na koniec sezonu i pierwszą ligę.

Trzeba potu i wysiłku

– Czuję już atmosferę zbliżającego się wydarzenia – przyznaje Mariusz Dzienis. – Gram od małego w Jagiellonii i wiele słyszałem o epoce wielkiej Jagi. Teraz sam jestem uczestnikiem tego, co się dzieje w klubie i wokół niego.

Dzienis zaznacza jednak, że nie bawi się w żadne obliczenia, kalkulacje. – Oczywiście po każdej kolejce sprawdzam wyniki, ale to wszystko. Koncentruję się tylko na najbliższym spotkaniu. Zostały trzy mecze do końca sezonu. Trzeba jeszcze sporo potu i wysiłku, żeby móc się cieszyć. Kibice natomiast powinni uzbroić się w cierpliwość – podkreśla.

Dzienis w niedzielę wraca do składu po pauzie za żółte kartki. Popularny „Maniek” nie grał w środowym pojedynku ze Śląskiem Wrocław (0:0). Jeszcze dłużej odpoczywał Marcin Wincel – dwa spotkania (kara za dziesięć żółtych kartek).

– Szkoda, że ominęły mnie fajne mecze z Ruchem Chorzów i Śląskiem – żałuje Wincel. Jednak wszystko przed nim. Może wziąć udział w ostatecznej rozgrywce o ekstraklasę. – Każdy chce dorzucić swoją ce-



Mariusz Dzienis (z lewej) czuje atmosferę zbliżającego się wydarzenia, ale podkreśla, że do końca sezonu zostały trzy mecze. W każdym trzeba dać z siebie wszystko.

gielkę do sukcesu. Nie ma wątpliwości, że lepiej przeżywać awans na boisku niż trybunach – dodaje 29-letni zawodnik.

Ale Wincel, podobnie jak Dzienis, przypomina, że teraz najważniejsza jest tylko potyczka ze Stalą. – Musimy wygrać! Jeśli udałoby się szybko strzelić bramkę, możemy odnieść efektowne zwycięstwo. Z drugiej strony wiadomo, że w miarę upływu czasu będzie coraz trudniej. Najważniejsze są trzy punkty. O stylu gry nikt nie będzie długo pamiętał – stwierdza.

Wincel nie jest pewny, czy wróci do wyjściowej jedenastki, ale jego szanse wzrosły po tym, jak kartkę w spotkaniu ze Śląskiem zobaczył Rafał Naskręt, przez co wypadł chwilowo z kadry.

Naskręt wraz z resztą zespołu wyjechał z Wrocławia do Białegostoku w czwartek przed południem. Z rana jagiellończycy mieli rozbieganie, a po nim udali się na odnowę biologiczną. Właśnie odpowiednia dyspozycja fizyczna może mieć teraz olbrzymie znaczenie. Rozgrywki nabrały tempa, poza tym mecze to-

czą się w upalnej temperaturze. Aby uniknąć skwaru, białostocki klub zdecydował się na przełożenie niedzielnego spotkania z godziny 16.30 na 17.30. Na propozycję Jagi przystała Stal i PZPN.

Kontuzja bramkarza

W obozie rywala panują nieźle humory. Wprawdzie na „stalówkę” spadały ostatnio gromy krytyki, ale po środowym remisie 0:0 z Ruchem Chorzów sytuacja uspokoiła się. Są natomiast inne problemy. W pojedynku z niebieskimi kontuzji nabawił się bramkarz Tomasz Wietecha.

– Mam problem z mięśniem. Nie mogę stanąć na nogę – mówi „Współczesnej” Wietecha. – Robię jednak wszystko, żeby na niedzielę być gotowym do gry.

Stal marzy o bezpiecznym utrzymaniu w II lidze i dla niej praktycznie każdy mecz jest o życie. – Twardo stąpamy po ziemi i zdajemy sobie sprawę, że w Białymstoku będzie bardzo ciężko. Jednak w naszej sytuacji nie ma co patrzeć na klasę rywala, tylko walczyć o punkty – tłumaczy Wietecha. ▲

Co się musi stać?

Żeby białostocka Jagiellonia już w niedzielę cieszyła się z awansu do ekstraklasy, musi wygrać ze Stalą Stalowa Wola. Jednak Polonia Warszawa powinna również przegrać w Legnicy z Miedzią. Przy remisie będzie miała do Jagi sześć punktów straty (do końca sezonu zostaną dwie kolejki), ale lepszy bilans bezpośrednich spotkań. Dodatkowo Lechia Gdańsk nie może wygrać na wyjeździe z Kmitą Zabierzów. Nie rozpatrujemy sytuacji Polonii Bytom, bo tej mogą zostać zwrócone jeszcze trzy punkty. Wydaje się, że wszystko zależy od Miedzi. Zwycięstwo Jagiellonii i strata punktów przez Lechię są bardzo prawdopodobne. Czy w sobotę w Legnicy może dojść do niespodzianki?

– Na to bym nie liczył – mówi Marcin Jeziorny. Jego Górnik Polkowice podejmował w środę na własnym boisku Miedź. – Mecz skończył się remisem 2:2, ale wynik jest złudny. Powinniśmy wygrać jakieś 4:0. Popelniliśmy dziecinne błędy. Takich pewnie nie robi Polonia. To jest sport i wszystko jest możliwe, jednak moim zdaniem „miedzianka” to najsłabszy zespół w lidze, znajdujący się w kiepskiej formie. Nie sadzę, że na dzień dzisiejszy jest w stanie ograć „Czarne Kozuły”.

Region

▲ **LKS z Górnikiem.** Jagiellonia walczy o awans do pierwszej ligi, a LKS Browar Łomża o bezpieczne utrzymanie w drugiej. W sobotę biało-czerwoni w szalenie ważnym spotkaniu podejmują Górnik Polkowice. >>>

▲ **Derby w Grajewie.** Wiele emocji wywołuje sobotnie spotkanie w piłkarskiej trzeciej lidze. W meczu z podtekstami Warmia Grajewo podejmuje Freskovitę Wysokie Mazowieckie. >>>

II liga

Program 32. kolejki

LKS Browar Łomża – Górnik Polkowice (sobota, godz. 17.00) Jagiellonia Białystok – Stal Stalowa Wola (niedziela, godz. 17.30) Ruch Chorzów – Unia Janikowo (sobota, 19.00) Miedź Legnica – Polonia Warszawa (sobota, 17.00) KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – Polonia Bytom (sobota, 19.00) Zagłębie Sosnowiec – Śląsk Wrocław (sobota, 17.00) Kmita Zabierzów – Lechia Gdańsk (niedziela, 17.00) Piast Gliwice – Odra Opole (niedziela, 19.00)

1.	Ruch Chorzów	31	62	41:24
2.	Zagłębie	31	57	51:30
3.	Jagiellonia	31	56	44:26
4.	Polonia W-wa	31	52	51:30
5.	Polonia B.	31	51	51:32
6.	Lechia	31	51	48:30
7.	Górnik	31	43	33:33
8.	Śląsk	31	41	28:29
9.	Odra	31	40	28:31
10.	KSZO	31	39	25:24
11.	Piast	31	39	35:32
12.	Podbeskidzie	31	36	23:39
13.	LKS Łomża	31	35	31:41
14.	Kmita	31	34	29:41
15.	Stal St. Wola	31	34	26:41
16.	Unia	31	32	33:46
17.	Miedź	31	22	25:48
18.	Zawisza	31	38	30:58

Cytat dnia

> **Marcin Wincel**
piłkarz Jagiellonii



Każdy chce dorzucić swoją cegiełkę do sukcesu. Lepiej przeżywać awans na boisku, niż trybunach.

Liczba dnia

4

tytułu piłkarzy wypadło z podstawowego składu ŁKS-u Browar Łomża z powodu kartek i kontuzji po środowym meczu z Podbeskidziem Bielsko-Biala.

25 maja 2007

piątek

101 (16275)

Fot. MVMedia

Tegorocznego Dnia
Matki może jeszcze
nie odczują w pełni,
bo póki co są ma-
mami bardziej
z czucia niż widze-
nia. Ale już za parę
miesięcy będą ma-
mami w pełnym te-
go słowa znaczeniu.
Przygotowują się
do tego życiowego
zadania solidnie.
Wędrują do szkoły
rodzenia, kompletu-
ją ciuszki, przygoto-
wują pokoje dzie-
cięce. A na co dzień
głaszczą czule swo-
je brzuszki, całują
zdjęcia USG, opo-
wiadają rodzinie
i znajomym o swo-
ich wrażeniach. De-
nerwują się, ale nie
mogą się doczekać,
kiedy będą mogły
sprawdzić się jako
najlepsze mamy
na świecie

>>4

Mamy, które czują,
a nie wiedzą

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło – głosi stare przysłowie. Czy tyczy się to również wyborów do sejmiku województwa? Powtórzonych wyborów? Trudno powiedzieć. Bo o ile można mieć nadzieję, że większość polityków i radnych mogła już pójść po rozum do głowy i wyciągnąć wnioski z tej lekcji – o tyle można wątpić, po wypowiedziach kolejnych, że w ogóle w taką drogę po rozum się wybrali. Czy rzeczywiście jedynym pozytywnym aspektem całej sprawy nie stanie się fakt braku wąsów marszałka Putry... Byłby to błąd nie do wyba-

czenia. Wąsy i nic poza tym. Golibroda w takiej kwestii mimo wszystko nie wystarczy. Gdyby za tą zmianą wizerunku nie poszły kolejne zmiany w zachowaniu frakcji zwycięskiej. Muszą się porozumieć z innymi politykami. Po prostu muszą. Nie ma innej możliwości. Choć kto to wie... Można jeszcze popracować nad tym, jak daleko da się zniechęcić społeczeństwo do czegośkolwiek za cenę własnych niskich i nikomu niezrozumiałych zamierzeń.

Warto przy okazji wstuchać się w słowa Haliny Kunickiej, dla której czas bez wątpienia jest łaskawy. Ale ona stara się ten czas wykorzystać jak najlepiej, i to na tyle, na ile los jej pozwala. Trzeba przyznać, że udaje jej się to zrobić i z dużym wdziękiem i z niemałym powodzeniem w realizacji celów.

Nie wygląda też na to, by ze swojego życia nie był zadowolony Szymon Majewski. Bawi ludzi, krytykuje, moim zdaniem, ze swoich anegdot tworzy książkę i nie ma do siebie większych pretensji. Pewnie jest zadowolony i z tego, co robi, i z życia, jakie prowadzi.

Właściciele pensjonatów i gospodarzy agroturystycznych w dolinie Biebrzy mogą sobie gratulować wyboru. To do nich na odpoczynek ciągną tłumy złaknionych dzikiej przyrody. Bywa tu ten i ów. A wszyscy stają się fascynatami doliny Biebrzy i odpoczynku w jej cieniu. Mały dysonans w tej plejadzie gwiazd stanowi fakt, jak rozróżnić tych, którzy przyjeżdżają odpocząć i nabrać sił, od tych, którzy przyjeżdżają tu, by zyskać na popularności. Kwestia taka sama, jak we wszystkich innych dziedzinach życia.

Spożyć przed terminem



>> To znaczące hasło z etykiety kefiru wziął sobie za motto życiowe – rozmowa z Szymonem Majewskim

>>4

I po co to było...



>> Marszałek Putra zgolił wąsy, ale nie ich żał, tylko powtórzonych wyborów i nowego sejmiku pod wpływem Putry

>>4

To u mnie Palikot bywa



>> Stanisław Szymaniak gościł Janusza Palikota, który w tym miejscu stał się „biebrznięty” jak inni

>>4

Na ile los mi pozwala



>> ...na tyle staram się wykorzystać czas – rozmowa z Haliną Kunicką o pracy, rodzinie i odpoczynku

>>9

Czarownice z Salem



>> W 1692 r. doszło w Salem do procesu, który dla stu kobiet stał się koszmarem. I kto to wymyślił?

>>4

przegląd regionalny

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Zagłosowaliśmy w wyborach do sejmiku województwa tak, że znowu trudno będzie ukształtować koalicję, jeśli PiS nie pójdzie na kompromis. Do sejmiku wybraliśmy 12 radnych z Prawa i Sprawiedliwości, siedmiu radnych z Platformy Obywatelskiej, pięciu z Polskiego Stronnictwa Ludowego, po trzech z Samoobrony oraz Lewicy i Demokratów. Krzysztof Tołwiński, kontrowersyjna postać z poprzedniej kadencji, nie dostał się teraz do sejmiku.

Dostał się jednak ponownie na łamy prasy i to nie tylko lokalnej. A to z powodu własnego pracownika, który oskarża go o pobicie. I to w noc wyborczą. Andrzej Juszczyk twierdzi, że pracował w gospodarstwie Tołwińskiego, byłego wicemarszałka naszego województwa, od 11 marca do ostatniej, wyborczej niedzieli. Wtedy rzekomo został przez swojego praco-

dawcę pobity, a przez jego przyszłego zięcia wywieziony daleko poza powiat. Marszałek Tołwiński, który szczyty się szlacheckim pochodzeniem, grozi wszystkim sądem.

Inny marszałek, tym razem Senatu Krzysztof Putra, zgolił wąsy. I jest to o tyle głośne wydarzenie, że nikt, nawet najbliższa rodzina nie wyobrażała go sobie bez wąsów. Marszałek wąsy zgolił, bo założył się sam ze sobą, że w Białymstoku PiS z PO wygra. I na chwałę zwycięstwa pozbył się wąsów.

Protest lekarzy się przedłużał. We wtorek medycy białostockiego szpitala wojewódzkiego przyszli wprawdzie do pracy, ale przyjmowali tylko pacjentów w nagłych wypadkach. W przychodni chorób wewnętrznych szpitala wojewódzkiego protestowali wszyscy lekarze. Protestowali, chociaż wiedzieli, że za każdy dzień strajku będą mieli obcięte pensje. Protest trwał w kilkuset szpitalach w całym kraju od poniedziałku. Medycy walczą o wyższe płace, coroczny urlop szkoleniowy i o zmianę systemu opieki zdro-

wotnej w Polsce. Rząd twierdził, że pieniędzy na podwyżki dla lekarzy nie ma. Jednak z każdym kolejnym dniem protestu pojawiały się bardziej konkretne obietnice rozwiązania kryzysu.

Pijani rodzice, dzieci pozostawione bez opieki, plaga naszych czasów. W poniedziałkowy wieczór mieszkanka Łomży wybrała się na spacer po mieście z koleżanką i dziećmi – dwuletnim synkiem i dwumiesięczną córeczką. Miała we krwi ponad 2 promila alkoholu. Ktoś powiadomił komendę miejską policji, bo zauważył dwie zataczające się kobiety z dwoma małymi dziećmi. Zdaniem policjantów, obie kobiety miały problemy z utrzymaniem równowagi. Dzieci zostały przewiezione do szpitala. Matka po wytrzeźwieniu zgłosiła się po dzieci. W łomżyńskim sądzie rodzinnym jest dobrze znana, chociaż od dłuższego czasu kuratorzy, sprawujący nadzór nad rodziną, mieli żadnych zastrzeżeń do jej zachowania. Ostatecznie nie piła. Widocznie coś się zdarzyło w poniedziałek...

kronika wypadków umysłowych

Misiowe czwartki

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Jest bardzo prawdopodobne, że gdyby nasi pracujący w Anglii rodacy mogli głosować w referendum na temat obwodnicy Londynu, udaliby się na to głosowanie znacznie tłumniej niż mieszkańcy Augustowa na referendum w sprawie obwodnicy przez dolinę Rospudy. Można bowiem odnieść wrażenie, że ci, którzy wyjechali za chlebem, bardziej utożsamiają się ze swoją nową ojczyzną, niż Polacy z Polską pod rządami PiS-u.



już dawno wylaża mi boki. Nie rozumiem tylko, dlaczego od dnia, w którym Trybunał Konstytucyjny rzekomo zamknął wszystkim na głucho dostęp do teczki, te teczki zaczęły wypływać z IPN-u już nie strumieniem, ale rwącą rzeką. Walą się tymi teczkami po łbach wszystkich, włącznie z Ziobrą, który jako minister sprawiedliwości powinien stać na straży prawa i przestrzegać postanowienia Trybunału. Tymczasem Ziobro na prawo i lewo rozpowiada, że jego nauczyciel, a dziś podwładny – oskarżony o współpracę profesor Mąciór – w aktach IPN-u jako tajny współpracownik nie występuje. Skąd on to wie, skoro archiwa są rzekomo pod kluczem? Dodatkowo Ziobro twierdzi, także na podstawie dokumentów IPN-u, że profesorowie Zoll i Cwiakalski współpracowali z profesorem Buchalą, który w aktach IPN-u figuruje jako TW „Magister”.

Jak z tego jasno wynika, wszyscy współpracowali, tylko do końca nie wiadomo, kto z kim. Wynika z tego również, że żadnego powszechnego dostępu do akt nie będzie. Dostęp będzie miał Ziobro, żeby mieć haki na swoich i Kaczyńskich nieprzyjaciół.

Jeśli zaś chodzi o opolskich gejów, to sprawa wygląda tak, że poseł Kawa, jakiejś by innej partii, jak nie LPR-u, wysłedził, że chodzą oni na miejską pływalnię, co jest skandalem, gdyż, jak powszechnie w LPR wiadomo, geje w basenie rozsiewają zarazki pedałstwa, którymi zarażają młodzież. Według posła Kawy, zarażanie odbywa się w czwartki. Te czwartki na opolskim basenie „Akwarium”, według Kawy, nazywają się „Misiowymi czwartkami”. A zatem, po-

stuluje parlamentarzysta Kawa, niech magistrat coś z tymi „Misiowymi czwartkami” zrobi, bo pedałstwo szerzy się na pływalniach.

W związku z tymi umysłowymi erupcjami posła Kawy, magistrat opolski podszedł do sprawy poważnie i nakazał dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – panu Plusce – śledzenie basenowych gejów. Ale tu pojawił się poważny problem: po czym poznać geja na basenie? Skarpetek kolorowych tam się nie nosi (specjalne ukłony dla nieprzenikniennego, jak Chiński Mur, umysłu byłej posłanki Blochowiak), tylko slipki i czepki. A w slipkach wszystkie geje jednakie...

I tu znowu z pomocą nadciągnął poseł Kawa wraz ze swoimi asystentami, którzy wyjaśnili Plusce, że geje to ci, którzy na basenie trzymają się za ręce i którzy na prawej ręce noszą tasiemkę z kluczem do szafki w szatni.

Dyrektor Pluska w każdy „Misiowy czwartek” monitorował basen, ale nie spotkał ani jednej męskiej pary prowadzącej się za ręce. Jeśli zaś chodzi o tasiemki z kluczami na prawej ręce, to wysłedził taką u jednego obywatela, ale okazało się, że to jego znajomy, bardzo szanowany lekarz. W związku z tym dyrektor Pluska zaprosił posła Kawę i jego asystentów, aby mu w „Misiowe czwartki” pomogli wysłedzić tych gejów, bo sam nie daje rady. Niestety, poseł Kawa wraz z asystentami nie przyjął zaproszenia. Może w obawie, że na basenie w „Misiowy czwartek” zostaną wzięci za gejów. Tak są charakterystyczni?

Takimi oto, niezwykle istotnymi pierdułami, zajmują się poważni polscy

W związku z umysłowymi erupcjami posła Kawy, magistrat opolski nakazał dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – panu Plusce – śledzenie basenowych gejów.

politycy. Dlatego też, jak wynika z danych opublikowanych niedawno w „Rzeczpospolitej”, kolejne trzy miliony Polaków wybiera się za granicę, aby dołączyć do przebywających już tam dwu milionów z ostatniej emigracji.

W związku z tym bardzo aktualny staje się dowcip o tym, że trzech na dziesięciu Polaków żyje w depresji. Reszta w Londynie.

Jak tak dalej pójdzie, na kolejne wybory pójdzie jedynie jedna trzecia członków PiS-u. Reszta w Londynie. Nikt nikogo tam w „Misiowe czwartki” nie śledzi.

Jak już Państwo wiecie, jedynie co trzeci mieszkaniec Augustowa, i jedynie co piąty mieszkaniec województwa podlaskiego, zechciał ruszyć pewną część ciała, żeby udać się na wybory. Co oznacza, że zdecydowana większość z nas miała to, kto będzie nami rządził i której będzie przebiegała kontrowersyjna obwodnica, głęboko w tej części ciała, której nie chciało mu się ruszyć. Mam wrażenie również, że apatia, którą zaprezentowaliśmy, nie jest na tle całego kraju żadnym wyjątkiem. Polacy mają dość polityki i polityków.

Dlaczego? Bo politycy od kilkunastu miesięcy zajmują się jedynie ugania-aniem za agentami i pederastami. Można odnieść wrażenie, że IV Rzeczpospolita jest krajem, którym rządzi spisek pedalsko-agenturalny, a władza nie zajmuje się niczym innym, tylko demaskowaniem tego spisku – czytaj polowaniem na domniemanych agentów i domniemanych gejów.

Żeby nie być gołosłownym podaję, że w powyborczych poniedziałek najważniejszymi doniesieniami z naszej sceny politycznej były: a) pośmiertne oskarżenie wybitnego, o światowej sławie, pisarza i dziennikarza Ryszarda Kapuścińskiego o to, że był kapusiem, b) naparzan-ka, który z nich – Mąciór czy Cwiakalski – był donositel-lem w naukowym środowisku Krakowa i co wspólnego ma z tym Ziobro, c) aż dwie teczki profesora Miodka, co z tego, że obie puste, skoro dwie, co świadczy, że Miodek kolabował stereofonicznie, c) poseł Marek Kawa, który zażądał od władz Opola, żeby przegnali gejów z miejskiego basenu.

O trzech pierwszych wydarzeniach nie chce mi się pisać, bo ta cała lustracja

reklama

OKNA z Krakowa
LIDEREM RYNKU 2007!

**Zamierzasz kupić okna -
- dobrze to zaplanuj!**

Nasilający się boom w budownictwie powoduje, że czas oczekiwania na materiały budowlane najwyższej jakości zaczyna się wydłużać. Dodatkowo ceny materiałów rosną w zawrotnym tempie. Dlatego planując zakup okien warto jak najszybciej odwiedzić salony OKNOPLAST-Kraków, by zakupić Okna z Krakowa w promocyjnej ofercie cenowej.

Lider Rynku 2007 - nagroda dla najlepszej firmy w Polsce produkującej okna PVC

*szczegóły w salonach sprzedaży
BIALYSTOK, ul. Legionowa 9/1, tel. 085/ 747 00 65, ul. Przędzalniana 31 (budynek M2), tel. 085/ 664 76 16; **BIELSK PODLASKI**, ul. Kryniczna 10, lok. 232 (Sukiennice Bielskie), tel. 085/ 730 76 65; **ŁÓDŹ**, ul. Bema 3C, tel. 086/ 218 14 14; **SIEMIATYCZE**, ul. Ciechanowiecka 19G, tel. 085/ 656 09 29; **WYSOKIE MAZOWIECKIE**, Rynek Piłsudskiego 14, tel. 086/ 275 02 55

OKNOPLAST

KRAKÓW
zobaczysz różnicę

www.oknoplast.com.pl
 infolinia: 0801 14 00 00

Dzień Matki >> Kobiety w ciąży nie mogą się doczekać widoku swoich dzieci

Mamy, które czują, a nie widzą



Mimo że do porodu jeszcze dwa tygodnie, już czuję się mamą! Ciągłe rozmawiam z Kacperkiem, który siedzi w moim brzuchu – mówi Karolina Załuska (pierwsza z prawej)

Mimo że jeszcze nie karmią i nie ubierają swoich dzieci, w sobotę będą świętować Dzień Matki. Po raz pierwszy w życiu... Razem z mężem i ukończonym... brzuszkiem.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Kasi mąż już zapowiedział, że w sobotę zabierze ją na romantyczny spacer. Trzymając się za ręce, będą przechadzać się po parkowych alejkach, objadać lodami i marzyć o tym, jak pięknie będzie wyglądał kolejny Dzień Matki, ten za rok... Tak jak przez wszystkie ostatnie miesiące, i podczas tego spaceru będą gorączkowo dyskutować o najlepszych metodach wychowawczych, oglądać się za biegającymi między drzewami dziećmi i sprzeczać o to, czy Malwinkę będą ubierać w różowe, czy też niebieskie ubranka.

– Malwinka przyjdzie na świat już za dwa miesiące – mówi Katarzyna Zabielska, 37-letnia białostoczanka, czule głaszcząc pokaźnych już rozmiarów brzuszek. – Czekamy na nią z ogromnym utęsknieniem. I to nie tylko my, ale i wszyscy dziadkowie i ciotki, bo to pierwsze dziecko w naszej rodzinie od 17 lat!

Pani Kasia zawsze marzyła o dużej rodzinie, jednak chyba nie będzie jej to dane... Od 12 lat próbowała zajść w ciążę i dopiero teraz jej się to udało. Radość jest tym większa, że badanie USG pokazało, że na świat przyjdzie zdrowa córeczka.

– A im bliżej terminu porodu, tym bardziej jestem zdenerwowana – dodaje Katarzyna. – Tak bardzo się boję, żeby wszystko dobrze poszło... Koleżanki namawiają mnie na zajęcia w szkole rodzenia i tak się właśnie zastanawiam... Może tam mnie nauczą, jak zostać dobrą mamą? Bo ja chciałabym być najlepszą mamą na świecie!

Pierwiastki koło czterdziestki

Sale białostockiej szkoły rodzenia, funkcjonującej przy szpitalu miejskim, pełne są kobiet z mniejszymi i większymi brzuskami. Zdecydowana większość przyszłych mam to... 30-latki.

– Zmieniła się świadomość kobiet i teraz zdecydowanie później decydują się na dzieci – wyjaś-

nia Bożena Ziemczyk, pracująca w Szkole Rodzenia. – Najpierw stabilizacja zawodowa i materialna, a potem rodzina.

Jak wynika z przeprowadzonych w tym roku ankiet, prawie 90 proc. uczestniczek zajęć szkoły rodzenia to panie w wieku od 26 do 35 lat. Jednak zdarzają się też kobiety 36-38-letnie. I co ciekawe, prawie 80 proc. z nich ma wyższe wykształcenie.

– Są wykształcone, a co za tym idzie, bardziej świadome – wyjaśnia Bożena Ziemczyk. – Świadomie zaplanowały rodzinę, a teraz chcą świadomie przeżyć poród i nauczyć się, najlepiej jak potrafią, zajmować się niemowlęciem. I my ich tego uczymy. Jak trafią na salę porodową, a potem z maleństwem do własnego domu, to krok po kroku będą wiedziały, co robić... To takie bardziej świadome macierzyństwo.

W szkole uczą, jak być mamą i... tatą

– Chyba każda przyszła mama czuje się trochę niepewnie w tej nowej roli, którą już wkrótce będzie musiała pełnić, a zajęcia w szkole rodzenia dają nam poczucie bezpieczeństwa – mówi Karolina Załuska, która w połowie czerwca urodzi synka, Kacperka.

Podczas zajęć Karolina uczy się przydatnych podczas porodu technik oddychania, zasad kompletowania wyprowadki dla noworodka i pielęgnacji niemowlaka – przewijania, kąpieli, karmienia.

– Na zajęcia chodzę razem z mężem, bo zaplanowaliśmy, że mąż będzie uczestniczył w porodzie, a i potem przecież razem będziemy zajmować się naszym Kacperkiem! – wyjaśnia. – Wszystko robimy razem. Razem też wymyśliliśmy imię dla Kacperka i teraz, mimo tego, że jest to chyba najpopularniejsze imię, nie będziemy go zmieniali. Tym bardziej że przecież ja już od kilku miesięcy ciągle mówię do mojego brzuszka: Kacperku!

Naturalnie czy przez cięcie?

Kursantki ze szkoły rodzenia są też podczas zajęć zachęcane do porodów drogami natury.

– Bo aktualnie mamy do czynienia ze straszną modą na cesarskie cięcia – wyjaśnia Bożena Ziemczyk. – A to przecież poważna operacja, a poród drogami natury ma ogromną ilość zalet...

Ela Stasieńko, której córeczka Zuzia ma się pojawić na świecie 25 czerwca, zapewnia, że zrobi wszystko, żeby rodzić naturalnie.

– Wydaje mi się bowiem, że nic nie rodzi tak blisko więzi między mamą a dzieckiem, jak właśnie przeżycie naturalnego porodu – wyjaśnia. – Poza tym, jeszcze ciągle nie do końca czuję, że już wkrótce zostanę prawdziwą mamą, a podczas porodu to pewność będzie dane mi to poczuć! – dodaje ze śmiechem.

– No tak! My rzeczywiście jeszcze nie do końca czujemy, jak bardzo wkrótce zmieni się nasze życie! Bo na razie to my jesteśmy takie mamy, co czują, a nie widzą! – żartuje Sylwia Roman, oczekująca na synka Huberta. – Czujemy w sobie życie, a nie możemy go zobaczyć.

Jak ta miłość kopie!

– I to jak czujemy! Jak mnie ta moja Malwinka kopie, to aż mi się czasami ciemno w oczach robi – mówi Katarzyna Zabielska.

Pani Kasia ciągle się zastanawia, jak wyglądała córeczka. Zawsze ma przy sobie jej zdjęcie z ostatniego USG i kilka razy dziennie wyciąga je z torbki i... całuje.

– Taka jestem zakochana w tej mojej żabce – mówi. – Mimo że do porodu jeszcze dwa miesiące, już czuję, jak wzbiera we mnie macierzyńska miłość. Myślę, że jest to najsilniejsze uczucie, jakie może doświadczyć człowiek. Już teraz rozumiem moją mamę, która mnie nieustannie tuliła, głaskała, drapała po plecach i chuchała na słuczone lanki. Mama to jest po prostu taka instytucja, która jest ze swoim dzieckiem zawsze: i wtedy, kiedy osiągnie ono wielki sukces i chce się podzielić doświadczeniem, jak i wtedy, kiedy ma problemy i potrzebuje go, kto wysłucha i pocieszy. Ja też bym chciała taką doskonałą mamą, jaką była moja mamusia!

Rozmowa >> Z Szymonem Majewskim o stopach, basenach i politykach

Spożyć przed terminem

Z Szymonem Majewskim, autorem książki „SHOWman czyli spożycie przed terminem” rozmawia Urszula Krutul

▲ Co skłoniło Cię do napisania autobiografii?

– Zawsze się śmieję, że to jest taki wywiad rzeka. Wartki jak rzeka i szeregi jak morze. Moi przyjaciele mnie do tego nakłonili. Zawsze mówili, że fajnie opowiadać anegdoty i historie, np. ze swojej młodości. Pomyślałem więc, że można coś z tym zrobić, bo to jest fajna historia.

▲ Czy masz ulubioną książkę?

– Ostatnio mam. Bardzo mi się podobała książka Eustachego Ryłskiego „Warunek”. Też zbiór jego opowiadań – „Wyspa”. Książki czytam zawsze w wakacje. Biorę wtedy ze sobą pięć-sześć i czytam.

▲ Jesteś fetyszystą...

– O Jezu, stóp. Tak! Wiem, ale nie wszystkich (śmiech).

▲ Właśnie. Fascynują Cię stopy kobiece. A co sądzisz o swoich stopach?

– Są w porządku. Właśnie dziś rano stwierdziłem, że są całkiem niezłe. Na pewno nie tak fajne jak kobiece, w szczególności mojej żony, ale całkiem OK.

▲ Masz ulubionego polityka?

– Każdy mój ulubiony polityk to ten, który ma poczucie humoru. Jeżeli się trochę wykaże. Nieważne, czy będzie z „prawej” czy „lewej” strony. Uważam, że jeśli ktoś ma poczucie humoru, to można się z nim dogadać. Lubie, np. Cymańskiego, który niby jest człowiekiem z innej bajki, ale potrafi coś czasem żartobliwie powiedzieć. Uważam, że należy wystrzegać się tych, którzy się nie śmieją. Jeżeli ktoś się nie uśmiecha i nie śmieje, to generalnie coś knuje. Nie wiadomo, o co chodzi (śmiech).

na basenie. Dlatego nie chodzę. Wszyscy mi się przyglądają i myślą sobie: „Co on tam ma, czego nie ma?”

▲ W swojej książce wspominasz, że dubbingowałeś kiedyś psy. Skąd pomysł?

– Byłem mały i chory, siedziałem w oknie i obserwowałem psy, które chodziły po ulicach czy podwórkach. Nudziłem się i podkładałem dialogi. Mówiłem sobie w myślach albo na głos, o czym w pewnym momencie myślą, o czym rozmawiają.

▲ A dlaczego akurat psy?

– Nie wiem. Zawsze lubiłem psy i cały czas miałem jakiegoś w domu.

▲ Czy w „Rozmowach w toku” w „Szymon Majewski Show” pojawiają się nowi aktorzy i nowe postacie?

– Tak. Cały czas szukamy. Teraz testujemy aktora, który ma „zrobić” Gosiewskiego. Ciągłe zastanawiamy się nad nowymi postaciami, chcemy zaskakiwać.

▲ Jakie było najdziwniejsze miejsce, w którym składałeś autograf?

– Dzisiaj podpisywałem się na koszulkach, a nawet na telefonie komórkowym.

A ostatnio – są straszne pokusy w tym zawodzie – dziewczyna odśloniła mi piękny brzuch, z kolczykiem w pępku i pisałem coraz niżej i niżej – bardzo długi podpis (śmiech). Aż tu nagle zatrzymały mnie piękne majteczki i pasek od spodni. A bym się zapędził. Straszne jak człowiek musi się pilnować (śmiech).

▲ Jakie pytanie najczęściej słyszysz w wywiadach?

– Czy jestem taki sam w domu jak i w pracy? Non stop mnie o to pytają. Odpowiedź jest z reguły taka, że no nie. Nie jestem. Ale bywam czasami.

▲ A jest jakieś pytanie, które Cię zaskoczyło?

– W ogóle ludzie nie zadają mi pytań serio. I miałem ostatnio takie pytanie wprost. Podszedł do mnie na jakimś spotkaniu chłopak i zapytał, czy wierzę w Boga? „Odpadłem”, bo nikt mi takiego pytania nigdy nie zadał. Jednocześnie zacząłem się zastanawiać. Poczulem się kompletnie zbity z tropu. Pytanie podstawowe, a ja nie wiem, jak na nie odpowiedzieć.

▲ Co sądzisz o Białymstoku? Zapewne za dużo nie widziałeś...

– Nie, to właśnie nieprawda. Byłem już kiedyś w Białymstoku w ramach akcji charytatywnej. Dostyc często tędy przejeżdżam, kiedy jadę na wakacje nad jezioro Serwy. Praktycznie co roku. Bardzo podoba mi się to, że tu jest tak dziewczęco. Lubie też wyrażenie, za którym wy chyba nie przepadacie, a mianowicie „ściana wschodnia”. Często jeździłem na Suwalszczyznę. I bardzo mi się podoba, jak tutaj ludzie mówią. W ogóle od razu rozpoznaję ten akcent. Znam też Rospudę, Czarną Hańczę, pływałem tam wiele razy. Nie jest to blisko Białegostoku, ale ogólnie te rejony.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Więcej o Szymonie można dowiedzieć się z jego książki „SHOWman czyli spowiedź świra”. Mamy dla naszych Czytelników dwa egzemplarze z autografem autora, przekazane przez Księgarnię Rolniczą. Wystarczy zadzwonić dziś o godz. 11 pod numer telefonu: (085) 7487466 i odpowiedzieć na pytanie, jak nazywa się program prowadzony przez Szymona w telewizji TVN?



Fot. B. Maliszewski

▲ Przeglądając internet, natrafiłam na informację, że Wierzejski Wojciech...

– Tak! Wspominał o mnie w swoim blogu. Dla mnie to niesamowite. W ogóle myślę, żeby wysłać mu książkę. Podobnie Romanowi, żeby włączył ją do kanonu lektur (śmiech). Naprawdę, zobaczymy, jak on zareaguje. Zawsze ciągnęło mnie do polityków, którzy mają diametralnie inne poglądy niż ja. O czym ja mam na przykład dyskutować z kimś z kim się zgadzam, prawda. Najfajniej jest pogadać z tymi, którzy mają inne zdanie. Wojtek wspominał w swoim blogu tłustym drukiem, że jestem patriotą. Niesamowite, naprawdę.

▲ Czy jest coś, co Cię peszy?

– Widownia mnie peszy. A jednocześnie wychodzę naprzeciw niej, staję i po prostu coś tam „szyję”. Generalnie mam taki moment, że uzmysławiam sobie, że stoję przed dużą ilością ludzi i wtedy się peszę. Ale próbuję z tym walczyć. Co jeszcze mnie peszy? Zmienianie spodenek

reklama

Teraz obejmujemy więcej

Białystok	92,3
Suwałki	105,7
Ostrołęka	106,7
Siedlce	88,3

Jedynka
POLSKIE RADIO

**OD 31 MAJA
PROGRAM 1 NA UKF-FM**

MAMY ZASIĘG NA CAŁĄ POLSKĘ

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:

www.polskieradio.pl/czestotliwosci

Dział Łączności ze Słuchaczami 0 22 645 24 45

SMS o treści Jedynka nr 71070 (koszt 1,22 zł z VAT)

infolinia 0 300 100 123 (koszt 0,35 zł z VAT za minutę połączenia)

Nowe częstotliwości • Lepsza jakość odbioru

Sejmik województwa >> Krajobraz po bitwie. Czy tym razem radnym się uda?

I po co to było...

4 miliony złotych na przedterminowe wybory. 2 miliony na nieważne referendum. X milionów rządowych (czyli naszych!) pieniędzy na megakampanię. I znowu mamy pat albo powtórkę z rozrywki, jak kto woli. Teraz przed Podlasiem najważniejszy sprawdzian



Wicemarszałek Krzysztof Putra upiera się przy prowadzeniu negocjacji w sejmiku. A byłoby lepiej, by z nich zrezygnował, tak jak z wąsów.

Joanna Klimowicz
j.klimowicz@wspolczesna.pl

Byli na Podlasiu wybory, trudno było ich nie zauważyć. Bo były i plakaty, i ulotki, i niespotykany dotąd najazd polityków z centrali. Niektórzy mówią, że w małych, nieco sennych podlaskich miejscowościach lądowali rządowymi helikopterami, wywołując piorunujące wrażenie na „małuczkiach”. Były wybory i... się zmyły. Nie za bardzo wiem, co mam powiedzieć mojej redakcyjnej koleżance, która zajmuje się tematyką polityczną, a podczas wyborów była akurat na urlopie. Chyba po jej powrocie powiem tak: „Niczego nie przegapiłaś”.

Sejmikowa scena polityczna po niedzielnych przedterminowych wyborach wygląda identycznie, jak przed nimi. Powtórka z rozrywki. Znowu remis 15:15. Sytuacja patowa – takie komentarze pojawiają się w mediach i wśród polityków. Wszy-

scy obawiają się powtórzenia sytuacji z poprzedniego sejmiku, kiedy to radnym w takim samym składzie i dlatego sejmik w lutym rozwiązano, a województwem przez trzy miesiące rządził PiS-owski komisarz Jarosław Schabieński. Ten sam, który „rzutem na taśmę”, na parę dni przed końcem urzędowania, zmienił imię Teatru Dramatycznego z Węgierki na Piłsudskiego, wywołując tym protest środowisk artystycznych i wielu mieszkańców miasta.

PiS zjadł przystawki

Teraz uporządkujmy fakty: jeśli i tym razem nie uda się dogadać, rządy komisarza grożą nam do końca kadencji sejmiku. To by była katastrofa, zwłaszcza że województwo stoi przed szansą ubiegania się o duże unijne pieniądze. Najwięcej mandatów zdobył PiS – 12. Jego koalicjant, Samoobrona, ma trzy mandaty. W tym rozdaniu PiS „pożarł”

Byłoby lepiej, gdyby marszałek Putra codziennie wyrwał sobie 10 włosów z wąsów, albo podgalał je o pół milimetra. Dla polityka najistotniejsze jest to, czy jest rozpoznawalny.

więc jeden mandat Samoobrony (jesienią miała cztery). Ot, i to jedyna różnica w stosunku do sejmiku poprzedniej kadencji. Po to całe te wybory były...

Do sejmiku weszło też siedmiu radnych Platformy Obywatelskiej, pięciu PSL i trzech Lewicy i Demokratów. Wszystkie te kluby stanowią mogą przeciwwagę dla PiS z Samoobroną. Nikt nie ma większości. „Starych” radnych jest 21, a „nowych” – tylko dziewięciu.

Coś jeszcze się zmieniło. Nie „załapał się” Krzysztof Tołwiński. Stracił na odejściu z PSL do PSL Piast. Nie wszedł nikt z LPR-u. Czyżby PiS rzeczywiście zjadał własnych koalicjantów, zwanych czasem przystawkami? Komentatorzy obwiniają przepisy o blokowaniu. Najbardziej pokrzywdzona nimi czuje się lewica. Ordynację wyborczą nazywa „oczywistym wypaczeniem idei samorządności” i „przepisami stworzonymi przez rządzących dla rządzących”. Bo LiD zdobył 28 tys. głosów i ma tylko trzy mandaty, podczas gdy PSL przy poparciu 18-tysięcznym ma ich pięć, a przystawka Samoobrona przy 10 tys. głosów – również trzech radnych.

Wąsata victoria

PiS mówi, że wybory wygrał. Rzeczywiście, zdobył w województwie 64 627 głosów, podczas gdy PO – 42 735. Widocznym znakiem victorii jest oblicze wicemarszałka Senatu Krzysztofa Putry. Zniknęły z niego sumiaste wąsy, pielęgnowane od końca służby wojskowej marszałka. Tłumaczy, że założył się sam ze sobą, że jeśli PiS zdobędzie w stolicy województwa więcej głosów niż PO, to trzeba będzie żegnać się z zarostem. Parę osób go nie poznało. Ale za to jego wąsy (i ich brak) stały się wiadomością dnia. Marszałek prosi, żeby ich nie demonizować i zapowiada, że wróci do swojej ulubionej „szczoty”.

– Zmianę wizerunku marszałka porównałbym do zamiany coca-coli na koalę – krytykuje Piotr Tymochowicz, najsłynniejszy w Polsce specjalista od budowania wizerunku. – Oznacza to konieczność budowania wizerunku od nowa, od podstaw. Bo przecież dla polityka najważniejsze jest to, by być rozpoznawalny. Byłoby lepiej, by pan Putra codziennie wyrwał sobie po 10 włosków albo podgalał je o pół milimetra, wtedy nikt by tego nie zarejestrował – podpowiada Tymochowicz.

Jego zdaniem, gdyby zmiana przeprowadzona była stopniowo, wyszłaby marszałkowi na dobre. I podaje trzy powody, dla których nie powinno się nosić wąsów: – Po pierwsze, estetyczny. Złe jest być obrośniętym, jak np. jedna z posełek Samoobrony, włochata na klatce piersiowej. Po drugie – pod kątem budowania autorytetu. Bo o ile Albert Einstein był uprawniony do swojego brandu (marki – przyp. red.), czyli wąsów, to marszałek Putra – delikatnie mówiąc – nie jest. Trzecim powodem jest seksualno-erotyczno-towarzystki. Wąsy kojarzą się bowiem z buszem, dzunglą, małpą nafaszerowaną testosteronem. Mężczyźni-politycy, zyskujący władzę, są szalenie atrakcyjni dla kobiet. Stawisko już jest wystarczającym afrodyzjakiem. Mężczyźni nie muszą dodatkowo pokazywać, że

Rozmowa >> O wyborach i twardym elektoracie Ufamy „swoim”

Niska frekwencja wyborcza i referendalna to mój wielki zawód – z prof. Andrzejem Sadowskim, socjologiem rozmawia Joanna Klimowicz.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

▲ Prognozował pan większe poparcie dla PiS, co się sprawdziło. Ale z frekwencją przeliczył się pan.
– To mój wielki zawód. Ale mam na swoje usprawiedliwienie, że wcześniej takich przedterminowych wyborów nie było. I byłem przekonany, że obwodnica Augustowa, na temat której można się było wypowiedzieć w referendum, jest tematyką ważną. Okazało się, że jesteśmy społeczeństwem mało zainteresowanym. Wydaje mi się jednak, że to dzięki wizytom VIP-ów była przynajmniej taka frekwencja i zachowano

status quo. Gdyby nie one, byłoby jeszcze gorzej.

▲ Czy można powiedzieć, że 80 procent ludzi jest zrażonych do polityki?

– Nie, na pewno nie, choć jakiś znaczący procent jest zrażony. To zresztą dość widoczna tendencja w Polsce – jeśli czegoś nie rozumiemy, to się wycofujemy, a nie staramy się tego zmienić. Wielu mieszkańców województwa nie czuło podczas tych wyborów powagi sprawy, nie sądziło, że coś de facto się zmieni.

▲ I się nie zmieniło.

– To jest fenomen wyborczy, o którym długo będziemy pamiętać. Ufa-

my „swoim” i skłonni jesteśmy wybaczać im błędy. Ciągłe jesteśmy przywiązani do przekonania, że polityk powinien być twardy, nieugięty, pryncypialny. Takiego, który wchodzi w układy, idzie na kompromis, nie traktujemy jako optymalnego. U nas jeszcze nie ma takich norm politycznych, jak w Szwajcarii.

▲ Mówi się, że to były wybory twardego elektoratu.

– Tak, bo te same osoby zechciały podtrzymać swój głos. Głównie byli to wyborcy w wieku średnim i starszym. Z tą frekwencją to pogoda nam też trochę namieszała...

obrońcy, czyli że mają testosteron, czyli że nie są jeszcze impotentami.

Przepraszcie na kolanach

Mocne słowa... Pod adresem polityków nie szczędzą ich też internauci. Na forum „Gazety Współczesnej” J34 pisze: „...politycy mają gdzieś ideę tzw. taniego państwa. 2,5 mln zł zostało wyrzucone w błoto... (podobnie jak 2 mln na referendum w sprawie Rospudy – nie wiem, co za idiota wymyślił to referendum). Żal tych pieniędzy, mogły być wykorzystane na bardziej pożyteczny społecznie cel np. na pomoc najuboższym. Te wybory nic nikomu nie dały, stanowiły jedynie realizację chorych ambicji ludzi nazywających siebie „politykami”. Nikt się nie liczy z publicznymi pieniędzmi, jest tak jak za komuny: państwowe, czyli niczyje...”

Na swoim blogu radny miejski z PiS Rafał Rudnicki (tak, tak, czytamy pana!) cieszy się z zwycięstwa, i ze zgolenia wąsów przez Putrę: „Dzięki temu dość prostemu zabiegowi cała Polska wie, że w woj. podlaskim wybory do sejmiku wygrał PiS. Bez tego dotarcie z taką informacją byłoby bardzo trudne”. Ależ wkurzył tym pewnego internautę! „Czy nie pomyślał Pan, że cała Polska na wieść o wyborach na Podlasiu puka się w głowę i pyta, co ci dumnie na Podlasiu teraz wybierali? Przecież wybory w całej Polsce były pięć miesięcy temu. A na te popier... i zacofane Podlasie dopiero teraz doszły? Naprawdę wstydziłby się Pan chlubić i cieszyć z czegoś, czego należy się wstydzić i na kolanach przepraszać ludzi za tę szopkę i marnowanie ich pieniędzy” – pisze internauta.

Godne Monty Pythona

Za moment minie tydzień od wyborów i emocje powoli opadną. We wtorek radni spotkają się na pierwszej sesji sejmiku i staną przed dylematem: co dalej. Niech nie liczą, że politycy pozwolą im działać na własną rękę. Owszem, pojawiła się taka deklaracja, ale tylko ze strony PO. Poseł Robert Tyszkiewicz zaproponował nawet Krzysztofowi Putrze... wspólny urlop. Tylko po to, by dał radnym odetchnąć i nie wtrącał się w negocjacje. Sam Tyszkiewicz jasno powiedział, że będzie trzymał się od nich z daleka. Ale Putrę ani myśli. W rozmowie z „Gazetą” powiedział, że radni będą podejmować decyzje, ale tylko po konsultacjach z partią.

Platforma, PSL oraz Lewica i Demokraci chcą wielkiej koalicji. Chcą, by w zarządzie województwa znalazło się miejsce dla przedstawicieli absolutnie wszystkich klubów. PiS twardo mówi, że na żadne układy z lewicą się nie zgodzi.

Jaki wariant jest bardziej prawdopodobny? Nie wykluczone, że znowu dojdzie do „wyłuskiwania” radnych z klubów, by zdobyć chwiejną większość. Chodzą plotki, że słabym punktem PO jest Jacek Piorunek z Łomży, któremu PiS mógłby zaproponować stanowisko wicemarszałka w zamian za „zdradę” PO. PiS miałby wtedy po swojej stronie 16 radnych. Takie rozwiązanie ma minusy, bo jedno zwolnienie lekarskie i koalicja wisi na włosku. A być może szept o Jacku Piorunku mają na celu tylko sianie fermentu i radny ten będzie trwał przy PO tak samo, jak trwał jesienią i zimą. Jeszcze ciekawiej byłoby, gdyby nowy lider PiS zaczął „wierzczać”. Dariusz Piontkowski jest młodym, energicznym i inteligentnym człowiekiem, a co więcej – dogaduje się bez problemów ze wszystkimi i z prawa, i z lewa. Jest też zwolennikiem wielkiej koalicji. Gdyby PiS, chcąc go przywołać do porządku, „zapomniał” o nim jednak przy podziale stanowisk, to niewykluczone, że może się zbuntować. W końcu na swoje „pięć minut” czekał już dostatecznie długo. Najciekawszy scenariusz – taki rodem z czarnego humoru Monty Pythona – kreślą politycy z LiD-u: – Marszałek Putrę w programie telewizyjnym mówił o tym, że teraz PiS musi się odwdzięczyć tym, którzy przyczynili się do jego sukcesu. Czy doczekamy się w nowo wybranym sejmiku sytuacji, że na pierwszej sesji zgłoszą Tołwińskiego na wicemarszałka, a on wejdzie z szabelką i powie: „Zgadza się. Zawsze i wszędzie”?

reklama



USŁUGA D-STAR

ZAPEWNI ZAWSZE I WSZĘDZIE DOSTĘP DO SZEROKOPASMOWEGO,
DWUKIERUNKOWEGO INTERNETU PRZESZ SATELITĘ DLA TWOJEJ FIRMY

ZALETY USŁUGI D-STAR

- >> niezależny dostęp
- >> nielimitowany transfer danych
- >> natychmiastowy dostęp
- >> szybka i prosta instalacja
- >> szybki przesył danych (do 2 MB/s)
- >> ekonomiczne rozwiązanie

PROFIL KLIENTÓW USŁUGI D-STAR

- >> małe i średnie przedsiębiorstwa
- >> SOHOs (Small Office Home Office)
- >> jednostki administracji publicznej: szkoły, urzędy, biblioteki publiczne, straż pożarna, policja, służba zdrowia
- >> kawiarenki internetowe

Jeśli szukasz dostępu do szerokopasmowego Internetu to D-Star jest właśnie dla Ciebie!



Dystrybutorzy D-Star

Kempia Satellite Networks
ul. Walec 13
00-865 Warszawa
tel. 022 624 11 43
przetak@kempia-satellite.com

Wachowiak & Syn s.c.
ul. Gronwaldzka 165D/43
60-322 Poznań
tel. 061 860 01 39
info@wachowiakisyn.pl

PAOI S.A.
ul. Cudowa 16
03-310 Warszawa
tel. 022 813 26 24
k.rogalski@paoi.pl



eutelsat
communications via satellite

Nad Biebrzą >> Na dzikie bagna ciągnie – jak wilka do lasu – armia polityków

To u mnie Palikot

Bagna Biebrzańskie przetrwały w niezmiennionej od wieków postaci, bo komunistycznym władzom zabrakło czasu i pieniędzy na ich... „ucywilizowanie”. Teraz na te bagna ciągną politycy różnej „maści” – to dobre miejsce na lewicowe „depresje” i na prawicowe „knowania”. I tylko sama Biebrza jest apolityczna, bo ona taka jest... dzika.



Palikot wyciszył się w tym surowym pejzażu, spokorniał. Tu nikt nie przyjeżdża dla urządzania ekscesów – mówił Stanisław Szymaniak.

Kazimierz Radzajewski
monid@wspolczesna.pl

Najbogatszy polski poseł Janusz Palikot nabiera w Dolistowie nad Biebrzą sił do polityki i biznesu. Na bagnach widywano Ludwika Dorna. W goniądkim pensjonacie odreagowuje swoje stresy elita polskiej lewicy. Kompozytor Wojciech Trzciński i skrzypaczka Wanda Wiłkomirska znaleźli zaś nad tą rzeką muzyczne inspiracje. Oni już odkryli walory Biebrzy, a część z nich poddała się urokowi Dolistowa – wsi w samym centrum rozległych bagien. W XIV wieku Krzyżacy zbudowali w tym miejscu swoją warownię. Teraz warszawiaczy i „tubylcy” budują tu pensjonaty turystyczne.

„Biebrznięty” Palikot

Zuzanna i Stanisław Szymaniakowie porzucili Warszawę i osiedli w Dolistowie, bo – jak mówią – wystarczy raz odwiedzić to miejsce, by bez żalu zostawić miejski gwar dla ciszy i nieskażonej niczym natury. Warszawiacy szukali odpowiedniego domostwa i znaleźli taki dom w pobliskiej wsi Moniuszki. Potem, belka po belce i kamień po kamieniu, przewieźli starą chatę na zakupioną działkę.

– Warto było. Namówiłem dwoje znajomych na podobną inwestycję. Ten, kto raz tu przyjechał, zawsze wraca. Armia „biebrzniętych” rośnie nam w siłę – opowiadał Szymaniak.

Szymaniakowie gościli tej wiosny Janusza Palikota, który – jak powiada pan Stanisław – też stał się zdrowo „biebrznięty”.

Janusz Palikot na liście 100 najbogatszych Polaków (z majątkiem 330 mln zł) zajmował w 2006 r. 50. miejsce. Ten kontrowersyjny polityk PO zasłynął tym, że wystąpił w koszulce z napisami: „Jestem gejem”, „Jestem z SLD”. Konferował też z dziennikarzami, dzierżąc... wibrator i pistolet.

– Wyciszył się w tym surowym pejzażu, spokorniał. Tu nikt nie przyjeżdża dla urządzania ekscesów – mówił Szymaniak.

Dowiedzieliśmy się, że Palikot przyjeżdża na te bagna po 10 razy w roku, zawsze na wiosnę.

Niewyżyty w nieużytym krajobrazie

– Mój pierwszy raz był 26 lat temu, gdy z moim ojcem – zapalonym wędkarzem – urządziliśmy spływ tą rzeką. Od ośmiu lat jestem tu w każdej wolnej chwili. Jestem „biebrznięty” na punkcie Biebrzy, bo takiego „nieużytego” krajobrazu i nieoswojonej przyrody nie znajdzie się nawet w Afryce. Mam swój dom na Suwalszczyźnie i za każdym przejazdem muszę choćby na dzień, dwa zajrzeć na egzotyczne bagna. Bo my tu mamy swoją dziką Afrykę, jeszcze nieodkrytą. Wybrałem się kiedyś na spływ tratwą z belek, a za towarzysza miałem sławnego podróżnika Marka Kamińskiego. Onieźniał i trwał w zachwycie przez całą drogę – opowiadał nam Janusz Palikot.

Wielką pasją najbogatszego parlamentarzysty są wiosenne przeloty ptaków. Tysięczne stada dzikich gęsi, kaczek, łabędzi znajduje na otwartych przestrzeniach łąk i torfowisk.

– Był jeszcze lód, gdy wybrałem się na rekonesans land roverem. Lód zarwał się i moje auto znalazło się po szyby w błotnistej brei. To było lepsze, aniżeli safari, ale laikom nie polecam takich atrakcji – tu można łatwo przepaść bez wieści – wspominał Palikot.

Dorn z „duchem Twierdzy”

Tymczasem w Dolistowie mało kto zauważa bytność znanych postaci, bo mało kto je rozpoznaje, a im też na tym nie zależy.

– Nie narzucamy się, a dyskrekcja to ważna zaleta ludzi zajmujących się turystami – stwierdził Mirosław Witkowski, właściciel innego pensjonatu.

– Tu wszyscy stają się podobni do siebie. Palikot? A kto to jest? Dla mnie wydarzeniem była wizyta Ludwika Dorna w pobliskim Wroceniu – zauważył Tadeusz Daniłko, rolnik zajmujący się działalnością agroturystyczną.

Obecny marszałek Sejmu RP był widziany ostatnio na bagnach dwa lata temu. Obiecał częstsze wizyty, ale po wygranych wyborach nie znalazł już czasu na ekstremalne wyprawy na bagna.

– Teraz ma podobne wrażenia w politycznym „bagienku” – żartowali „tubylcy”.

– Oprawadzałem Dorna po Twierdzy Osowiec. On ma duszę estety. Słucha pilnie opowieści, pyta, nie kryje zachwytu – mówił Mirosław Worona, przewodnik zwany „Dobrym duchem Twierdzy”.

Pan Mirek oprawadzał po fortyfikacjach ostatniego prezydenta na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego, Jarosława Kaczyńskiego, Bronisława Komorowskiego, byłego posiadacza łaski marszałkowskiej Macieja Płażyńskiego, a także Włodzimierza Cimoszewicza, prezesa PZPN Michała Listkiewicza i wiele innych postaci z elit politycznych i artystycznych.

Elita i Krzyżacy w Methenburgu

Dolistowo rozciąga się na przestrzeni ok. 4 km wzdłuż meandrującej rzeki. Gospodarze spodziewają się koniunktury na Biebrzę, zawczasem otwierają swoje domy dla turystów. Właściciele kwatery nie narzekają na kaprysy gości, są do ich dyspozycji z kajakami, a sami przekwalifikowali się na przewodników. Na samym skraju wsi swoją posesję ma zaś Wojciech Trzciński. Twórca ok. 300 piosenek oraz muzyki do filmów i spektakli teatralnych bywa tu rzadko, ale lany trzciną za płotem zainspirowały Trzcińskiego do urządzania w Warszawie swojego klubu – „Fabryka Trzciny”.

Tymczasem historycy twierdzą, że w 1392 r. Krzyżacy wybudowali w Dolistowie zamek Methenburg. – Krzyżacy, których wielkim mistrzem był wtedy Konrad Wallenrod, umocnili wówczas tu swoje panowanie – mówił Arkadiusz Studniarek, współautor monografii gminy Jaświły.

od lewa do prawa

bywa

**Z Haliną
Kunicką ro-
zmawia Miro-
sław Robert
Derewońko**

Z Czerwonego Bagna na grzędę

Gdy w 2005 r. ogłoszono w BPN Rok Czerwonego Bagna, a władzę w Polsce sprawowała lewicowa koalicja, wówczas odwiedzający park politycy SLD krzywili się słysząc nazwę... Czerwone Bagno. Nie wielu z nich ryzykowało wyprawę do tego uroczyska. Po przegranych wyborach ci sami politycy odetchnęli z ulgą, bo następny rok stał się w BPN Rokiem Grzęd (Rezerwatu Grzędy).

– Przyszedł kres na „czerwone bagno”, a zaczęła się dominacja tych co... weszli na „grzędę” – żartują pracownicy parku.

Ten największy park w środkowej Europie odwiedzali przedstawiciele każdej koalicji. Zapobiegliwy w tej kwestii był poprzedni burmistrz Goniądza Jerzy Ryszkowski. W końcu lat 90. przyznał on tytuł Honorowego Obywatela Goniądza Włodzimierzowi Cimoszewiczowi, uzasadniając ów akt tym, że żona premiera... uczyła się w goniądzkim LO. Za jednym zamachem przyznał taki sam tytuł biskupowi Leszkowi Sławojowi Głodziowi, bo ten jest ziomkiem i pochodzi z nieodległej Bobrowki k. Jaświł.

I choć Biebrza jest apolityczna, to są nad tą rzeką miejsca, gdzie „prawy” z „lewym” nie spotyka się z zasady. Właściciel pensjonatu „Bartłowizna” w Goniądzu nawet nie stara się ukrywać swojej sympatii do lewicy. Biznes jest biznesem i gościnę ma tam każdy, jednak największą atencją u Henryka Bartlewskiego cieszą się osoby ze świecznika SLD.

Pracownicy parku przyjmowali już wiele delegacji rządowych, które wpadały nad Biebrzę z obowiązku i żądały „bagien w pigułce”. Mało kto z nich i zaciekał się tym, co widział i słyszał. Zazwyczaj są nieobecni duchem, zajęci sami sobą i nawet na szlaku układają swoje „polityczne klocki”.

– Tym bardziej mile zaskoczył nas marszałek Płażyński. Chciał zobaczyć cietrzewie, więc zaproponowałem mu wyprawę o trzeciej rano. Był zachwycony – zobaczył słońce wypelzające z mgieł, słuchał jak urzeczony budzącej się przyrody – opowiadał Andrzej Grygoruk, wicedyrektor BPN.

Takich gości, jak Dorn i Płażyński, przyrodnicy i przewodnicy cenią najbardziej, bo nadają sens ich uporczywej pracy nad wypromowaniem największych bagien w Europie.

– Towarzyszyłem Wandzie Wilkomirskiej. Widać było, jak jej bogata dusza artystyczna staje się jeszcze bardziej ubogacona. Innym razem poszedłem na szlak z Janem Kiennanem, pomysłodawcą akcji Sprzątania Świata. „To piękniejsze niż obrazy Maneta”, zachwycił się nad dywanem lilii wodnych. Bo Biebrza zaspokoi wszelakie gusta, jest dla zwykłych turystów, dla elit i dla koneserów – zamyslił się Andrzej Grygoruk. ▲

Rozmowa >> Staram się dobrze wykorzystać czas... Na ile los mi pozwala



▲ Anonsując we „Współczesnej” Pani piątkowy koncert w Łomży, 18 maja, dałem tytuł „Babcia stała na balkonie”. Redaktor mi go zmienił, twierdząc, że mogłaby Pani poczuć się urażona...

– Nie, nie! Przecież jestem babcią, a Pan cytował jeden z moich wielkich przebojów, które śpiewała cała Polska. Jestem babcią. Mam dwóch wspaniałych wnuków – starszy obchodził niedawno dziewiąte urodziny, a młodszy ma sześć lat, sześć i pół.

▲ Wnuki mają sławną babcię, dziadków i rodziców.

– No tak... Mój mąż Lucjan Kydryński, Marcin Kydryński i Anna Maria Jopek, która jest córką solisty Mazowsza Stanisława Jopka i moją synową.

▲ Dobrą synową?

– Z ręką na sercu muszę powiedzieć, że jest cudowną dziewczyną i wybitną artystką, wspaniałą żoną i mamą. Miałam dużo szczęścia, nie mówiąc o tym, że Marcin miał też

szczęście, że trafił na taką dziewczynę. Wszystkim nam razem ze sobą jest naprawdę dobrze.

▲ Jaka jest Pani teściowa?

– Staram się być nie tyle teściową co koleżanką, dlatego że myśmy się z Anią poznały wtedy, gdy nawet nie myślałam, że ona kiedykolwiek będzie w mojej rodzinie. Dzieli nas całe pokolenie, ale kiedyś razem występowałyśmy i pomyślałam „jaka fajna, zdolna dziewczyna”.

▲ Taka otwarta, pogodna i wyrozumiała jest Pani z natury czy z racji sceniczno-estradowo-telewizyjnej profesji?

– Nie z profesji, a z natury. Mam takie usposobienie, które, Bogu dziękuję... Zostałam obdarzona, bogato wyposażona w cudowne usposobienie, które pozwala mi widzieć świat jasno. Mimo że zdaję sobie sprawę, jak ten świat wygląda czasem dramatycznie. Niemniej jednak staram się wyłowić zawsze coś dobrego, coś jasnego, coś pozytywnego. I być może publiczność to czuje. W swoich piosenkach staram się nieść jakąś pogodę, nadzieję, coś, co by ludzi rozjaśniło.

▲ To proszę wyłowić te, które niektórzy czytelnicy „Współczesnej” pamiętają nawet po z górą trzydziestu latach.

– „Gwiazda miłości”, „To były piękne dni”, „Z Cyganką ślubu nie bierzcie”, „Czumbalalajka”, piosenka z filmu „Noce i dnie”...

▲ Marcin Kydryński napisał wiele tekstów, a prawie wszystkie na najnowszej płycie Anny Marii Jopek. Napisał coś dla mamy...?

– Nie, mamie nie napisał. Nigdy się nie zgadzało, nigdy nie myśleliśmy o tym, ale... Ale może Pan poddał dobry pomysł...?

▲ Pani wspaniale przekazuje klimaty Agnieszki Osieckiej, Wojciecha Młynarskiego i Ernesta Brylla. Ci dwaj poeci napisali Pani nawet po dwanaście piosenek, które złożyły się na oddzielne płyty.

– Są też piosenki, które gdzieś po drodze mi się rozsypały, a ja je znalazłam i zebrałam. A to wcale nie jest proste, zwłaszcza teraz, gdy nie jestem już osobą z pierwszych stron gazet. Nie pokazuję się nieustannie w telewizji czy kolorowych pismach. Nie mam tak, że przychodzą

do mnie autorzy i dziesiątkami zasypują mnie tekstami. Zrobiło się też tak w większości przypadków, że kto pisze teksty, to sam śpiewa.

▲ Co Pani lubi robić nie dla innych, a dla siebie, poza śpiewaniem?

– Staram się dobrze wykorzystać czas, na ile los mi pozwala. Czas... (milczenie) Czas po prostu. Lubię sobie pójść do teatru, lubię sobie pójść na dobry film... Teraz wybieram się na film, o którym myślę, że bardzo mi się spodoba. Biografia Edith Piaf „Nie żałuję niczego”.

▲ Pani też występowała w Paryżu w latach 70. ubiegłego wieku na galowych polskich koncertach w legendarnej paryskiej Olimpii i prestiżowej Sali Pleyela...

– Starej i pięknej sali, gdzie Chopin jeszcze grał i do dziś stoi tam jego fortepian... W reprezentacji polskich artystów była wtedy przede wszystkim Ewa Demarczyk, która kilkakrotnie już gościła w Olimpii. Myśmy występowali w pierwszej części, a ona miała po nas recital. Przed nią śpiewała ja, Urszula Sipińska, Joanna Rawik i Anna German.

▲ W Łomży z towarzyszeniem pianisty Czesława Majewskiego występuje Pani na scenie auli im. Hanki Bielickiej. Pani menedżerka Grażyna Romańczuk przez osiem lat była też impresario najsłynniejszej łomżyńskiej świata, a koncert dedykowałyście Damie w Kapeluszu. Spotkałyście się Panie na drogach artystycznych?

– Wielokrotnie! Pracowałam z nią długi czas, bo jeździłyśmy po świecie od Warszawy po Londyn, od Nowego Jorku po Sydney. To były długie podróże i męczące trasy, bardzo obfite w liczbę koncertów. Tak więc miałyśmy czas, żeby pobyc w garderobie, bo liczy się nie tylko to, co na scenie. Prawdziwe życie codzienne w takich trasach odbywa się w garderobach.

▲ Jaka Pani Hanka była na scenie, to przypuszczam, że większość Czytelników wie lub łatwo sobie przypomni czy wyobrazi. A jaka była w garderobie?

– Pogodna i dowcipna. Od niej nauczyłam się radosnego spojrzenia na ludzi i świat.

▲ Dziękuję za rozmowę...

Co czwartek, w Gazecie Współczesnej

BYLI SOBIE WYNALAZCY

seria 13 edukacyjnych filmów
dla dzieci na płytach VCD

31 maja - opowieść 4

Jak mierzono czas

6 czerwca - opowieść 5

Henryk Żeglarz (i kartografia)

14 czerwca - opowieść 6

Gutenberg (i druk)

21 czerwca - opowieść 7

Leonardo da Vinci

28 czerwca - opowieść 8

Lekarze

Sprawdź
jak pracowali
ludzie, których
pomysły
zmieniały świat!



Płytę kupisz za jedyne 3.50 zł plus cena gazety!

Horoskop



▲ WODNIK 21 I – 19 II

Upały strasznie cię rozleniwily. Jednak będziesz musiał skupić się na pracy i na codziennych obowiązkach. Przynajmniej przez jakiś czas.



▲ RYBY 20 II – 20 III

Niepotrzebnie się niecierpliwisz, pozwól toczyć się sprawom w ich własnym rytmie. Pośpiech na nic ci się nie przyda, najwyżej może ci zaszkodzić.



▲ BARAN 21 III – 20 IV

Twoja cierpliwość zostanie nagrodzona. Niedługo upewnisz się, że postąpiłeś słusznie. Nadal uważaj na zdrowie. Staraj się wypoczywać i dużo spać.



▲ BYK 21 IV – 21 V

Niepomyślne wieści z pracy wytrąca cię z równowagi. Nie daj jednak ponieść się emocjom, zachowaj kamienną twarz. Burza szybko minie.



▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Nie taki diabeł straszny – wkrótce się o tym przekonasz na własnej skórze. Jeśli będziesz stanowczy, podolasz wyzwaniu, które się przed tobą pojawi.



▲ RAK 23 VI – 22 VII

Wkrótce pojawi się szansa na zmianę pracy. Zastanów się jednak dobrze, zanim podejmiesz decyzję, zważ wszystkie „za” i „przeciw”.



▲ LEW 23 VII – 23 VIII

Nieoczekiwanie podczas spaceru spotkasz dawno niewidzianą sympatię. Zdziwisz się, że nadal łączą cię z nią więzy uczuciowe, o czym będziesz miał okazję się przekonać.



▲ PANNA 24 VII – 23 IX

Przyda ci się kilka dni odpoczynku. Postaraj się znaleźć czas na rodzinne spotkanie, skontaktuj się z przyjaciółmi. Ostatnio jesteś zbyt samotny.



▲ WAGA 24 IX – 23 X

Chyba niewłaściwie ulokowałeś swoje nadzieje. Oczekujesz od ludzi stanowczo zbyt wiele, a to niepotrzebnie powoduje spiecienia i nieporozumienia.



▲ SKORPION 24 X – 22 XI

Stanowczo zbyt mało oczekujesz od życia. Zadbaj wreszcie o siebie, postaraj się znaleźć czas na własne przyjemności. Życie nie może kręcić się wyłącznie wokół pracy.



▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII

Zastanów się, czy nie lekceważysz zbyt wiele plotek, które krążą na twój temat. Może okazać się, że niektórzy w nie wierzą. A to byłby duży kłopot.



▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Samotne Koziorożce będą miały szansę na poznanie „drugiej półki”. Nie powinieneś lekceważyć żadnych nowych znajomości.

To ponura historia kłamstw kilku dziewczynek, która zakończyła się śmiercią 20 niewinnych osób.

Koniec procesu nie był końcem tej sprawy – klątwa skazanych kobiet dosięgła ich oprawców.

Świat >> W 1692 r. rozpoczął się proces, który dla stu

Czarownice z



Wykonana przez świadka ilustracja zamieszczona w 1892 roku w magazynie „Harper”

Mirek Blach
studio@wspolczesna.pl

Pewien kupiec przyjechał do Salem w stanie Massachusetts osiedlić się. Mowa tu o Samuelu Parris, który przybył z Barbadosu. Towarzyszyła mu 9-letnia córka Elizabeth i 11-letnia siostrzenica Abigail Williams. Dziewczynkami opiekowała się czarna niewolnica Tituba. To właśnie ona, całe dnie spędzając z dziewczynkami, wprowadziła je swymi opowieściami w mroczny świat kultu wudu. Tych strasznych historii opowiadanych przez niewolnicę słuchały też ich koleżanki odwiedzające je w domu ich ojca. Dziewczynki były opowieściami Tituby zafascynowane i same pod ich wpływem zaczęły eksperymentować z czarami. W styczniu 1692 roku u Elizabeth, a zaraz potem u kilku innych dziewczynek, zaczęły się dziwne ataki, które dziś każdy psychiatra oceniłby jako zachwianie równowagi i stany lękowe wywołane historyjkami Tituby. Miejscowy lekarz był innego zdania, stwierdzając, iż na dzieci ktoś rzucił urok! Dorośli zaczęli szukać winnych takiego ich stanu. Dziewczynki, przestraszone możliwością ukarania ich za ich niestosowne zabawy z magią, zamiast wyznać prawdę o strachu wywołanym opowieściami niewolnicy, przychyliły się do opinii dorosłych w całej sprawie widzących rękę diabła i jego pomocnicę z Salem.

Co przestraszyło dziewczynki?

Wudu to zlepek afrykańskich wierzeń połączonych z katolicką symboliką. Jak powstał? W czasach kolonialnych bogactwem wysp Ameryki Środkowej były plantacje trzciny cukrowej. Do jej uprawy w XVII wieku koloniści sprowadzili niewolników z Afryki. Pozostawieni sami sobie i nie-ludzkim wykorzystywani, pozostali oni przy swej wierze przywiezionej z Czarnego Łądu. Plantatorzy pod karą śmierci zabronili tych praktyk, przez co niewolnicy ukrywali swą wiarę pod osłoną udawanego nawrócenia na chrześcijaństwo. Tym, co wyróżnia tę religię od innych, jest fakt, iż kult ten jest bardzo powiązany z ciemną stroną ludzkiej natury. Stąd już tylko krok to obrzędów, jakie w XVII wieku biali mieszkańcy amerykańskich kolonii nazywali czarami i zadawaniem się z diabłem.

Początek polowania

Za czary i zadawanie się z diabłem ówczesny kodeks przewidywał karę śmierci. Dziewczynki od pierwszego dnia procesu miały już tylko dwie możliwości – mogły przyznać się do zmyślenia całej historii i spodziewać się ukarania albo trwać przy swoich kłamstwach, pozostając tym samym niewinnymi ofiarami czarów, co wiązało się z powieszeniem za pakt z diabłem wskazanych przez nie kobiet. Niestety, w trakcie procesu sława, jaka zaczęła je otaczać, tak im się spodobała, że nastolatki zaczęły oskarżać o czary coraz to nowe osoby, jednocześnie dając na sali rozpraw istny popis dekonspirowania piekielnych mocy. Początkowo ograniczało się to do miotania się w konwulsjach oraz kaszlenia, gdy tylko na salę rozpraw wprowadzano kolejne wskazane przez nie kobiety. Miał to być przekonujący dowód oddziaływania na nie piekielnych mocy, jakie posiadają oskarżone przez nie osoby. W trakcie procesu repertuar ten uległ poszerzeniu. „Składały obciążające zeznania, opisując, jak ich prześladowczyńce podpisywały się krwią w czarnej księdze, którą podsuwał im sam szatan, przyjmujący postać wysokiego mężczyzny”. Co najstraszniejsze, dorośli wierzyli w te dziecięce wymysły.

Koszmar procesu

Dziewczynki, otumanione swą władzą nad dorosłymi i bezkarnością, podawały coraz to nowe nazwiska kobiet z Salem. Oskarżone niewiasty trafiały do lochu. Tam te wstydlive kobiety obcy im mężczyźni rozbierali do naga i kluli je nożami w poszukiwaniu „diabelskiego znamienia”, czyli miejsca, które pocałował szatan, przez co, jak wtedy powszechnie wierzone, stało się ono odporne na ból i krwawienie. Poniżane kobiety były głodzone, podawano im tylko na wpółsurową rybę oraz gotowaną na śledziach zupę. Pomimo takich warunków za pobyt w więzieniu oraz podawane im jedzenie mężowie przebywających w lochu kobiet musieli słono płacić. Podczas procesu w latach 1692-93 oskarżonych zostało 141, a 20 z tych kobiet skazano na śmierć. Poszczególne wyroki były wydawane w trakcie procesu i wykonywane pomiędzy kolejnymi posiedzeniami sądu na Wzgórzu Szubienicy za miastem.

Spóźniony żal

Z dnia na dzień coraz więcej ludzi z Salem buntowało się przeciw tej farsie sprawiedliwości. Po-

kobiet stał się kozłem

Salem

mimo to proces zataczał coraz szersze kręgi i być może objąłby cały kraj, gdyby nie fakt, iż młode oskarżycielki straciły zupełnie poczucie rzeczywistości i o konszachty z diabłem oskarżyły żonę gubernatora stanu! Wtedy władze koloni oprzytomniały i nakazały natychmiast zakończyć proces. Koniec polowania na czarownice dał ludziom poczucie bezpieczeństwa i pozwolił im szczerze mówić o tym, co myślą oni o tych wydarzeniach. Pozostało tylko wyjaśnić, co tak naprawdę zaszło na sali rozpraw sądu w Salem. Nastoletnie winowajczynie publicznie pokajały się za swe uczynki. Ze względu na ich młody wiek nie ukarano ich, uznając, że „zwiódł je diabeł”. Tłumaczenie przewrotne, zważywszy, ile kobiet za podobne przewinienie posłano wcześniej na szubienicę. Natomiast inspiratorka całej tej afery, niewolnica Tituba, została odesłana na Barbados. Ostatecznie w 1703 roku władze stanu oficjalnie zrehabilitowały wszystkich skazanych w procesie, a ich rodzinom wypłacono pieniężne odszkodowania.

Zemsta po latach

Skazane na powieszenie kobiety, zanim zawisły, rzuciły klątwę na swych prześladowców. Pierwszym, którego ta dosięgła, był pastor uczestniczący w procesie, Nicholas Noyes. Podczas jednej z rozpraw zażądał on od oskarżonej Sahar God, aby przyznała się do winy. Ta odparła: „Jestem taką samą wiedźmą, jak ty czarownikiem. Jeśli pozbawicie mnie życia, Bóg cię ukarze i sprawi, że zadławisz się własną krwią”. W 1717 roku wielebny Noyes został znaleziony martwy w swym domu. Gardłem poszła mu krew, którą się zachłysnął. Klątwa zawisła również nad rodem sędziego z Salem Johna Harthorna. Po rozprawie jego rodzina zaczęła podupadać i jego syn Joseph nie miał już odpowiedniej pozycji społecznej. Dziś Salem przyciąga tłumy turystów i jakby na przekór swej przeszłości stało się amerykańskim centrum kobiet publicznie przyznających, iż są czarownicami.

Kącik Samotnych Serc

Kochani!

Na taki wybuch lata czekaliśmy wszyscy. Wieczory są długie i ciepłe, brzęczące cykadami i pachnące bzem. Jakże nie kochać w taką noc? Jest zupełnie tak, jak w piosenkach. W związku z tym nie będę dłużej przynudzać, tylko dobitnym słowem zmobilizuję Was: piszcie, nie zwlekajcie. Za naszym pośrednictwem zdążyście jeszcze znaleźć majową miłość. Wasza Sara.

PS. Rozumiem, że papier wszystko zniszczy... Ale po raz kolejny proszę o prawdziwość w odpowiedziach na anonsy. Wiele osób rozczarowuje się, gdy rzeczywistość różni się z opisem.

Jeśli chcesz, by Twój anons ukazał się w „Kąciku”, napisz. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję). Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna”, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, „Kącik Samotnych Serc”.

MIAŁ LAT 30

Jestem osobą szczupłą, średniego wzrostu, zodiakalny Baran, o piwnych oczach. Katolicka, wierna, uczciwa, o dobrym sercu, stała w uczuciach. Pracuję i mieszkam w Suwałkach. Pragnę związku, opartego na wzajemnym zaufaniu, szacunku i wierności. Chcę poznać osobę w wieku od lat 30 do 35, która będzie ze mną na dobre i na złe. Napisz, może czekam właśnie na ciebie. Jeśli jesteś samotny i wolny masz stan, to napisz do mnie, ja ci swe serce dam. Mile widziane zdjęcie – czekam. Pa!

89635

MARCIN

Mam na imię Marcin i mam 21 lat. Jestem wysokim blondynem o niebieskich oczach. Moje hobby to rymowanie i inna twórczość własna. Moja ulubiona muzyka to techno i hip-hop, ale ogólnie słucham każdego rodzaju muzyki. Od dłuższego czasu uprawiam kulturystykę. Jestem romantycznym chłopakiem, który lubi kolacje przy świecach i spaceruje przy blasku księżyca. Poszukuję dziewczyny do wspólnej wymiany korespondencji, w każdym wieku. Mile widziane zdjęcie, odpiszę na 100 procent na każdy nadesłany list.

89636

DOMATOR LAT 65

Chcę kochać i być kochanym z wzajemnością. Wdowiec, emeryt, bez nałogów, wykształcenie średnie, elegancki, zadbany, miły, sympatyczny, o miłej aparycji, z poczuciem humoru i młodym wyglądem, wzrost 170 cm. Poznam panią, miłą, sympatyczną, elegancką, o kobiecych kształtach, która chce poznać smak prawdziwej miłości, szczęścia, szacunku. Mieszkam na pograniczu województwa podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. Proszę o listy z adresem zwrotnym, miłym dodatkiem do listu będzie fotografia, do zwrotu.

89637

ZRANIONY SAMOTNY MĘŻCZYZNA

182/95, kawaler o nietuzinkowej osobowości. Posiadam wykształcenie średnie techniczne, cechuje mnie lojalność, dobroć i prawdziwość. Dodatkowym atutem jest emanujące ciepło. Chciałbym poznać atrakcyjną, zmysłową, gospodarną, ładną, niezależną Panią do lat 38 – dziecko nie stanowi przeszkodę. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Proszę o poważne przemyslenie oferty, mile widziane zdjęcie całej sylwetki. Telefon to nie wszystko.

89638

SAMOTNA WDOWA PO 60.

Jestem wdową od pięciu lat, bardzo cierpliwa, ale już mam dość tego cierpienia i tej samotności. Pan też na pewno jest samotny i nie szczęśliwy, a więc poszukajmy się i odnajdźmy siebie. Ukochmy sobie życie. Jestem średniego wzrostu i wagi średniej. Jestem kobietą ugodową. Odpiszę na każdy list. Czekam. A Pan niech nie czeka, tylko pisze.

89639

WACŁAW

Od niedawna zostałem sam i bardzo brakuje mi bliskiej osoby. Mam dwoje żonatych synów, którzy mają od dawna swoje rodziny i odczuwam, że bardzo mało obchodzi ich moje dalsze życie. Odkąd zmarła moja żona, nie mogę odnaleźć się w tej trudnej dla mnie rzeczywistości. Jestem osobą o dobrym sercu, bez nałogów, nie piję alkoholu i nie palę papierosów. Może za waszym pośrednictwem poznam sympatyczną panią, która chciałaby poznać taką osobę jak ja.

89640

RYBA

Mam 32 lata, 167 cm wzrostu, niebieskie oczy, włosy krótkie ciemny blond. Jestem miłą, wesołą, szczerą, z dużym poczuciem humoru osobą. Niestety, życie mi się nie ułożyło tak, jak tego chciałam. Nie jestem do końca samotna, ponieważ mam sześciolletnią córkę. W moim życiu są czasem ciężkie chwile i wtedy potrzebuję wsparcia drugiej osoby. Pragnę poznać pana w wieku 32-34 lata. Od drugiej strony oczekuję, aby była to osoba miła,

uczciwa, dbająca o swój wygląd zewnętrzny, bez nałogów. Jeżeli jest gdzieś pan, który wie, co to znaczy ból i cierpienie, któremu nie będzie przeszkadzało to, że mam córeczkę, to proszę o kontakt. Proszę o podanie numeru telefonu.

89641

WDOWIEC LAT 70

Mam 180 cm wzrostu, jestem osobą pogodną, niekonfliktową i wyrozumiałą. Jestem wyznania katolickiego, bez nałogów i zobowiązań finansowych, niezależny, wykształcenie średnie, wdowiec. Poznam Panią w odpowiednim wieku, bez żadnych nałogów i zobowiązań. Bardzo proszę o listy z numerami telefonów.

89642

KAWALER

Nieśmiały, samotny, ciągle szukający swojej drugiej połówki, także samotnej panienki lub wdowy, mieszkającej na wsi. Bez drażliwych nałogów i zobowiązań, prawdziwej, uczciwej i wiernej, która także lubi życie na wsi. Jestem człowiekiem odpowiedzialnym, szczerym, wrażliwym i prawdziwym. Wyznanie katolickie, lat 42, szczupły 175 cm wzrostu. Mieszkam na wsi, zajmuję się rolnictwem, wykształcenie zawodowe. Proszę o listy od pań poważnie myślących o życiu we dwoje.

89643

ZBYSZEK

Jestem kawalerem średniego wzrostu, osoba samotna, mam 39 lat, mieszkam blisko miasta Łomży i tam pracuję. Nie piję, nie palę. Chętnie poznam panią, której sprzykrzyła się samotność i chciałaby założyć rodzinę. Oczekuję listu lub telefonu. Liczę, że odezwiś się i los pozwoli nam się spotkać, gdzieś na pewno jesteście. Proszę, aby panie rozwiedzione nie dzwoniły i nie pisały.

89644

RAFAŁ

31 lat, facet po przejściach, wciąż szukam swej połówki. Może ty nią jesteś. Suwałki lub okolice. Stały związek.

89645

WACŁAW

„Najpiękniejsza przyjaźń istnieje między ludźmi, którzy wiele od drugich oczekują, ale nigdy... nie żądają. Kluczem do ludzkich serc nie jest nigdy nasza mądrość, lecz miłość”. Wdowiec, lat 50, bez nałogów, 175 cm, brunet, wykształcenie średnie, prosi, aby napisała do niego miła Pani w podobnym wieku. Jestem człowiekiem spokojnym, wrażliwym, ceniącym drugą osobę. Umiem wybaczyc. Pragnę poznać Panią, która zechciałaby przeżyć ze mną resztę życia. Mieszkam w Suwałkach.

89646

SAMOTNY LAT 43

Jestem kawalerem, blondynem bez nałogów. Szukam Cię skutecznie tak długo, że tracę nadzieję. Nie pozwól na to. Może uda nam się stworzyć związek oparty na wzajemnej życzliwości i zaufaniu, dążeniu do wspólnego dobra bez rywalizacji, kłamstwa i fałszu. Jeśli jesteś bez nałogów, w wieku do 45 lat, posiadasz choć nieduże gospodarstwo rolne, napisz, a nie pożałujesz swej decyzji. Stan cywilny, wykształcenie, bez znaczenia.

89647

OPIEKUŃCZY ROMEO 31 LAT

Jestem szczerym, opiekuńczym domatorem. Mam ciepłe niebieskie oczy i samotne serce. Życie nie szczędziło mi wyznań. Obecnie utrzymuję się już z renty inwalidzkiej. Czekam na ciebie, na tę jedyną, która zaakceptuje mnie takiego, jakim jestem. A jestem nieśmiały, doświadczony przez los. Mam jednak wielkie pragnienie by kochać i być kochanym. Mogę dać ci szczęście, jeśli ty dasz mi szansę. Uwielbiam muzykę i spacerować we dwoje. Moją ofertę kieruję do pań, które poważnie myślą o życiu we dwoje, najlepiej z Suwałk lub okolic. Odezwijs się, ja wciąż na ciebie czekam.

89648

promocja

Białowieża >> Dobre miejsce na urlop

Jedyny taki przewodnik

Nie macie jeszcze pomysłu jak zorganizować sobie letni wypoczynek? Chcecie wyrwać się z domu, ale nie macie ochoty na spędzenie połowy urlopu w pociągu lub samochodzie? Jeśli tak, to idealnym wyjściem dla was jest wędrowka szlakami i bezdrożami Puszczy Białowieskiej. Podczas tej wycieczki będziecie mogli korzystać z nowo wydanej przewodnika po puszczy, który trafi do wybranych księgarń województwa podlaskiego już w najbliższy poniedziałek!

Dzięki przewodnikowi przygotowanemu przez Wydawnictwo „Benkowski” bez trudu zaplanujecie swój urlop. Dowiedzie się jak najłatwiej dojechać do Puszczy Białowieskiej – wyjątkowej ostoji wielu gatunków zwierząt i roślin. Poznaście bardzo bogatą historię tego jednego z najcenniejszych i najstarszych kompleksów leśnych na całym świecie, a także to, kiedy i dlaczego została ona objęta szczególną ochroną. Au-

torzy przewodnika w niezwykle ciekawy i kompetentny sposób przedstawili kilka mniej i bardziej znanych obliczy puszczy – te przyrodnicze i te kulturowe. Dzięki temu możecie poznać mnóstwo ciekawostek na temat lasów, wód i klimatu puszczy – prawdziwej przyrodniczej perełki Podlasia. Poznaście też dokładne daty i specyfikę imprez kulturalnych, jakie odbywają się w tym regionie Polski.

W przewodniku zamieszczono też wiele praktycznych porad m.in. gdzie można zjeść smaczny, zdrowy i tani posiłek, a także, gdzie najlepiej zatrzymać się na noc.

Dodatkowym plusem przewodnika są wyśmienite zdjęcia wykonane przez doświadczonych fotografów m.in. Andrzeja Antczaka, Pawła Fabijańskiego, Jana Podzińskiego i Wiktora Wolkowa.

Taki przewodnik naprawdę warto mieć. Może być też świetnym prezentem dla znajomych. Można będzie go kupić już od poniedziałku w wybranych punktach sprzedaży i niektórych księgarniach (m.in. sieci „Dom Książki” i „Akcent”).

(kl)

„Puszcza Białowieska i Okolice”

aktualny, bogato ilustrowany przewodnik po najbardziej pierwotnym zakątku Europy.

Zwiedzasz pieszo, rowerem, konno czy samochodem - powinieneś go mieć!

Zaplanuj niezapomnianą wyprawę!

- historia
 - sztuka
 - przyroda
 - szlaki turystyczne
 - ciekawostki
 - informacje przydatne
- Wszystko to znajdziesz w przewodniku.



Już od 28 maja znajdziesz go w wybranych punktach sprzedaży Ruch oraz w sieci księgarni Akcent i Dom Książki.

Sponsorem przewodnika jest Prywatna Klinika Położniczo - Ginekologiczna doktora J. Tomaszewskiego przy ul. Parkowej w Białymstoku.

Bitwa pod Ostrołęką >> Kunktatorstwo wodza doprowadziło do klęski

Przez Skrzyneckiego

To była katastrofa. Polacy nie mieli zamiaru przyjmować bitwy, a zmuszeni do tego przeprowadzili ją w sposób najgorszy z możliwych. Kreując się na supermana generał Jan Skrzynecki został sprowadzony do parteru. W maju 1831 roku pod Ostrołęką skończyły się polskie marzenia o niepodległości.



Żołnierze unoszą gen. Kickiego z bitwy pod Ostrołęką – obraz Wojciecha Kossaka

Piotr Biziuk
pbiziuk@wspolczesna.pl

Jeszcze w połowie maja wszystkie atuty były po polskiej stronie: powstańcom udało się odrzucić Rosjan spod Warszawy i pobić ich w kilku bitwach na szosie brzeskiej. Teraz wypadało zadać decydujący cios armii feldmarszałka Dybicza. Ta – przybita porażkami i osłabiona szerszącą się wśród żołdaków epidemią cholery – nie byłaby zbyt wymagającym przeciwnikiem. Jednak wódz naczelny Jan Zygmunt Skrzynecki kazał wstrzymać natarcie. Wtedy jego sztabowiec generał Ignacy Prądzyński (ten sam, który projektował Kanał Augustowski) podsunął mu pomysł wyprawy na gwardie cesarskie.

Plan był śmiały: szybko i w skrytości ruszyć w okolice Łomży, pobić stojące tam elitarne jednostki rosyjskie i nie dać się zaskoczyć armii Dybicza, który liżał rany pod Siedlcami, a ruszyłby niechybnie na pomoc swoim towarzyszom. Wygrana i tak nie rozwiązywałaby kwestii zasadniczej, czyli rozprawy z wojskami feldmarszałka, jednak Skrzynecki dał się przekonać.

Tu należy się Czytelnikowi kilka słów o polskiej generacji w powstaniu listopadowym, bowiem jej postawa okazała się decydująca dla wyniku całej wojny. Otóż byli to w przeważającej większości ludzie, którzy walczyli u boku Napoleona i doskonale pamiętali, jakie ciężki zebrał on podczas nieudanej wyprawy na Moskwę w 1812 roku. To zrodziło w nich przekonanie, że z Rosją nie da się wygrać. Rozwój wypadków w 1830 i 1831 roku ka-

zał generałom – niejako wbrew ich woli – stanąć na czele polskiej armii i bić się z carskimi w przeświadczeniu, że najlepszym wyjściem byłoby szybkie zawarcie honorowego pokoju i powrót do porządku sprzed Nocy Listopadowej. Nie ma się czemu dziwić, wszak żyło im się wtedy całkiem dostatnio, a czyż wiadomo, jaki porządek społeczny zrodziłby się po – nie daj Bóg! – wygranej wojnie?

Los sprawił, że dowódcą polskiej armii został Skrzynecki. Jego zaletą była odwaga. To jednak za mało, by kierować wojskiem na poziomie chociażby przeciętnym. „Przez cały czas swego „dowodzenia” okazywał on w obliczu nieprzyjaciela zdumiewającą beztroskę; zabawiał się bankietami i towarzyskimi konwersacjami, pozował do portretów (...), wyklócał się z rządem o wysokość swego uposażenia. Natomiast w sferze czysto wojskowej objawiał krańcową beźmyślność” – scharakteryzował generała niezrównany historyk Jerzy Łojek.

Nic więc dziwnego, że wyprawa na gwardie pod batutą Skrzyneckiego okazała się wielką fuzerką. Tajemnicę przedsięwzięcia udało się zachować, ba, całkiem nieźle wyszedł nawet marsz pod Łomżę i osaczenie wojsk rosyjskich. Jednak w decydującym momencie Skrzynecki zamarł i przez dwa dni podziwiał epolety carskich gwardzistów stojących naprzeciw jego armii. Dwa dni (!) zwłoki sprawiły, że przeciwnik wymknął się z pułapki. Wtedy zaczął się bezsensowny pościg do Tykocina. To wystarczyło, aby Dybicz zorientował się w sytuacji i pociągnął na północ, by odciąć Polakom drogę odwrotu. Trzeba było szybko zwinąć zagle.

Skrzynecki miał teraz jeden cel: odepchnąć Rosjan, zniszczyć mosty i wycofać się do Warszawy, zamiast pozwolić im przeprawić się przez Narew i rozbijać na raty. Tymczasem carskie armaty strzelały do Polaków przemierzających podmokłą kotlinę jak do kaczek.

Wtedy właśnie rozegrał się dramat. 25 maja armia feldmarszałka pokonała 53 kilometry i zbliżyła się do Ostrołęki. Stojący tam Polacy nie byli przygotowani do walki, jaszczke artyleryjskie odesłano już do Różana, a brak prowiantu nie podnosił morale żołnierzy, którzy na własną rękę poszukiwali strawy, co tylko potęgowało chaos. Większość armii przeprawiła się przez Narew, Ostrołękę miała bronić niewielka grupa generała Bogusławskiego. Rano Rosjanie ruszyli do ataku. Miasto ostrzelane granatami zaczęło płonąć. Mimo ofiarności (w walce wslawili się szczególnie 4. i 8. pułki piechoty lekkiej), polscy piechurzy musieli dać tyły. Przetrzebione jednostki wycofały się za rzekę. Skrzynecki miał teraz jeden cel: odepchnąć Rosjan, zniszczyć mosty i wycofać się do Warszawy, zamiast pozwolić im przeprawić się przez Narew i rozbijać na raty. Nie wziął jednak pod uwagę faktu, że carskie armaty ustawione na wysokim brzegu rzeki strzelały do Polaków przemierzających podmokłą kotlinę jak do kaczek. Tak wykrwawiał się pułk po pułku. W decydującym momencie przed mosty zjechała 4. bateria podpułkownika Józefa Bema i otworzyła ogień na wprost. To pozwoliło odskoczyć od przeciwnika.

Polaków uratowało zachowanie Dybicza, który wraz z nastaniem nocy zrezygnował z działań zaczepnych i pościgu. Feldmarszałek nie zdawał sobie sprawy ze swojego sukcesu, zaimponował mu zaś ostatni atak „buntowszczyków”.

Powstańcy pod Ostrołęką stracili najbardziej doświadczone jednostki. Już wkrótce kunktatorstwo Skrzyneckiego miało doprowadzić do ostatecznej klęski insurekcji.

Fotki z dna szuflady >>

Jeżeli macie Państwo w swoich rodzinnych zbiorach interesujące fotografie, nadeślijcie je do nas. Wszelkie dostarczone nam fotki odeślemy, zaś osoby, które udostępnią nam zdjęcia, nagrodzimy upominkami. Czekamy pod adresem: „Gazeta Współczesna”, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, dopisek: „Fotki z dna szuflady”. Prosimy pamiętać o adresie zwrotnym.



1935 rok.

Na zdjęciu: moje starsze siostry – w ciemnym ubraniu Czesława (ma obecnie 84 lata), a w białym stroju do pierwszej komunii Anna (już nie żyje) – napisała Krystyna Maksimowicz z Babanów

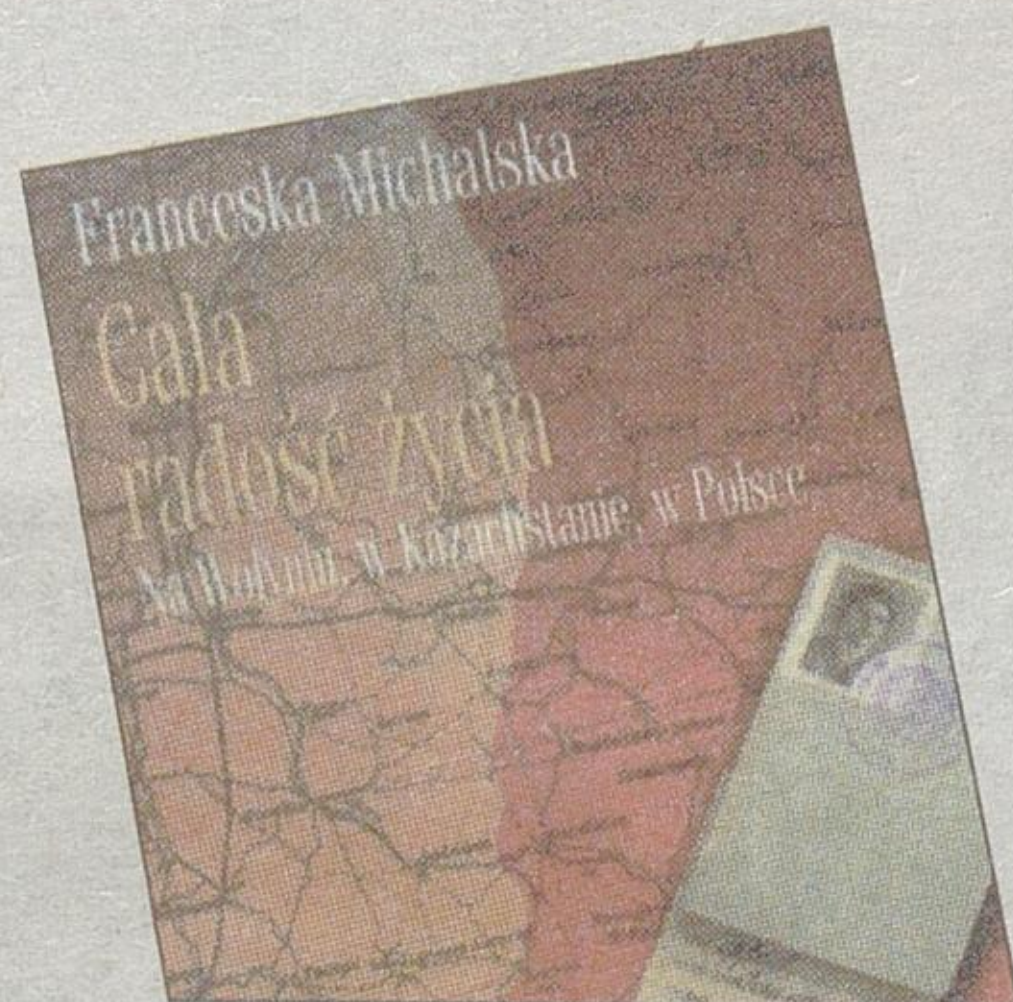


1920 rok.

Na zdjęciu: Anna Michałowska. Fotografię publikujemy dzięki uprzejmości Krystyny Maksimowicz z Babanów w gminie Sejny.

Radość mimo wszystko

wspomnienia



▲ „Cała radość życia. Na Wołyniu, w Kazachstanie, w Polsce”
 ▲ Francesca Michalska
 ▲ Noir sur Blanc, Warszawa 2007, s. 176, cena 29,00.

Autorka wspomnień, dr Francesca Michalska, jest osobą doskonale znaną w naszym regionie, a zwłaszcza w Siemiatyczach, gdzie od ponad pół wieku pracuje jako lekarz pediater. Przyjechała na Podlasie razem z mężem z Wrocławia, gdzie studiowała medycynę. Szybko zyskała zaufanie pacjentów i opinię osób, które potrafiły łagodzić konflikty oraz przemawiać do rozsądku i sumienia. Ich poczekalnia zawsze była pełna. Francesca Michalska pozostawała też w bliskich, przyjacielskich kontaktach ze znaną w Białymstoku dr Ireną Białową, która była jej doradczynią, opiekunką w trudnych sytuacjach zawodowych i osobistych, wzorem lekarza, który leczył nie tylko ciało, lecz i duszę. Siemiatycze miały być tylko epizodem w życiu Michalskich, kolejnym przystankiem na trudnej drodze, którą

Michalska rozpoczęła, jako dziecko kilkanaście kilometrów od podwójnej polsko-sowieckiej granicy na Zbruczu – ale już po tamtej, radzieckiej stronie – jako obywatelka zniewolonej Ukrainy. I tu rozpoczyna swoją opowieść. Najpierw opisuje wielki głód pierwszej połowy lat 30., który cudem prawie przeżyła w swojej rodzinnej wsi, narastający stalinowski terror, szczególnie bezwzględny wobec wielotysięcznej polskiej ludności pozostawionej na tamtych ziemiach. Potem – w 1936 roku – wywózkę całej wsi do Kazachstanu i nieludzkie warunki zasiedlania gołego stepu, na jakim porzucono ich transport. Autorka opisuje swoje losy – ukraińskie i kazachskie szkoły tamtych lat, szkołę felczerską w Petropawłowsku, studia w Alma-Atie, potem w zrujnowanym przez wojnę Charkowie i w nietkniętych nią Czerniowcach i wreszcie samotną i oficjalną, choć niepełnie legalną repatriacją do Polski, gdzie znalazła się pierwszy raz w życiu.

„Cała radość życia” to nie tylko niezwykle przejmujące świadectwo tamtych lat, to także fascynująca opowieść o polskim losie widzianym i przeżytym w tragicznych, mało w Polsce znanych okolicznościach. (o)

Dziś, 25 maja o godz. 17.00 w Siemiatyckim Ośrodku Kultury (ul. Legionów Piłsudskiego 1) odbędzie się spotkanie z autorką. Wezmą w nim również udział prof. Adam Dobroński i Tomasz Bohun – historycy oraz Dariusz Kowalski, który przeczyta fragmenty książki.

Szatan jest poetą

kryminał fantastyczny



▲ „Przybijający”
 ▲ Witold Sadowski
 ▲ Znak, Kraków 2007, s. 260, c. 27,00.

W mieście pogrążonym w chaosie tajemniczych zbrodni bohaterowie szu-

kają mordercy, którego nikt nie widział. A może nawet nie bezpośredniego mordercy – Hans Hurrey jest autorem makabrycznych wierszy wypisywanych na ścianach krwią ofiar oraz niejasna wzmianka w znalezionej części dziennika pewnego dzierżawcy salonowy rząd dusz literata. Próbuje dopaść Hurreya Debergov i Bedona wybrali dwie różne metody. Czy uda im się pokonać zło? „Przybijający” to misternie skomponowany metafizyczny thriller, który trzyma w napięciu do ostatniego słowa. Precyzja stylu, umiejętność budowania napięcia i łatwość operowania konwencjami czynią z tej książki wyjątkowo mocny debiut. W przygotowaniu wydanie niemieckie. (ajs)

Osiągnij sukces

poradnik



▲ „Quest. Twoja droga do sukcesu”
 ▲ Wojciech Eichelberger, Pierre Forthomme, Francois Nail
 ▲ Santorski & CO, Warszawa 2007, s. 124, c. 19,90.

Autorzy proponują nam wyprawę w poszukiwaniu samego siebie, swoich prawdziwych marzeń i godnych najwyższego wysiłku celów. To próba napisania mądrego przewodnika, który nauczy stawiania właściwych pytań i rozpoznawania rzeczywistych problemów. Jednocześnie pozostawia dość przestrzeni na samodzielne poszukiwania, wybory, także na błędy, które nie oznaczają klęski, lecz okazję do dalszego rozwoju. Okraszona intrygującymi, autentycznymi historiami żywotnymi oraz anegdotami i przypowieściami zaczerpniętymi z różnych kultur duchowych, książka nie podsuwa gotowych recept, ale zmusza każdego do wypisania swojego. (ajs)

Nadesłane

▲ „Krwawy kanyk”, Anne Rice, Rebis, Poznań 2007, s. 368, c. 29,90.

Przepełniony żarem, przemocą i erotyką, „Krwawy kanyk”, wieńczy cykl „Kroniki wampirów”. Jest opowieścią o rozkoszach i torturach wszechobecnym w cieniach śmierci i nieśmiertelności.

▲ „Oprawy z Katynia”, Władimir Abarinow, Znak, Kraków 2007, s. 344, c. 44,00.

Dzięki autorowi, który przeprowadził własne dochodzenie z sprawie zbrodni katyńskiej, poznajemy nazwiska czekistów wykonujących rozkaz zamordowania Polaków. Mamy też okazję prześledzić katyńską tajemnicę od momentu jej ujawnienia, przez próby zrzućenia odpowiedzialności na nazistów i kłamstwa na ten temat utrwalane aż do czasów współczesnych.

▲ „Ciężka olbrzymia”, Orson Scott Card, Prószyński i S-ka, Warszawa 2007, s. 344, c. 29,90.

Kolejna część sagi sf o Enderze. Przeszłość Groszka to walka o przetrwanie. Dziecko o niezwykłych zdolnościach przeżyło dzięki swemu geniuszowi, potem odkrył go werbonowcy Szkoły Bojowej. Został prawą ręką Endera, ale teraz chce założyć rodzinę i w spokoju wychowywać dzieci.

▲ „Magia i miłość”, Nora Roberts, Prószyński i S-ka, Warszawa 2007, s. 240, c. 29,90.

Pierwsza część nowej trylogii popularnej autorki bestsellerów nie tylko dla kobiet, to rozgrywająca się w czasach współczesnych opowieść osnuta na tle starożytnych mitów i legend. Moce zła chcą zafundować światem i zniszczyć ludzkość. Człowiek stawia im dobrą bogini Morrigan... (o)

▲ „Chuda”, Judith Fathallah, Znak, Kraków 2007, s. 237, c. 27,00.

Autobiograficzna powieść napisana przez nastolatka, która na własnej skórze doświadczyła anoreksji. To książka o tym, jak szybko wpada się w sidła choroby i jak powinno się z nią walczyć. Bo choć to straszna choroba, można ją pokonać, czego dowodem jest ta boleśnie prawdziwa opowieść.

▲ „Wybór celów”, John Birmingham, Rebis, Poznań 2007, s. 515, c. 29,00.

Drugi tom trylogii sf „Oś czasu” to połączenie brutalnej militarnej akcji z bogatym społecznym-psychologicznym tłem starcia kultur. Jest rok 1942. Mocarstwa zrucają się do budowy broni jutra...

▲ „S.T.A.L.K.E.R. Piknik na skraju drogi”, Arkadij i Borys Strugacz, Prószyński i S-ka, Warszawa 2007, s. 173, c. 19,90.

Jedna z najświeższych i najważniejszych książek sf. Na jej podstawie Andriej Tarkowski nakręcił w 1979 roku film. Strefa Ładowania to teren, który niedługo stał się obiektem inwazji obcej supercywilizacji. Mimo że wstęp do Strefy jest w zasadzie zakazany, stanowi ona wyzwanie dla pracowników Międzynarodowego Instytutu Cywilizacji Pozaziemskich...

▲ „Sekretna historia masonerii”, Jeremy Harwood, Muza SA, Warszawa 2007, s. 96, c. 39,90.

Ilustrowane dzieło wolnomularstwa od początków w starożytności po współczesność. Intrygujące opisy rytuałów, znaków i symboli, a także historia ruchu masonowskiego z mitami i przesadami narosłymi wokół niego w ciągu wieków. (o)

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



▲ Ozzy Osbourne (na zdjęciu), którego premierowa płyta „Black Rain” ukazała się w poniedziałek (po sześciu latach przerwy), będzie pierwszym artystą, któremu przyznane zostanie miejsce w Alei Sław w angielskim Birmingham – rodzinnym mieście wokalisty BLACK SABBATH. Chodnik powstaje na wzór hollywoodzkiego Walk Of Fame, a wiedeńskie Birmingham, w którym Ozzy urodził się w 1948 r., chce w ten sposób uhonorować swych najznamienitszych mieszkańców. – Mam już gwiazdę w Hollywood, ale ta w rodzinnym mieście jest znacznie ważniejsza – powiedział wokalista. – To dla mnie wielki honor.

▲ Ciekawe, co powiedziały Ozzy, znając wyniki badań Davida Demko, amerykańskiego gerontologa, który na zlecenie amerykańskiego magazynu „Blender” prowadził badania pod nazwą „Kiedy umrze twoja ulubiona gwiazda rocka?”. Chodziło w nich o analizę procesu starzenia się gwiazd rocka w kontekście ich stylu życia. Otóż zdaniem naukowca Ozzy Osbourne umrze w wieku 65 lat w roku 2013. Inne gwiazdy, które znalazły się pod lupą gerontologa, to m.in. Whitney Houston (40 lat), która dożyje tylko do 59 lat, 45-letni Michael Jackson (ma umrzeć w wieku 76 lat) i Courtney Love, która nie powinna przekroczyć 62. roku życia. Najdłuższemu, zdaniem amerykańskiego badacza, będzie żył Sting – ma szansę dożyć 92 lat. Co tam jednak Sting! Absolutnym rekordzistą okazuje się Keith Richards. Według naukowca gitarzysty THE ROLLING STONES nie powinien żyć do osiemnastu lat! Demko twierdzi, że nie wie, w jaki sposób Richardsowi udało się dożyć do sześćdziesiątki. Jego zdaniem sędziwy wiek

muzyka obala całą konwencjonalną wiedzę na temat starzenia się – 80 proc. czynników, które warunkują, jak długo żyjesz, zależy od twojego stylu życia, a nie genów – twierdzi Demko. Od siebie dodamy, że kondycję sędziwego Keitha można już sprawdzić w kinach. Zagrał on bowiem w najnowszej części filmu „Piraci z Karaibów”.

▲ Nie wiadomo natomiast, jak na długowieczność wpływa pobyt w kobiecym więzieniu Lynwood w USA, w którym 5 czerwca odbywano kary rozpisane milionerka, gwiazda lansu, skandalistka i wokalistka (?) Paris Hilton. Została ona skazana na 45 dni pobytu za kratkami, ponieważ mimo zakazu i braku ważnego prawa jazdy prowadziła samochód. Zanim jednak za Paris zamknęły się bramy więzienia, już zmniejszono jej karę do 23 dni. „Dzielną” dziedziczką fortuny Hiltonów zamierza jednak napisać pamiętnik z pobytu w celi. Mają znaleźć się w nim wszelkie detale, w tym opisy sprzeczek ze współwięźniarkami i ohydne posiłki. Istnieje tylko obawa, czy Paris Hilton wystarczy... wyobraźni, by stworzyć te opisy. Ma ona bowiem trafić do wydzielonej dla VIP-ów części więzienia, gdzie przylgają pojedyncze cele, prawo do codziennego prysznica i opuszczania celi na godzinę. Trzeba liczyć na specjalistów od lansu, którzy postawią jakąś kłótnię więźniarkę, a zamiast homara i krewetek podrzucą pasztetową.

▲ O sąd otarła się również nasza rodzima blond specjalistka od lansu – Doda. W jej przypadku chodzi jednak tylko o rozwód z Radkiem Majdanem, z którym wokalistka chce się rozstać bez prania brudów, czyli bez orzekania o winie. Po tym jednak Doda – w odróżnieniu od Hilton – potrafi śpiewać i właśnie podpisała nowy kontrakt z Universal Music Polska. Tę radośną nowinę podzieliła się na swojej stronie www.doda.net.pl: „Podpisałam dziś (dowód na zdjęciu – red.) kontrakt z najlepszą w Polsce wytwórnią muzyczną Universal Music Polska (swoją drogą swego ciagnię :)). Mam wybrany singiel. (...) Jestem z niego bardzo dumna, ponieważ udało mi się ująć w nim wszystko, co w mojej, rockowej balladzie być powinno: siła gitar, głębia basu, elektryzujące riffy, zajeżdżające gitarę, emocjonalny tekst i piękna, poruszająca melodia, okraszona innowacyjną aranżacją...”

czuje, że będzie MASAKRA!!!” Singiel nosi tytuł „Katharsis”. Doda nie omieszkała też poinformować, że zmieniła tatuaż, przedstawiający imię niegdyś ukochanego Rado-



ślaw: „Teraz (o ile znacie język hinduski :)) przeczytać możecie słowo, które ma mnie strzec przed złym losem. Na razie niech zostanie ono tajemnicą. Wiąże się z nim jednak niesamowita historia (w końcu my czarownice tak mamy). Słowo to, mimo że zupełnie w innym języku, cennie i znaczeniu niż imię R, które nosiłam na rękę, ku zdziwieniu wszystkich idealnie nawiązało się i pokryło to, czego z przykrością, ale NIE CHCE PAMIĘTAĆ! To musi być znak. Znak, że teraz będzie tylko lepiej...”

▲ Doda nie mogła zabraknąć na imprezie urodzinowej magazynu „Machina”, podczas której wręczono zostały nagrody „Machiny”. Wokalistka nie odbierała jednak żadnej z nich, a jedynie wniosła urodzinowy tort. „Machiny” miały bowiem mocno folkowy charakter. Najlepszym Zespołem została KAPELA ZE WSI WARSZAWA, która zwyciężyła też w kategorii Sukces Na Świecie. Za Najlepszy Album urodzinowej płyty zespołów VOO VOO i TREBUKIE-TUTKI „Trebuie-Tutki + Voo Voo Nootki. Tischer”, a „Machiny” w kategorii Debiut Roku przypadł grupie PSIO KREW. Nagrodę Za Calokształt dostał Andrzej Dziubek, muzyk i wokalista, założyciel m.in. polsko-nordweskiej grupy DE PRESS. Laureaci tych pięciu nagród zostali wybrani przez niezależną jurę „Machiny”. Natomiast „Machiny Ludu”, przyznawany przez czytelników magazynu, przypadł Monice Brodce. opr. Semi



▲ PRZEMEK DYAKOWSKI / LESZEK MOŻDŻER / SŁAWEK JASKÓŁKA

▲ „Melisa”
 ▲ Outside Music
 Początek tej płyty daje już pewne o niej wyobrażenie. Spokojna, łagodna jak nastrojowy wywołany przez napar z tytulowego zioła i tytulowego utworu. Muzycznie jest wszystko, co takimi zapadnięciu w pozytywne zadumanie trzeba: saksofon, kontrabas, delikatne piano, wibrafon. Dużo oddechu, dobrej energii, niespiesznego piękna. Nie ma tu wielkich fajerków, kaskadowych improwizacji mistrzów, popisujących



▲ VITAL REMAINS
 ▲ Icons Of Evil
 ▲ Century Media

Aż cztery lata trzeba było czekać na następce wymyślnego krążka, jakim był „Dechristianize”. „Icons Of Evil” miał być opus magnum zespołu, tym, czym „Reign In Blood” dla SLAYER, a jest płytą, którą można nazwać... „Dechristianize 2.0”. Mamy zatem teoretycznie uduchowioną wersję poprzedniego krążka, co jednak nie oznacza, że... lepszą. Ale po kolei. Po „filimym” intro rozpoczyna się atak w postaci kawałka „Where Is Your God Now”: tempo z ek-

się przed słuchaczami, a może nawet bardziej samymi sobą. Jest za to doskonała muzyka świetnych artystów. Jak w jazzie: są i solówki, i improwizacje, i pozorne odchodzenie od tematu, by w sposób tylko znany muzykowi powrócić doń płynnie. Oprócz łagodnych utworów („Legend Of The Baltic Sea”, „Romance Del Sol”, „The Sailor”) są też bardziej rytmiczne, jak zabawny i skoczny „Lary” czy „Work Aside”. Jest też „Little Part Of Me”, czyli fantastyczna, prawie smooth jazzowa ballada do przytulania i patrzenia sobie głęboko w oczy. Fantastyczny, aksami, wręcz nieprzystający saksofon, leciutkie piano i jeszcze nastrojowy wibrafon – po prostu classic love w najlepszym stylu. Choć nie byłoby to jazzem, gdyby w końcówce nie poimprowizowali odrobinkę z dźwiękami, choćby w tle. Jest też gratka dla fanów pianisty jazzowego: oprócz – zdobywającego (chyba niechcącej?) statusu niemal popowej gwiazdy – Leszka Możdżera za fortepianem zasiada tu także Sławek Jaskółka, a Leszek z kolei stoi przed mikrofonem i śpiewa zabawną piosenkę: „Lary, The Rebel Of Love”. Płyta dla poszukujących dobrej muzyki i wielbicieli jazzu. (kóra)

Gdzie ten czad?

▲ 1 czerwca, piątek, Białystok, klub Gwint, ul. Zwierzyniecka; zagra reggae'owy zespół HABAKUK; początek o godz. 21; bilety w przedsprzedaży 3 zł (studenci Politechniki Białostockiej), 5 zł (studenci pozostałych uczelni), 12 zł (inne osoby); w dniu koncertu – 5 zł (studenci PB), 15 – wszyscy pozostali! można kupić w Gwincie;

▲ 26 maja, sobota, Bielsk Podlaski, amfiteatr miejski, wystąpi zespół PROLETARIAT, godz. 20.30;

▲ 27 maja, niedziela, Bielsk Podlaski; koncert zespołu IRA;

▲ 27 maja, niedziela, Elk, Od zmierzchu do świtu, ul. Wojska Polskiego 21a; koncert zespołu PROLETARIAT; godz. 22;

▲ 28 maja, poniedziałek, Białystok, Tower na Trzy Korony, ul. Młynowa 14; koncert zespołu PROLETARIAT; godz. 22;

Down The Nails” czy zabawy rytmem w końcówce „Shrapnel Embedded Flesh” nie wpływają bowiem na ogólny obraz albumu jako zbyt długiego i monotonna, a już na pewno nie tak chwytliwego i świeżego jak „Dechristianize”. To wrażenie pogłębiają wokale Bentona, który wprowadza ryczący jak diabeł, ale zbyt jednostajnie i gładki nie jest jego wokale Suzuki, który nie byłoby usnąć. Oczywiście nie dotyczy to pojedynczych kawałków, które są świetne. Ale to tak jak z ulubioną marką piwa: po pierwszym, drugim, czwartym jest świetnie. Ale po dziesiątym... efekt znany. Gdzie więc wspomniane na początku ulepszenie w stosunku do „Dechristianize”? Ano w brzmieniu i produkcji, za którą odpowiedzialny jest Erik Rutan z HATE ETHERNAL. Perkusja brzmi (mimo użycia triggerów) nieporównywalnie lepiej niż na poprzedniej płycie (tam był to najsłabszy punkt całości), a selektywność i proporcje między poszczególnymi instrumentami i wokalem można nazwać idealnymi. Najwyższej noty jednak nie będzie, bo według mnie najwybitniejszą płytą VITAL REMAINS pozostaje – oby tylko do czasu wydania kolejnej – „Dechristianize”. Sebastian „Semi” Michalowski

Zanim mama wyjedzie na wymarzone wakacje do Włoch lub Francji



▲ Włoski. Na wakacje.
 ▲ Francuski. Kurs podstawowy.
 ▲ Audio CD
 Wydawca: Edgard;
 www.jezykiofce.pl

Z okazji Dnia Matki przygotowaliśmy specjalną edycję naszej rubryki, w której można wygrać kursy francuskiego i włoskiego – najczęściej wybierane przez Panie „Francuski. Kurs podstawowy” przeznaczony jest dla osób początkujących i tych, które chciałyby szybko przypomnieć sobie podstawy francuskiego.

Obejmuje 11 lekcji, uczących blisko 1000 najbardziej potrzebnych w praktycznych sytuacjach słów i zwrotów, np. pytanie o drogę, w restauracji, rozmowa o pracy, nagłe zdarzenia plus podręcznik zawierający najważniejsze informacje gramatyczne. Na płycie, oprócz nauki słówek metodą powtarzania, znajdują się także dialogi oraz ćwiczenia utrwalające. Natomiast „Włoski. Na wakacje” jest kursem stworzonym specjalnie z myślą o osobach, wyjeżdżających do Włoch w celach turystycznych. Przeznaczony jest dla osób początkujących

o średnio zaawansowanych. Materiał obejmuje słówka i zwroty niezbędne w trakcie podróży, wypoczynku, zwiedzania czy uprawiania sportu. 16 dialogów prezentuje najbardziej typowe sytuacje: pytanie o drogę, kupowanie biletu, rezerwowanie noclegu, odprawa bagażowa czy nawet wizyta u lekarza i na komisariacie policji. Kurs uczy słownictwa o tematyce związanej z wakacjami, a przede wszystkim doskonale rozumienie ze słuchu. Każda lekcja zawiera naukę słówek, wyrażeni i dialogu. W nagraniu 16 lekcji

wzięli udział wyłącznie rodowici Włosi. KURSY W PREZENCJI
 Dla Mam lub ich dzieci, które chciałyby zrobić im prezent, mamy po trzy kursy „Włoski. Na wakacje” i „Francuski. Kurs podstawowy”, ufundowane przez wydawnictwo Edgard. Aby je zdobyć, wystarczy zadzwonić w piątek, 25 maja, o godz. 11, pod nr tel. 0800 127 067. Zadzwoń z Białegostoku będą proszeni o odebranie nagród osobście, natomiast osobom spoza Białegostoku wysłamy je pocztą.

Kochani! Mam dla Was dzisiaj same dobre wieści! Po pierwsze – w sobotę mamy najpiękniejsze święto Dzień Matki. Po drugie – za tydzień Dzień Dziecka. Po trzecie – do wakacji zostało mniej niż dwadzieścia dni nauki. I po czwarte – poprawia się pogoda. Czy Wy też nie możecie już się doczekać wakacyjnych wyjazdów?

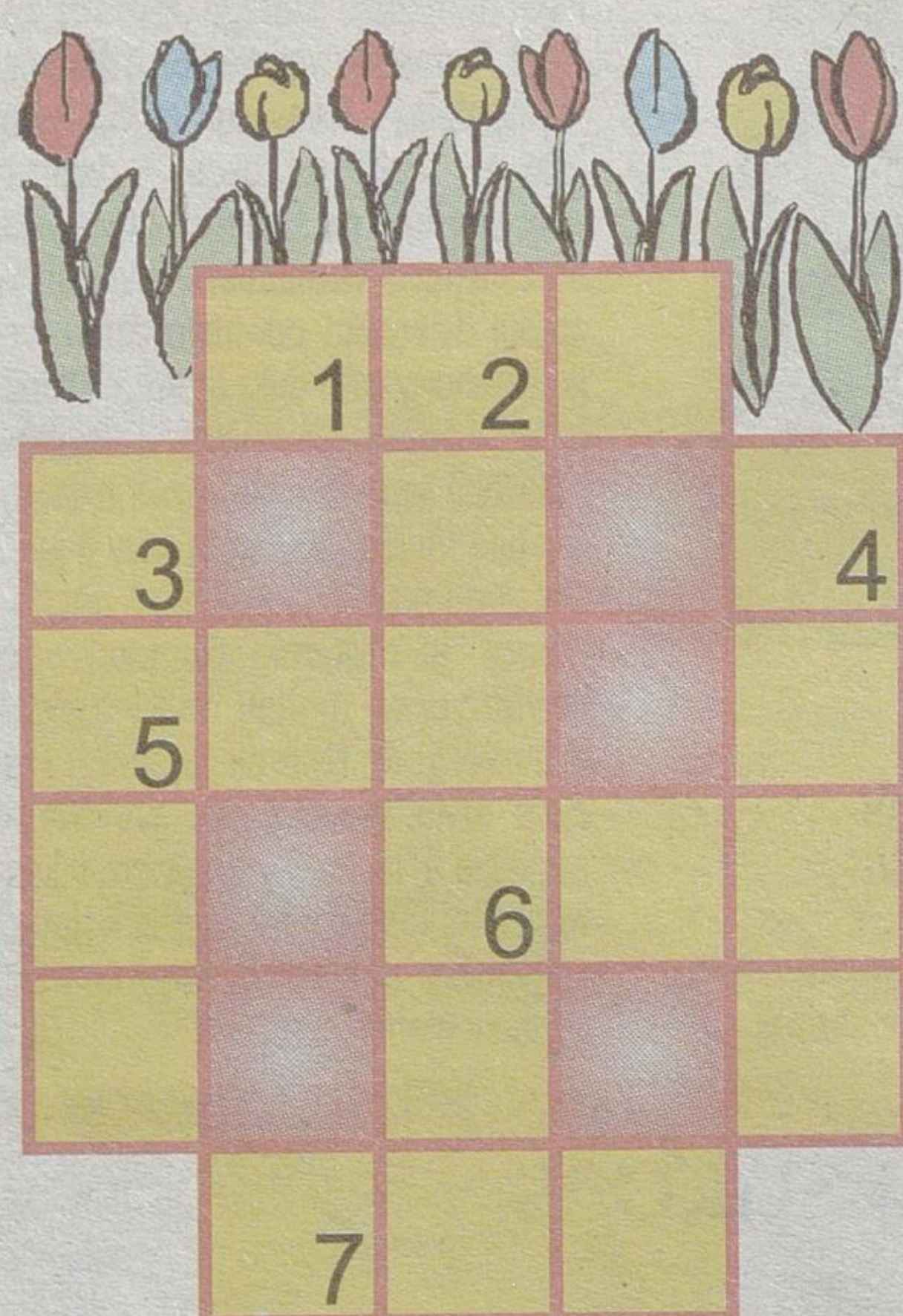
Dzisiaj za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Małgosia Chrostowska z Łomży, Aneta Kosłowska z Augustowa oraz Katarzyna Karwiel z Białegostoku.** Kasię zapraszam po odbiór upominku od poniedziałku do Biura Reklam i Ogłoszeń Gazety Współczesnej (Białystok, ul. św. Mikołaja 1), pozostałe upominki wysłamy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym**

**CZEŚĆ!
KUPON
NR 66**

kuponem, kierujcie na adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

Marek

krzyżówka



POZIOMO: 1. Służę do patrzenia. 5. Dziewczynka z elementarza Wazych rodziców, właścicielka psa Asa. 6. Odgryziony kawałek czegoś. 7. Dużo drzew.
PIONOWO: 2. Duży wypadek samochodowy. 3. Gorąca masa wypływająca z wulkanu. 4. W niej przechowuje się pieniądze.

coś takiego...



Jak domek Baby Jagi

Na zdjęciu widzicie miniaturę wrocławskiego ratusza. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie to, że ten pomniejszony budynek wykonał cukiernik, zresztą też uwieczniony na zdjęciu. Już wiecie, jakiego materiału użył do swojego dzieła? Oczywiście czekolady! Ciekawe, kto i kiedy ten ratusz zje?

Fot. Fotorzepa

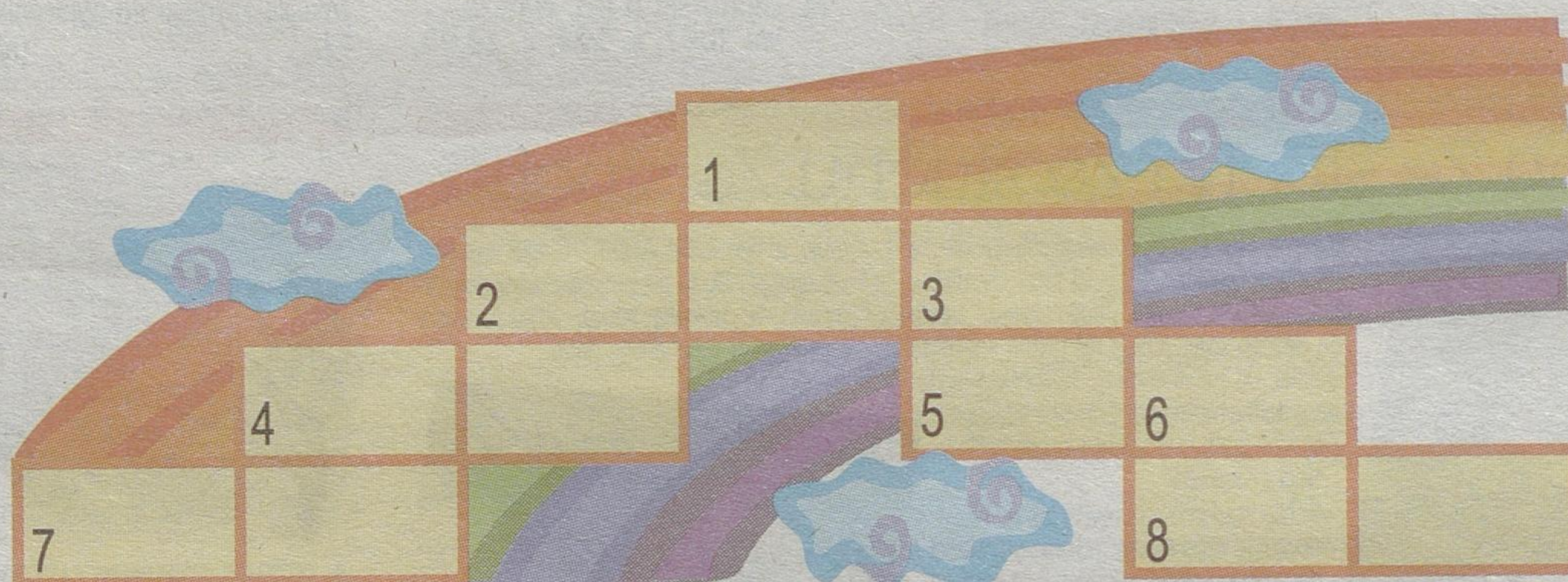
kwadrat magiczny



1	2	3	4
2			
3			
4			

1. Wyczuwamy go językiem i podniebieniem. 2. Angielska miara odległości. 3. Inaczej glony. 4. Zabli Abła.

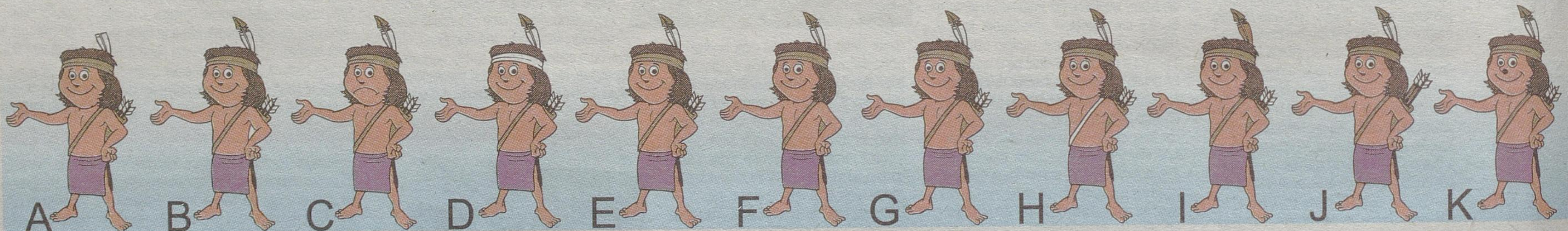
syłabówka



POZIOMO: 2. W niej list. 4. Naczynie do podawania zupy. 5. Zapora na rzece. 7. Dolna kończyna. 8. Na niej kelner roznosi potrawy.
PIONOWO: 1. Rapujący piosenkarz. 2. Zwierzę domowe z bródką. 3. Jedno z rodzajów. 4. Na sklepowej ladzie. 6. Walczą na niej dżdżownicy.

dla spostrzegawczych

Przyjrzyj się uważnie obrazkom i znajdź dwa, które niczym się nie różnią między sobą.



reklama

BAŚNIOWA KRAINA

FESTYN Z OKAZJI
DNIA DZIECKA

2 CZERWCA
PARK ZWIERZYNIĘCKI
godz. 10.00 - 18.00

sponsor:

Rogowski
DEVELOPMENT

ELDOM
Sieć sklepów RTV AGD

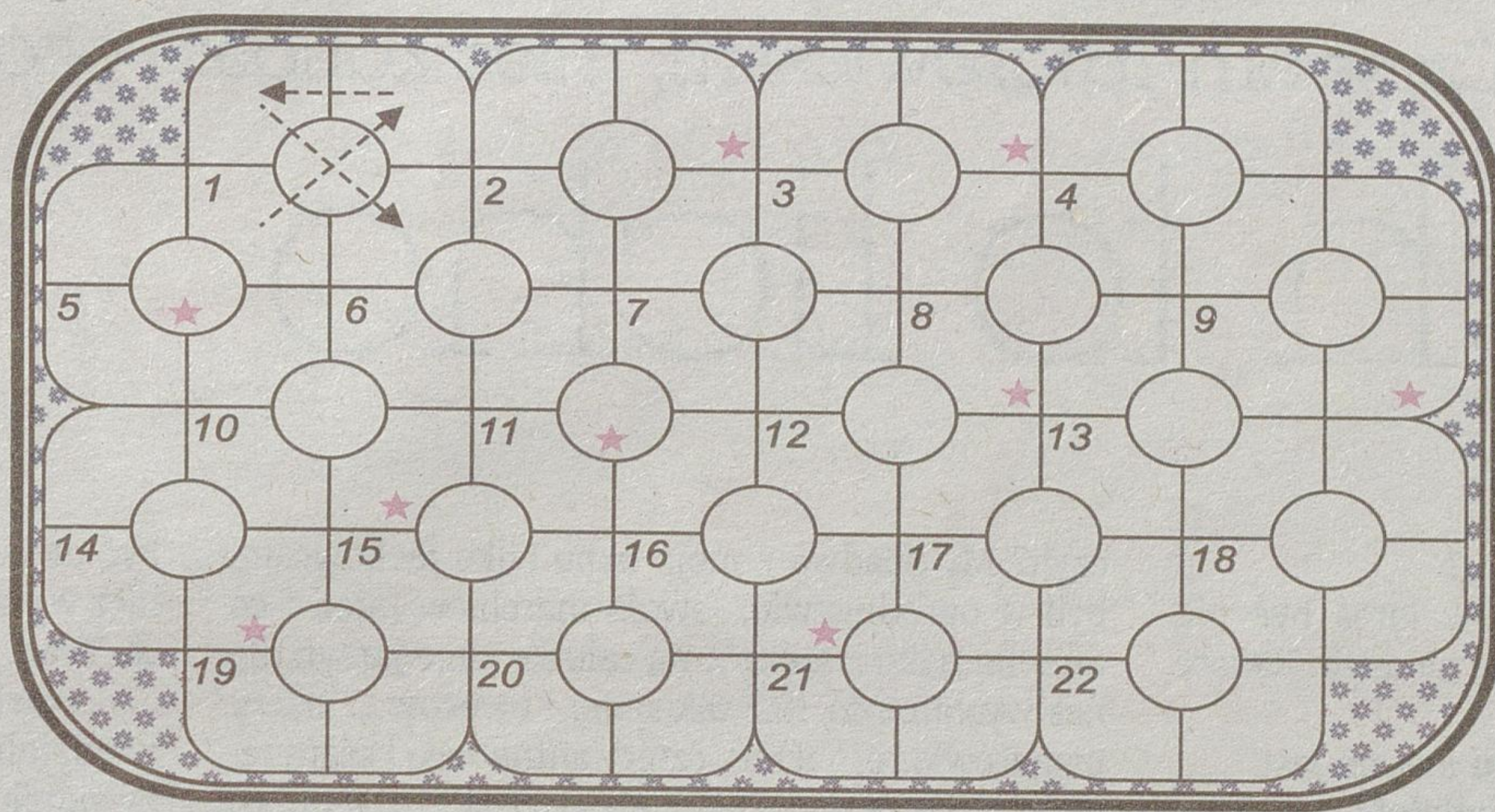
organizator:

GAZETA
WSPÓŁCZESNA



Krzyżówka pętelkowa >>

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

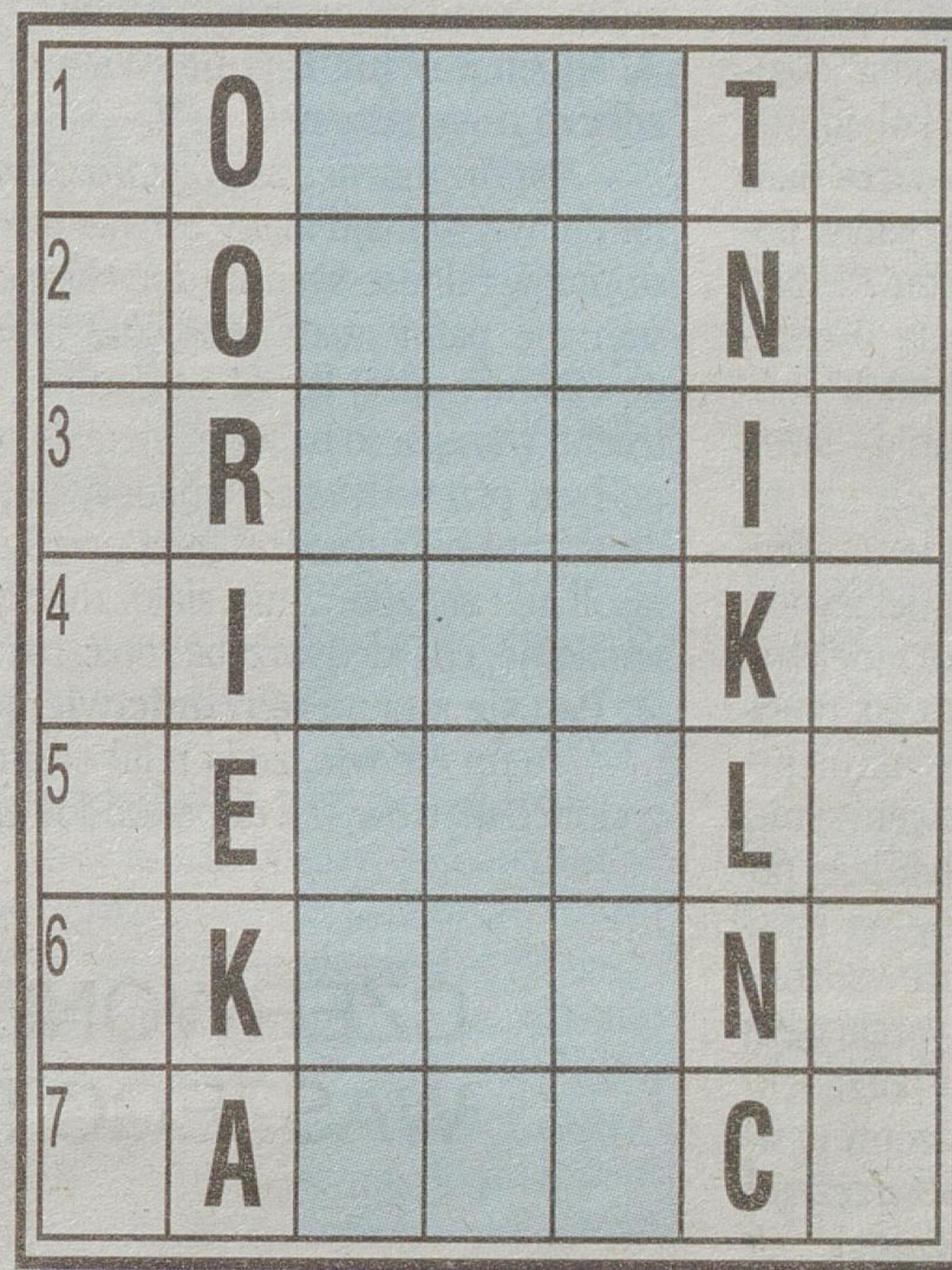


1) czasami nie oplaca się za wyprawkę, 2) świecący pierwiastek chemiczny, 3) ptak podobny do strusia, 4) gorące źródło wybuchające słupem pary i wody, 5) ludowy wyrób tkacki, 6) hiszpański królewicz, 7) coś na ucho, ale nie klips, 8) cofanie się w rozwoju, 9) „Mały...” – przydomek Napoleona, 10) ogół świeckich członków Kościoła katolickiego, 11) moszcz zaszczepiony szlachetnymi drożdżami i poddany fermentacji, 12) pokrywa bieżnie stadionów, 13) przepych, 14) średniowieczne stowarzyszenie kupców, 15) „cierpiący” wanadowiec, 16) mieszkaniec Wilna, 17) obsługa gości w restauracji, 18) chmara ludzi, 19) dawniejszy nacjonalista chorwacki, 20) metal szlachetny, 21) majówka, 22) film grozy.

Logogryf >>



- 1) jeśli nocna,
to nie do wi-
na. 2) miejsce
wylądowania
arki Noego.
- 3) niewielki
kilim ozdobi-
ony kolorowy-
mi frędzlami.
- 4) zielona od-
miana kwar-
cu. 5) długi,
prosty miecz
husarski.
- 6) wódz Kozą-
ków.



1) należy do płci pięknej, 2) składnik działania arytmetycznego, którego wynikiem jest suma, 3) poważanie, autorytet, 4) pojemnik z odczywką bogatą w sole mineralne, przygotowany dla zwierzyny łownej, 5) wyspiarskie państwo na Oceanie Indyjskim, którego stolicą jest Victoria, 6) zaborca, 7) knoci robotę.

Krzyżówka panoramiczna >>

SER NASZYCH GÓRALI		ANIMUSZ, ENERGIA		ZNAK ZODIAKU		NARZUTA NA ŁÓŻKO KARA DYS- CYPLINARNA		KWIAT JESIENNY		IMIE MIODKA ZAKAMAREK		AUTOBUS TURYSTYCZNY GRUNT POD ROLĄ		OGÓŁE PO- RUSZANYCH ZAGADNIENI		„BROŃ” RÓŻY	POTRAWA LUB FIASKO		UROK		SĄCZEK		1
LEK PRZECIW GORĄCZCE		8						POWAŻANIE DAWNY ATRAMENT				27					KOLOR NIEBA						
RÓW		POWÓZ KROLEWSKI		URZĄD PORTOWY MOŻE BYĆ DO ZĘBÓW	20		7							DEPTAK W MORZU	14				GAZ PALNY		PIES MYSLIWSKI	25	
			11		WERANDA TANIEC TO- WARZYSKI					MIESZKANIE							CZEŚĆ DWORCA OBJAW PRZE- ZIEBIENIA						
SKRÓT PODPISU						JEST TYM NA ŁODOWISKU, CZYM PIŁKA NA BOISKU								SŁOWA PIOSENKI						GOGOŁOWSKI KONTROLER		RYŚ STĘPOWY	
TWARÓG				BADANIE OPINII DOBRY WOJAK...			15	NIE EPIKA I NIE DRAMAT		KATARZYNA II WIEKSZY OD CEGŁY		18					WONNY TRUNEK CYRK ŁODOWCOWY						
ROSŁOŁWA ALBO RUBIKA						GĘSTY SYROP Z CUKRU ZNAK ZODIAKU		3		22	ODKŁADANA PRZÉZ PŁUG		„PATELNIA” DO SMAŻENIA ...LUDZI		DUSIGROSZ ZASŁONA OKIENNA				28				
CIĄGLE UCIEKA					FIGIEL PSOTA									KARMA					NABOŻEŃ- STWO		60 SZTUK	26	
WIESZCZ, PIEWCA		12			TYTUŁ NIŻSZY OD MARKIZA												6						
				WYSTAWIA SZUKI				19			ŁÓDŹ WIOSŁARSKA, NAZYWANA TEŻ JEDYNKĄ		4		WARUNKI CIĘPLNE PRZODEK KROWY				17				
ZABAWA PO PACHY								CZŁOWIEK SNIEGU					WYSPA KORALOWA Z LAGUNĄ			2		WSTRZAŚ			16		
											„KAPELUSZ” LAMPY							BUDYNEK GOSPO- DARSKI					
				GRZBIET W TATRACH ZACHODNICH	23									13									
PAŃSTWO	5	TRADYCYJNY STRÓJ GÓRNICZY			21			PTAK MORSKI				NAJCZĘSTSZY WYZNAWCĄ ISLAMU						META AMU-DARII I SYR-DARII		10			

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

HELLES

słowo o słowie

chora sprawa



Ładnie i porządknie

Pan Tomek Dybański przygotowuje temat o błędach frazeologicznych i pyta, czy wyrażenie „ład i porządek” to tautologia, czyli czy „ład” to to samo, co „porządek”.

– To bardzo ciekawe słowa. Zauważmy, że straciły one już kontakt ze swoimi przymiotnikami, czyli „ładny” – nie łączymy tego z „ładem”, i „porządnym” – nie łączymy tego z „porządkiem”. Dziś „ład” i „porządek” nie oznaczają kolejności, choć i w takim znaczeniu zdarza nam się używać tego słowa: „w jakim porządku ustawić te naczynia?”. Nie wszyscy już tak mówią, ale czasem jeszcze to słyszę. Dziś „porządek” mówimy raczej o uporządkowaniu – jeżeli u kogoś jest porządek, to znaczy nie ma tam nieporządku. Nieporządek czasem bywa miły, jak pisał nawet Mickiewicz: „Niedbale i beładnie, nieporządek miły, niestare były ręczki, co to tak rzuciły”. Wolimy jednak porządek niż nieporządek. „Ład” wydaje się słowem silniej odnoszącym się do spraw bardziej poważnych, jest ład naturalny na przykład, a porządek to coś, wprowadzone przez człowieka. Myślę, że w raju pewnie jest ład, a czy jest tam porządek? Tego nie jestem pewien. Możemy tę samą sytuację czy to samo spostrzeżenie wyrazić słowami „ład” i „porządek”, ale jednak jest między nimi pewna subtelna różnica.

Jerzy Bralczyk

na widelcu

Cenzura

W opolskim festiwalowym kabaretonie nie wystąpią kabarety, które nie zgodziły się na odstąpienie od krytykowania władzy. Ma być śmiesznie, ale na wszystkich inne tematy. Telewizji radziłbym w zamian odstąpić od swojej dotychczasowej nazwy i po usunięciu członu „Publiczna” zastąpić ją słowem „Kacza”. Abonament pobierano by tylko od tych, którzy na Wielkich Braci głosowali. Ale z tym kabaretonem władza ma rację – przecież tu naprawdę nie ma się z czego śmiać. Tu trzeba tylko i wyłącznie płakać. To nie temat na opolski kabareton, lecz na jakąś stypę, której głównym bohaterem powinni być wszyscy ci, którzy chcą przywrócić cenzurę wypowiedzi. Kabarety będą miały teraz niezły ubaw – jestem ciekaw, ile nowych skeczy powstanie na temat władzy, która chciałaby pozostać kabaretowym tabu. Myślę, że teraz dopiero się zacznie. Sprawa opolskiej cenzury odbije się dużo szerszym echem niż kilka „kaczek” żartów, których na festiwalu zabraknie. Bo władza nie nauczyła się jeszcze, że gdy się czegoś na siłę zabrania, to mnoży się to jak grzyby po deszczu. Dlaczego panowie Kaczyńscy nie są świadomi tej prostej zależności? Może jest coś na rzeczy w popularnym ostatnio dowcipie, który śmiało zacytuje, bo to przecież nie Opole: „Dlaczego bracia K. jeżdżą autem z przyciemnianymi szybami? – Żeby nie było widać, że jeżdżą w fotelikach.”

Jacek Janowicz

Rozmowa >> z Czeskim Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Niech to lichy

▲ Co tam słyhać, panie Czesiu?

– Nu przeważnie, że owoców latoś być nie bendzie ... znaczy bendo, ale nie za dużo. Kwiaty ponawymarzali...

▲ Też mi nowina. O tym już od dawna jest wiadomo, a pan teraz się dowiedział?

– Ot wymyślił. Wszystkie wiemy, tylko mało kto się zastanawia czemu tak się stało.

▲ Jak to czemu? Przyszły mrozy...

– To jest oczewiste. Jednakowoż prawie nik nie mówi, skond sie oni nagle wzeli...

▲ Niech pan nie żartuje. Wiosną takie coś się zdarza dosyć często.

– Jasz nie mówie, że przymrozki w kwietniu czy tam nawet w maju nigdy być nie było. Ale dziesięć stopniów minusowych się dotychczas nie zdarzało, ja sam nie pamientam take coś. W ogrodniki trzy do czterech niżej kreski sie trafiało, w zimne Zośke trochu wyżej, a co najważniejsze, te przymrozki można było przewidywać. Pomidory poprzód Zośko nik do gruntu nie wysadzał nu a przed ogrodnikami sie fasoli nie sadziło... nie siało znaczy sie. Dzisiaj nie wiadomo, co i kiedy trzeba robić, rozumie?

▲ Pan się zna na ogrodnictwie, panie Czesiu?

– To on nie wie, że ja miał odgroda ponad dwa tysionce metrow, aż dopokond mnie nie wywłasz-

czyli? My obadwa z mojo babo Lilko fachowcami byli w ogrodnictwie, swojo marchiew mieli i co tam nie tylko jeszcze... na calutke zime jarzyn dla nas wystarczyło. Też tak samo i owocow... cztery papierówki rośli u nas, cztery antonówki i szara reneta... oj jakie smaczne mieli jabłuszka! Z temi, co sprzedają dzisiaj sie porównać nawet nie da...

▲ Ale za to po sezonie gnily zaraz.

– Nu co to, to rzeczewiscie. Ale powiem tak: owoc czy jarzynie jesć należy wtenczas, kiedy naturalnie wystempuje. Weźniem całoroczne dzisiaj te rzodkiewke. Duża ona, ładna, nu na wyglond tylko i wyłocznie, bo na smak - paskuctwo. Wata z wodo nie redyska. Jesz i niżadnego smaku czuć nie czujesz.

▲ Mówi pan o tych szklarniowych.

– Nu nie tylko. Dzisiaj coraz czensziej w gruncie take wystempuje. Niezadawno kupił ja od baby chodnikowej aż dwa penczki. Wyglondali zdrowo to pomyślał, że normalne bendo w smaku... akurat. Biez goryczki rzodkiewkowej, brukwa w smaku plus pastewny burak. Rozumie?

▲ To jest cena, którą trzeba płacić za wydajność. Potrzeby wzrastają, a grunty uprawne się kurczą. Coś jest w tym wypadku za coś.

– Myśli, że modyfikacja roślinności to jest sposób na wydajność? Bo ja mysle, że czasami może

być przeciwnie. Nowoczesne sztuczne te roślinki biez wyczucia so zupełnie.

▲ Yeee... słucham?

– Powiem tak: moje stare te jabłoni tak jak by wiedzieli kiedy kwitnonć. Jak przypadkiem ogrodniki sie spóźniali, bo to czasem sie trafiało, wtenczas oni sie z kwitnieniem nie śpieszyli. Dzisiaj nowomodne drzewa kwitno nie patrzoncy na pogodę...

▲ Chyba trochę pan przesadza.

– Nic a nic. To nie tylko moje zreszto obserwaci, ale też tak samo różnych drugih ogrodnikow. Stare drzewa trochu tak jak by wiedzieli, co z pogodą, nu a nowe zachowują sie jak szlepcy i w dodatku na dodatek jeszcze głuchie. Nowomoda instyk dla ich odebrała drzewny...

▲ Myśli pan, że coś takiego istnieje?

– Isnieje, na mur. Też tak samo zreszto, jak i chorowalność, co jest rzeczo całkowicie oczewisto. Czy kto słyszał kiedy w dawnych czasach o opryskach? Moich antonówek ja ni razu niczym nie spryskiwał a owocy byli zdrowe... wino jak było dobre z jabków, a ja jaj, u ju ju... dzisiaj nowomodne drzewa dziesięć razy w roku muszo być pryskane, bo biez tego lisci zarez spadno, owoc zgnieje...

▲ To, to prawda. Ale jak już powiedziałem, za wydajność trzeba płacić.

– Nu ciekawosć tylko, czy te kosza nie bendo za duże. Z jednej strony klimat same my zepsuli, ludzie znaczy, z drugiej pozbawili różne drzewa i roślinki samozachowastwa, temu corez czensziej tak sie trafia, jak tej wiosny sie trafiało.

▲ No cóż...

– Otóż i to. Wiem, że stare czasy sie nie wróco, i że postemp musi iść do przodu, ale dziwi mnie, iż nik sie tym specjalnie nie przejmuję. Ludzi uważają, chyba, że jakoś to bendzie. I na pewno bendzie, tylko ciongle gorzej i gorzej jak było. Dzisiaj ja słyszał, że z mrozami w sadach majo walczyć dziś wiatraki co powietrze bendo mieszać... czy nie prościej byłop troszku wzionć zaprzestac truć przyrode? Opamientać sie dopokond jeszcze można, bo nie długo może być za późno. Rozumie?

▲ Rozumiem. Ale wątpię, czy coś da się zrobić w tej materii.

– Żep powiedzieć prawdę, to ja też w to wontpie... dobra. Daje, idziem tam dzie zawsze, na to, co na szczenscie jeszcze nie zmienione... o choroba... chmiel tak samo móg wymarnonć... niech to lichy.

CZERWONE ŁAJZY, TO JUŻ KONIEC WASZEGO PIJAŃSTWA POD GRZYBEM



klasyczna szkoła obyczaju

Pod obgryzionym uchem

bywał, w celu obrony własnych poglądów na piwo, jest zdolny do wielu rzeczy. Ale żeby aż do kanibalizmu?! Tego nie odnotowywały kroniki światowe. Aż do tej pory. Czyli do wydarzenia pod barem przy remizie w Ściborzycach Wielkich.

Stało się tak, że w piękny majowy wieczór, pod barem przy remizie, siedział na zydelku Bolesław K. i oddawał się swojej ulubionej czynności – czyli degustacji piwa. Trochę mu się nudziło, bo w barze było już pusto, a on by sobie jeszcze z kimś pogadał, taka go chęć wypowiedzi rozpierała, więc się ucieszył, kiedy dostrzegł przejeżdżającego drogą Damiana W. – komendanta miejscowej straży pożarnej.

Komendant, wiadomo, w takich Ściborzycach osoba światowa i ustosunkowana. Z takim to i pogadać warto, i nie tylko...

Bolesławie, Bolesławie! Gdybyś ty wiedział, czym to spotkanie dla ciebie się skończy, nigdy byś komen-

danta Damiana nie zatrzymywał! Niestety, Bolesław żadnych zdolności przewidywania przyszłości nie posiadał, więc Damiana, w końcu znajomego, zatrzymał na wieczorną pogawędkę.

Scenariusz tej pogawędki był typowo polski. Na początku panowie poruszyli temat pogody, bo od pogody Polacy zawsze rozpoczynają rozmowę, żeby potem przejść do polityki.

Tak było i tym razem. Maj był akurat piękny, więc panowie byli usatysfakcjonowani. Na tym jednak ich zadowolenie się skończyło, bo przeszli do polityki, czyli obgadali miejscowego wójta. Powiesili na nim kilka psów, a potem ponarzekali, że w ogóle jest ciężko, bo Polakom zawsze jest ciężko i coraz ciężiej. I już się rozstawali, bo wyczerpali wszystkie tematy, kiedy na swoje nieszczęście Bolesław zaproponował, żeby się kiedyś znowu spotkać, tym razem w celu napicia się piwa.

– Z puszki – rzucił na odchodne Bolesław. – Piję tylko butelkowe – odpowiedział Damian. I wówczas

się zaczęło. Okazało się bowiem, że to, w co opakowane jest piwo, jest dla nich sprawą fundamentalną, nieznoszącą jakiegokolwiek sprzeciwu.

Najpierw więc rozpoczęła się gorączkowa wymiana opinii, które piwo – puszkowe czy butelkowe – jest lepsze, po czym ta wymiana zdań przeszła w kłótnię z użyciem inwektyw, bo w końcu przerodzić się w bójkę.

Panowie wzięli się za tby i tłukli się po nich w zapamiętaniu aż do momentu, kiedy się okazało, że w trakcie bijatyki zwolennik piwa butelkowego, komendant ochotniczej straży pożarnej Damian, odgryzł miłośnikowi piwa puszkowego, Bolesławowi, ucho...

Pogotowie przyjechało nawet szybko, z nadzieją, że odgryzione ucho da się jeszcze przyszyć, ale okazało się, że przyszywać nie ma czego, bo komendant Damian ucho zjadł.

Podobno miejscowy bar, pod którym rozegrały się te dramatyczne wydarzenia, mają przemianować na karczmę „Pod obgryzionym uchem”.

(dk)